

SPRAWOZDANIE
DYREKCJI
polsk. gimnazjum prywatnego
z prawem publiczności
w Husiatynie

za rok szkolny

1912/13.

13892



W HUSIATYNIE
NAKŁADEM TOWARZYSTWA SZKOŁY ŚREDNIEJ.
Z Drukarni Filipa Kawałka w Husiatynie—1913.





nr 49
Spr. 49

13892



WSTĘP.

Zakład powołany został do życia w roku 1909. pod nazwą prywatnej szkoły gimnazjalnej w Husiatynie.

Mieścił się kolejno to w budynku gminnym, to w gmachu męskiej szkoły ludowej. Liczba uczniów z końcem pierwszego roku istnienia zakładu wynosiła 21, z końcem drugiego 33, trzeciego 54, czwartego 101. Przez pierwsze dwa lata uczniowie składali egzamina półroczne w prywatnym gimnazjum z prawem publiczności w Czortkowie. W roku 1912 otrzymał Zakład pozwolenie używania nazwy prywatnego gimnazjum, oraz prawo publiczności. Kierowali kolejno Zakładem: Andrzej Nowak, Kazimierz Strzelecki, Rudolf Schechtel, Aleksander Kleczeński.

Utrzymuje Zakład: Towarzystwo Szkoły średniej w Husiatynie, liczące w r. b. 106 członków, wśród nich członka protektora **J. E. Adama hr. Gołuchowskiego**, marszałka kraj. Wkładka roczna członka wynosi 12 K. Subwencyonują Towarzystwo: Rada gminna kwotą 500 K. (prócz bezpłatnie udzielanego lokalu, światła i opatu), Rada powiatowa kwotą 1000 K, Towarzystwo narodowe 500 K, Towarzystwo zaliczkowe 300 K.

Przewodniczącym Towarzystwa był do 20. września 1912. roku Jan Godek, poseł do Rady Państwa i sekretarz Dyrekcyi Skarbu, a po jego przeniesieniu się do Przemyśla Ludwik Piątkiewicz, c. k. notaryusz. W skład Wydziału wchodził nadto: Aleksander Zglinnicki jako sekretarz, Stanisław Kawecki, Czesław Świrski, S. H. Schapira i G. Gelband.

I. Skład grona nauczycielskiego.

a) dla nauki obowiązkowej

1. **Kleczeński Aleksander**, profesor gimnazjum z wykl. językiem polskim w Przemyśle na Zasaniu, kierownik Zakładu, uczył języka polskiego w kl. III₃, IV₃, języka łacińskiego w kl. I₆, tygodniowo godzin 12.

2. **Gładyszowski Józef**, nauczyciel (prywatny), gospodarz klasy I., zawiadowca biblioteki niemieckiej uczniów, uczył języka greckiego w kl. IV₄, języka niemieckiego w kl. I₅, II₄, III₄, IV₄, tygodniowo godzin 21.

3. **Ks. Kruczkowski Jan**, katecheta szkoły lud., uczył religii rzym. kat. w kl. I₂, II₂, III₂, IV₂, tygodniowo godzin 8.

4. **Roskosz Ignacy**, nauczyciel (pryw.), gospodarz klasy III, uczył języka polskiego w kl. II₄, języka łacińskiego w kl. III₆, IV₆, języka greckiego w kl. III₅, tygodniowo godzin 21.

5. **Sommerstein Dawid**, nauczyciel (pryw.), gospodarz klasy IV, zawiadowca gabinetu przyrodniczego i fizykalnego, uczył religii mojż. w kl. I₁, II₁, III₁, IV₁, geografii w kl. I₂, matematyki w kl. I₃, II₃, III₃, IV₃, historii naturalnej w kl. I₂, II₂, fizyki w kl. III₂, IV₃, tygodniowo godzin 27.

6. **Strzelecki Kazimierz**, nauczyciel (pryw.), gospodarz kl. II, zawiadowca biblioteki polskiej uczniów i gabinetu geograficznego, uczył języka polskiego w kl. I₃, języka łacińskiego w kl. II₆, historii powszechnej w kl. I₂, II₂, III₂, IV₂, geografii w kl. II₂, III₂, IV₂, tygodniowo godzin 23.

b) dla nauki nadobowiązkowej:

1. **Bielanów Mieczysław**, nauczyciel 5 kl. szkoły lud. męsk., uczył rysunków i kaligrafii, tygodniowo godzin 5.

2. **Bielanów Tadeusz**, nauczyciel 5. kl. szkoły ludowej męsk., uczył śpiewu w 2 oddziałach, tygodniowo godzin 3.

3. **Gładyszowski Józef**, j. w., uczył języka ruskiego w 3 oddziałach, tygodniowo godzin 6.

4. **Rzepa Wincenty**, kierownik 5. kl. szkoły lud. męsk., uczył gimnastyki w 2. oddziałach, tygodniowo godzin 4.

II. Zmiany w gronie nauczycielskiem w ciągu roku szkolnego 1912/13.

a) Ubyli z grona:

Schechtel Rudolf, kierownik Zakładu, ustąpił z dniem 1. września 1912. z tego stanowiska i objął napowrót obowiązki profesora w gimnazjum z polskim językiem wykł. w Przemyśle na Zasanu.

b) Przybyli:

1. **Kleczeński Aleksander**, profesor gimnazjum z polskim językiem wykł. w Przemyśle na Zasanu, otrzymał rozporządzeniem c.k. Rady szkolnej krajowej z dnia 8. lipca 1912. l. 11196 urlop na rok szkolny 1912/13 i objął z dniem 1. września 1912. kierownictwo Zakładu.

2. **Gładyszowski Józef**, b. zast. nauczyciela w gimnazjum w Brodach, objął z dniem 1. października 1912. obowiązki nauczyciela w tut. Zakładzie.

3. **Roskosz Ignacy**, b. aplikant gimnazjum V. we Lwowie, objął z dn. 1. września 1912. obowiązki nauczyciela w tut. Zakładzie.

III. Plan nauki.

A) Wykaz przerobionej lektury.

a) Język polski.

Klasa I. - III. Czytanie, objaśnianie i zdawanie sprawy z ustępów prozaicznych i poetycznych zawartych w wypisach.

Klasa IV. Poznanie na podstawie zawartych w wypisach ustępów najważniejszych gatunków prozy i poezji.

W całości przeczytano: Brodzińskiego »Wiesława«, Mickiewicza »Grażynę«, Pola »Przygody Benedykta Winnickiego« i Syrokomli »Szkolne czasy Jana Dęboroga«. Lektura domowa: Zdawanie sprawy z książek wypożyczonych z biblioteki szkolnej.

b) Język łaciński.

Klasa III. Lektura szkolna: Cornelius Nepos: Aristides, Themistocles, Miltiades, Cimon, Epaminondas, Pelopidas, Hannibal. Lektura bez przygotowania: Thrasybulus i wybrane ustępy z innych żywotów. Lektura domowa: Phocion, Hamilcar.

Klasa IV. Cezara Pamiętniki o wojnie gallickiej, księga I. (1—29) II. IV. Lektura bez przygotowania: księga I. (dok.) i wybrane ustępy z innych ksiąg. Lektura domowa: księga III.

B) Przedmioty nadobowiązkowe.

a) Język ruski.

Nauki języka ruskiego, jako przedmiotu względnie obowiązkowego, udzielano w trzech oddziałach po 2 godziny tygodniowo. Plan nauki w oddziale I, przeznaczonym dla uczniów nieznających języka ruskiego, obejmował naukę czytania i pisania, w oddziałach II. (średnim) i III. (wyższym) odpowiadał planowi nauki, obowiązującemu w kl. I. i II. gimnazyów ruskich.

b) Rysunki.

Nauki rysunków udzielano w 4 godzinach tygodniowo; uczęszczali na nią wszyscy uczniowie.

Plan nauki w kl. I. i II obejmował: rysowanie ornamentów płaskich, rysowanie przedmiotów płaskich z natury i wypukłych w sylwetach, początki perspektywy, rysunek perspektywiczny brył miarowych z modeli. Wyciąganie tuszem. W kl. III. i IV. Dalsza nauka rysunku perspektywicznego, cieniowanie, nakładanie farbami.

c) Kaligrafia.

Z nauki tego przedmiotu korzystali wszyscy uczniowie klasy I., zaznajamiając się z prawidłami poprawnego i ozdobnego pisania dużych i małych liter.

d) Gimnastyka.

Naukę gimnastyki pobierali uczniowie w 2 oddziałach po 2 godziny tygodniowo w porze popołudniowej w sali Tow. gimn. »Sokół«. Plan nauki obejmował: 1) ćwiczenia rządowe, 2) ćwiczenia wolne, 3) ćwiczenia laskami, 4) ćwiczenia na przyrządach, 5) zabawy i gry ruchowe. Zakres i stopniowanie ćwiczeń zastosowane były do rozwoju fizycznego uczniów.

e) Śpiew.

Nauki tego przedmiotu udzielano w 3 godzinach tygodniowo, z której jedną poświęcono teorii, dwie ćwiczeniu w śpiewie choralnym na 2 głosy. Uczniowie w czasie nabożeństw szkolnych śpiewali pieśni religijne.

IV. Zbiory naukowe.

A) Gabinet fizykalny.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 liczył inwentarz gabinetu fizykalnego pozycyi 51, obecnie liczy pozycyi 115.

Najważniejsze nabytki z roku bieżącego są:

Aparat do wykazania ciśnienia w cieczach. — Aparat do wykazania ciśnienia cieczy na dno naczynia. — Waga hydrostatyczna. — Koło Segnera. Rurka Torricellego. — Pompa ssąca. — Pompa ssąco - tłocząca. — Pompa rozrzedzająca powietrze. — Półkule magdeburskie. — Dazymetr. — 2 aerometry. 2 barometry, rtęciowy i sprężynowy. — Wirownica. — Dźwignia dwuramienna. — Spadkownica. — Waga decymalna. — Aparat, przedstawiający równoległobok sił. — Kołowrót. — Kociół Papina. — Maszyna elektryczna (Wintera.) — Galwanometr. — Galwanoskop. — Maszyna dynamoelektryczna. — Syrena (Cagniarda). — Płyty sprężyste (figury Chladniego). — Szyba optyczna. —

B) Gabinet przyrodniczy.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 liczył gabinet przyrodniczy w dziale zoologii 18 pozycyi, botaniki 9 pozycyi, obecnie liczy dział zoologii 64 pozycyi, botaniki 21 pozycyi, mineralogii 62 pozycyi, chemii 47, razem 194 pozycyi.

Najważniejsze nabytki są:

a) Zoologia:

Dzika kaczka. — Bekas słonka. — Kameleon. — Zmija zygzakowata. — Rozwój żaby. — Rozwój pstrąga. — Salamandra. — Wewnętrzne organy karpia. — Szkielet chrabąszcza. — Rozwój pszczoły. — Jelonek na części rozłożony. — 9 obrazów zoologicznych. —

b) Botanika:

Kiełek fasoli. — Dąb (kwiaty pręcikowe i słupkowe.) — 6 obrazów botanicznych. 4 zielniki (dar Zawadzkiego, ucznia kl. II.).

c) Mineralogia:

Imitacje drogich kamieni. — Zbiór minerałów na oznaczenie skali

twardości. — 60 okazów różnych minerałów (opale, kwarcy, rudy i t. d.)

d) Chemia :

Aparat chemiczny. — Kolekcya kwasów, zasad, pierwastków. —

C) Mapy, atlasy i globy.

Inwentarz środków pomocniczych do nauki geografii i historii liczył z końcem roku szkolnego 1911/12 10 map geograficznych, 3 mapy historyczne, 1 globus, 1 planetarium i 8 obrazów.

W roku szkolnym 1912/13 zakupiono 3 mapy geograficzne, 2 historyczne i 47 obrazów. Gabinet liczy więc obecnie 13 map geograficznych, 5 historycznych, 1 globus, 1 planetarium i 55 obrazów.

D) Biblioteka szkolna.

a) polska.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 liczyła biblioteka (po uporządkowaniu) 236 dzieł w 242 tomach. W roku szkolnym 1912/13 zakupiono 65 dzieł w tyluż tomach, z darów zyskano 16 dzieł w tyluż tomach. Biblioteka liczy tedy obecnie 317 dzieł w 323 tomach.

b) niemiecka.

Z końcem roku szkolnego 1911/12 liczyła biblioteka 39 dzieł. W roku szkolnym 1912/13 nabyto 58 dzieł. Biblioteka liczy więc obecnie 97 dzieł w tyluż tomach.

E) Wypożyczalnia podręczników szkolnych dla biednych uczniów.

Z końcem roku 1912 liczyła wypożyczalnia podręczników szkolnych dla biednych uczniów 61 książek, obecnie liczy 290.

W klasie pierwszej wypożyczono	32 uczniom	160 książek
W klasie drugiej	13	52
W klasie trzeciej	9	49
W klasie czwartej	9	29

Razem wypożyczono 63 uczniom 290 książek

F) Biblioteka nauczycielska.

Biblioteka nauczycielska znajduje się w zawiązku. Liczy 46 dzieł w 58 tomach, przeważnie treści naukowej. Zakład prenumeruje: Poradnik językowy, Pamiętnik literacki, Muzeum, Zeitschrift für österreichische Gymnasien, Lehrproben und Lehrgänge, otrzymuje bezpłatnie: Dziennik urzędowy c. k. Rady szkolnej krajowej i Czasopismo pedagogiczne,

V. Ważniejsze rozporządzenia władz.

a) z roku szkolnego 1912-13.

1. z dnia 9. stycznia 1912. l. 22962/IV. Rada szkolna krajowa zwraca uwagę na wyroby Gal. fabryki piór stalowych w Husiatynie, zalecając popieranie tej nowej gałęzi przemysłu krajowego.

2. z dnia 22. marca 1912. l. 4847/IV. Rada szkolna krajowa zezwala, by skautowe związki młodzieży aż do dalszego zarządzenia pozostawały pod kierownictwem sokołich towarzystw gimnastycznych z tem jednak zastrzeżeniem, że szkoła mieć będzie bezwzględną możność wykonywania w całej pełni nadzoru nad młodzieżą, biorącą udział w ćwiczeniach skautowych, a to przez swoich delegatów. Uczniowie przyjmowani będą tylko za pisemnem zezwoleniem rodziców, od wątpliwych wymagać się nadto będzie świadectwa lekarskiego.

3. z dnia 22. kwietnia 1912. l. 6415/IV. Rada szkolna krajowa zawiadamia, że J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 5. kwietnia 1912. l. 13410 uprawnił prywatną szkołę gimnazyalną, utrzymywaną przez Towarzystwo szkoły średniej w Husiatynie, do używania nazwy prywatnego gimnazjum i nadał zarazem klasom I. - III, tego Zakładu prawo publiczności.

4. z dnia 10. maja 1912. l. 9102/IV. Rada szkolna krajowa rozporządza, że wystąpienie ucznia z zakładu w ostatnich tygodniach roku szkolnego nie powstrzymuje klasyfikacji ogólnego postępu i zarządza, aby na przyszłość we wszystkich galicyjskich gimnazyach i szkołach realnych nie przypuszczano po wakacjach takich uczniów do egzaminu wstępnego do klasy wyższej, którzy wykazą się ujemnem świadectwem odejścia, stwierdzającem wystąpienie ich ze szkoły po dniu 15. maja.

5. z dn. 22. maja 1912. l. 345/F. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie oznajmia, że uczniowie prywatnych szkół średnich, wyposażonych prawem publiczności, mogą tylko wówczas bezpośrednio ubiegać się o зниżenie ceny jazdy na liniach kolei państwowych, jeżeli są uwolnieni od opłaty szkolnej.

6. z dnia 26. maja 1912. l. 8689/IV. Rada szkolna krajowa wzywa Dyrekcyje szkół średnich, aby postarały się, by jak najwięcej uczniów mogło spędzić wakacje na wsi z korzyścią dla swego fizycznego rozwoju, upatrzyły takich dobrodziejów młodzieży między właścicielami i dzierżawcami dóbr, księżmi, zamożniejszymi i światłymi włościanami i t. d. i skłoniły ich do tego dobrego dzieła.

7. z dnia 3. maja 1912. l. 6410/IV. Rada szkolna krajowa oznajmia, że J. E. Pan Minister W. i O. unormował definitywnie długość roku szkolnego w galicyjskich szkołach średnich w sposób następujący: Dla Galicyi wschodniej: Rok szkolny rozpoczyna się dnia 1. września, kończy 30. czerwca Głównie ferye trwają od 1. lipca do 31. sierpnia włącznie. Pierwsze półrocze kończy się 1. stycznia, a jeżeli ten dzień wypada na niedzielę, 30. stycznia. Drugie półrocze rozpoczyna się 1. lutego, względnie 31. stycznia, lecz dzień 1. lutego ma być jeszcze wolny od nauki. Ferye Bożego Narodzenia według obrz. rzym. kat., trwają od 22. grudnia do 27. grudnia włącznie, według obrz. gr. kat. od 5. stycznia do 10. stycznia włącznie. Ferye wielkanocne tak według obrz. rzym. kat., jak i obrz. gr. kat. trwają od środy Wielkiego Tygodnia do środy po Niedzieli Wielkanocnej włącznie.

8. z dnia 18. lipca 1912. l. 11973/IV. Rada szkolna krajowa ogłasza rozporządzenie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie z dn. 4. lipca 1912. l. 106/IV. które udziela uczniom uczęszczającym do zakładów naukowych z prawem publiczności do jazdy pociągami między miejscem zamieszkania, a zakładem naukowym, zniżki ceny na podstawie legitymacyi dla uczniów, potwierdzonej przez dyrekcyę odnośnego zakładu.

b) Z roku szkolnego 1912-13.

1. z dnia 31. grudnia 1912. l. 14517/IV. Rada szkolna krajowa poleca Dyrekcyom wszystkich szkół średnich, aby zarówno przy wpisach głównych, jakoteż późniejszych w ciągu roku i w czasie przejścia uczniów z innego zakładu nie przyjmowały ich bezwarunkowo bez przedłożenia dowodów szczepienia ospy, względnie rewakcynacyi.

2. z dnia 14. lutego 1913. l. 1245/IV. Rada szkolna krajowa przypominając swoje poprzednie rozporządzenia w sprawie mundurków szkolnych, poleca czuwać Dyrekcyi, aby strój skautowy służył bezwzględnie i wyłącznie tylko do właściwych ćwiczeń. W każdej innej okoliczności młodzież występować może tylko w obowiązkym mundurku, mającym przepisany krój i barwę.

3. z dnia 15. kwietnia 1913. l. 14173/IV. Rada szkolna krajowa przypomina reskrypt swój z dnia 26. maja 1912. l. 8689 w sprawie umieszczania poszczególnych uczniów na wsi na czas wakacyi i wzywa Dyrekcyę, aby jak najusilniejsze podjęła starania celem urzeczywistnienia myśli poruszonej w tym okólniku.

4. z dnia 9. maja 1913. l. 7015 IV. Rada szkolna krajowa zawiadamia, że J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 12. kwietnia 1913. l. 15182 udzielił klasom I. — IV. tut. gimnazjum prywatnego prawa publiczności na rok 1912/13.

5. z dnia 21. maja 1913. l. 6852/IV. Rada szkolna krajowa poleca Dyrekcyi, aby stale zachęcała młodzież do fotograficznego zdejmowania podczas wycieczek budowli, charakterystycznych pod względem architektonicznym i historycznym, typowych krajobrazów, wielkich przedsięwzięć przemysłowych, typów ludowych, ważniejszych okazów przyrodniczych i t. p. Wyrobite przez młodzież negatywy przysyłać należy Komitetowi środków naukowych i urządzeń szkolnych w Polskiem Muzeum szkolnem we Lwowie (ulica Gosiewskiego l. 4).

VI. Fizyczny rozwój młodzieży.

Sprawy fizycznego rozwoju młodzieży nie spuszczała Dyrekcyja i grono nauczycielskie przez cały rok z oka, omawiając ją na każdej niemal konferencyi. Dzięki życzliwości i uczynności Wydziału tut. Pol. Towarzystwa gimn. »Sokół« mogła młodzież w 4 godzinach popołudniowych oddawać się ćwiczeniom gimnastycznym w obszernej, pięknej i odpowiednio do celu swego urządzonej sali gimnastycznej, korzystać z wszelkich urządzeń, przyborów i przyrządów Towarzystwa, oraz fachowego kierownictwa naczelnika Sokoła p. Wincentego Rzepy.

Uczniowie chętnie i pilnie uczęszczali na naukę gimnastyki. Z ogólnej liczby 80 uczniów Zakładu 16 zwolniła Dyrekcyja od obowiązku pobierania nauki tego przedmiotu bądź na podstawie przedłożonego świadectwa lekarskiego, bądź skutkiem znacznego oddalenia miejsca zamieszkania.

Piłka nożna znalazła zwolenników wśród uczniów, pomieszczonych w tut. Bursie polskiej. Wychowankowie Bursy w miesiącach letnich, 2 razy w tygodniu, oddawali się tej grze pod okiem prefekta p. Uruskiego na łące, położonej poza szpitalem powszechnym.

Wycieczki szkolne. W roku szkolnym odbyło się 9 półdniowych wycieczek szkolnych; z tych 3 miało charakter naukowy (geograficzny lub botaniczny), 6 przeznaczonych było na rozrywkę i zabawy. Celem tych ostatnich wycieczek bywał zazwyczaj Grabnik. Kierowali wycieczkami p. p. Sommerstein i Strzelecki.

Dnia 21. maja 1913. odbyła się całodniowa wycieczka szkolna, w której wzięła udział młodzież wszystkich klas, grono nauczycielskie wraz z kierownikiem, oraz niektórzy rodzice uczniów. Podwodami, dostarczonemi bezpłatnie przez dwory okoliczne, wyjechali uczniowie o godz. 8. rano do Liczkowiec, spędzili przedpołudnie na wycieczce w rozległych lasach liczkowieckich, poczem podejmowani gościnnie przez W. P. Kimmelmanna, właściciela majątku, oddawali się przez 2 godziny zabawom na polance przed lasem. Deszcz ulewny przerwał zabawę i zmusił uczestników do szukania schronienia na leśniczówce. Tu śpiewem i swobodną rozmową wypełniała sobie młodzież czas aż do wieczora. O godzinie 7. wyjechali uczestnicy wycieczki z powrotem, unosząc z sobą miłe wspomnienia i wdzięczność dla W. P. Kimmelmanna, któremu Dyrekcyja na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie za ugoszczenie tak znacznej liczby młodzieży.

Ruch skautowy. W maju 1913r. na wezwanie Dyrekcyi, a za zezwoleniem rodziców zgłosiło się 20 kandydatów na przyszłych harcerzy. Uczniowie odbyli dn. 31. maja wycieczkę, na której p. Rzepa, naczelnik Sokoła, zapoznał ich z istotą i zasadami harcerstwa. Nastąpiły łatwiejsze ćwiczenia polowe i pogadanki obozowe, w których jako delegat grona nauczycielskiego brał udział p. Strzelecki. Koniec roku szkolnego nie pozwolił na rozwinięcie w większym zakresie ruchu skautowego, ale początek zrobiony, a pierwsze próby wróżą, że w roku przyszłym ruch ten przybierze szersze rozmiary i wyda, jak gdzieindziej, dobre owoce.

VII. Kasa oszczędności.

W lutym b. r. powołano do życia Kasę oszczędności uczniów tut. gimnazjum. Celem Kasy jest przyzwyczajanie uczniów do oszczędności i zapewnienie im środków utrzymania przynajmniej w pierwszych miesiącach po opuszczeniu gimnazjum. Kasa przyjmuje wkładki w każdej wysokości od 1 h. począwszy. Pieniądze złożone są na książeczkę nr. 2494. Powiatow. Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie i oprocentowane na 4 ½ %. Uczniowie otrzymują książeczki wkładowe, w których wpisuje się kwoty złożone przez nich i przypisuje procent dwa razy na rok, a to 30. czerwca i 31. grudnia. Kasą kieruje p. I. Roskosz.

Ruch kasowy za czas od 1. lutego do 15. czerwca przedstawia się, jak następuje:

	Klasa I.			Klasa II.			Klasa III.			Klasa IV.			Ogółem		
	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek
luty	19	41	11'30	16	49	8'14	6	22	6'68	11	38	8'51	52	150	34'63
marzec	7	8	4'16	12	30	4'01	6	14	6'24	8	27	4'89	33	79	19'30
kwiecień	6	9	2'90	11	51	8'12	4	18	4'34	9	47	5'17	30	125	20'53
maj	2	2	1'70	10	35	6'35	5	28	5'61	10	52	5'62	27	117	19'28
czerwiec (do 15.)	—	—	—	8	9	0'88	5	6	1'49	7	17	1'92	20	32	4'29
Ogółem	34	60	20'06	57	174	27'50	26	88	24'36	45	181	26'11	162	503	98'03

Najwyższa wkładka wynosiła 2 k, najniższa 2 h., przeciętna 19'5 h. Uczniów, składających swe oszczędności do kasy, było 56, nie korzystających z tej instytucji 37.



VIII. STATYSTYKA ZAKŁADU.

A). Statystyka ogólna.	w klasie				Razem
	I.	II.	III.	IV.	
Z końcem roku szkolnego 1911/12 było :	23	12	19	—	54
Z początkiem r. szkolnego 1911/12 przyjęto :	41	26	12	22	101
W ciągu roku szkolnego przybyło :	—	5	2	1	8
Przyjęto więc ogółem :	41	31	14	23	109
Miedzy tymi było :					
<i>a) uczniów nowych :</i>					
1). uzdolnionych do klasy wyższej :	—	3	—	1	4
2). przyjętych na podstawie egzaminu wstępnego :	40	3	3	2	48
3). repetentów :	—	1	—	1	2
<i>b) uczniów tutejszego Zakładu :</i>					
1). uzdolnionych do wyższej klasy :	—	23	11	19	53
2). repetentów :	1	—	—	—	1
3). przyjętych po przerwie :	—	1	—	—	1
Ogółem :	41	31	14	23	109
W ciągu roku szkolnego wystąpiło :	4	2	2	—	8
Liczba uczniów z końcem r. szkolnego :	37	29	12	23	101
W tej liczbie było :					
1). uczniów publicznych :	29	23	7	21	80
2). uczniów prywatnych :	1	3	3	1	8
3). hospitantek :	7	3	2	1	13
Ogółem	37	29	12	23	101
B). Miejsce urodzenia uczniów.					
1). Liczba uczniów urodzonych w Husiatynie:	11 ³	8 ²	2 ²	12 ⁰	33 ⁷
2). w powiecie husiatyńskim :	8 ³	7 ²	1	3 ¹	19 ⁶
3). w innych powiatach Galicyi :	5 ²	7 ¹	2 ³	6 ¹	20 ⁷
4). w innych krajach Monarchii :	—	—	—	—	—
5). w innych państwach Europy, a to w Rosyi :	5	1 ¹	2	—	8 ¹
Ogółem	29 ⁸	23 ⁶	7 ⁵	21 ²	80 ²¹

C) Wyznanie.		w klasie				Razem
Wyznawało religię :		I.	II.	III.	IV.	
a) rzymsko katolicką :		14 ³	12 ¹	2	5 ¹	33 ⁵
b) grecko katolicką :		—	1	1	1	3
c) mojżeszową :		15 ⁵	10 ⁵	4 ⁵	15 ¹	44 ¹⁶
Ogółem :		29 ⁸	23 ⁶	7 ⁵	21 ²	80 ²¹
D) Narodowość.						
Uznało za swój język ojczysty :						
a) polski		29 ⁸	22 ⁶	7 ⁵	21 ²	79 ²¹
b) ruski		—	1	—	—	1
Ogółem :		29 ⁸	23 ⁶	7 ⁵	21 ²	80 ²¹
E) Wiek.						
Lat 11 miało		10	—	—	—	10
» 12 »		4 ⁴	13 ¹	—	—	17 ⁵
» 13 »		12 ⁴	0 ³	4 ¹	—	16 ⁸
» 14 »		3	8 ¹	1 ¹	2	14 ²
» 15 »		—	2 ¹	0 ²	10 ²	12 ⁵
» 16 »		—	—	1 ¹	5	6 ¹
» 17 »		—	—	1	3	4
» 18 »		—	—	—	1	1
Ogółem :		29 ⁸	23 ⁶	7 ⁵	21 ²	80 ²¹
F) Stan rodziców.						
a) Synów właścicieli i dzierżawców więk. posiadłości :		0 ¹	—	0 ¹	1 ⁰	1 ²
b) „ włościan i mieszczan rolników :		9	1	1	—	11
c) „ rzemieślników i przemysłowców :		1	5 ¹	0 ¹	2 ¹	8 ³
d) „ kupców :		10 ⁴	7 ³	3 ¹	11	31 ⁸
e) „ urzędników i sług państwowych i auton :		6 ¹	4 ¹	2	5 ¹	17 ³
f) „ nauczycieli :		1	1	—	—	2
g) „ notaryuszy, adwokatów, lekarzy :		—	—	1	—	1
h) „ pryw. urzędników i oficyalistów :		0 ²	2	—	1	3 ²
i) „ wdów :		2	1 ¹	0 ²	1	4 ³
k) „ sierót po obojgu rodzicach :		—	2	—	—	2
Ogółem :		29 ⁸	23 ⁶	7 ⁵	21 ²	80 ²¹

G) Miejsce zamieszkania rodziców.	w klasie				Razem
	I.	II.	III.	IV.	
Uczniów, których rodzice mieszkają					
1) w Husiatynie:	14 ⁵	11 ³	4 ²	17 ¹	46 ¹¹
2) w powiecie husiatyńskim:	9 ²	10 ³	1	2	22 ⁵
3) w innych powiatach Galicyi:	2 ¹	1	0 ³	2 ¹	5 ⁵
a to : borszczowskim	—	(1)	—	—	(1)
buczackim	(1)	—	—	(1)	(2)
czortkowskim	—	—	—	(1)	(1)
lwowskim	(1)	—	(0 ¹)	(0 ¹)	(1 ²)
skałackim	(0 ¹)	—	—	—	(0 ¹)
trembowelskim	—	—	(0 ²)	—	(0 ²)
4) w innych krajach Monarchii:	—	—	—	—	—
5) w innych państwach Europy (Rosya)	4	1	2	0	7
Ogółem	29 ⁸	23 ⁶	7 ⁵	21 ²	80 ²¹
H) Liczba uczniów zapisanych na przedmioty nadobowiązkowe.					
Uczęszczało					
1) na naukę języka ruskiego:	29	23	7	21	80
2) „ „ rysunków:	29	23	7	21	80
3) „ „ kaligrafii:	29	—	—	—	29
4) „ „ gimnastyki:	23	18	4	19	64
5) „ „ śpiewu	10	8	3	4	25
I) Klasyfikacja uczniów.					
Uznano za					
1) chlubnie uzdolnionych do kl. następnej:	2 ³	2 ³	0 ²	2	6 ⁸
2) uzdolnionych	14 ³	10 ¹	4	13 ¹	41 ⁵
3) na ogół uzdolnionych	6 ²	10	1	4	21 ²
4) nieuzdolnionych	6	1	2	2 ¹	11 ¹
5) Przeznaczono do egzaminu poprawczego:	1	—	0 ¹	—	1 ¹
6) Nie zgłosiło się do egzaminu przed wakacjami	—	0 ²	0 ²	—	0 ⁴
Ogółem	29 ⁸	23 ⁶	7 ⁵	21 ²	80 ²¹

IX. Kronika Zakładu.

Zakład mieścił się w budynku Urzędu gminnego do 15. listopada 1912r., następnie aż do końca roku szkolnego skutkiem zajęcia ubikacji szkolnych przez wojsko, w gmachu szkoły ludowej męskiej, gdzie zajmował cztery sale w parterze.

Rok szkolny rozpoczął się dnia 7. września 1912 r. uroczystem nabożeństwem. Z powodu, że w dniach od 3. do 6. września odbywały się w tut. rzym. kat. parafii misye, w których i młodzież katolicka Zakładu wzięła udział, regularna nauka szkolna rozpoczęła się dopiero dnia 9. września.

Dzień 4. października, jako dzień imienin Najjaśniejszego Pana był wolny od nauki szkolnej. Grono nauczycielskie wraz z kierownikiem, oraz uczniowie wzięli udział w uroczystem nabożeństwie, odprawionem w kościele paraf.

W dniu 17. października przystąpiła młodzież kat. do Sakramentu Pokuty, a mazajtrz do Sakramentu Ołtarza.

W dniu 16. listopada święcił Zakład uroczystość Patrona szkolnego św. Stanisława Kostki. Ks. katecheta odprawił w dniu tym uroczyste nabożeństwo i wygłosił odpowiednie kazanie.

Dnia 19. listopada wzięła młodzież kat. udział w nabożeństwie żałobnem, odprawionem za spokój duszy śp. Cesarzowej Elżbiety.

Rocznicę powstania listopadowego obchodził Zakład nasz 14. grudnia. Młodzież wysłuchała w dniu tym mszy żałobnej za spokój dusz poległych w walce o niepodległość ojczyzny i wzięła udział w uroczystym obchodzie, który się odbył wieczorem w sali Sokoła.

Również uczestniczyła młodzież Zakładu w uroczystościach, urządzonych w naszym mieście w dniach 25. i 26. stycznia 1913. ku uczczeniu 50. rocznicy powstania styczniowego.

W dniu 14. i 15. lutego 1913 r. odbyła się lustracja Zakładu, której dokonał Inspektor krajowy, radca Dr. Karol Opuszyński.

W dniach od 15. do 18. marca odprawił ks. katecheta z młodzieżą katolicką rekolekcyje, poczem uczniowie przystąpili do spowiedzi i komunii św.

W niedzielę, dnia 4. maja, wzięła młodzież udział w dorocznym obchodzie Konstytucyi 3-go maja.

Dzień 13. czerwca, jako uroczyste święto Patrona parafii, był wolny od nauki szkolnej.

W dniach 20. i 21. czerwca przystąpiła młodzież do spowiedzi i komunii św.

Dnia 28. czerwca, jako w wigilię śmierci śp. Ces. Ferdynanda, odbyło się nabożeństwo żałobne.

Rok szkolny zakończono 29. czerwca uroczystem nabożeństwem, które odprawił ks. katecheta, poczem rozdano uczniom świadectwa roczne.

Stan zdrowotny młodzieży przez cały rok szkolny był na ogół pomyślny. Chorób zakaźnych nie było. Opieką lekarską otaczał młodzież bezinteresownie lekarz powiatowy W. P. Dr. Pohorecki, za co mu Dyrekcyja składa serdeczne podziękowanie.

**X. Wykaz książek szkolnych,
których się będzie używało
w roku szkolnym 1913/14
w tutejszym Zakładzie.**

I. Klasa

	K.	h.
Ks. dr. Jan Ślósarz, Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich. Wydanie 3. Lwów 1908. Opr.	1	—
Dr. Zygmunt Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego dla klasy I. i II. Wyd. 6. Lwów 1907. Opr.	1	—
Józef Steiner i Dr. August Scheindler. Ćwiczenia łacińskie dla I. klasy opracowane przez Dra Zygmunta Samolewicza. Wydanie 5. przygotowali A. Frączkiewicz i F. Próchnicki Lwów 1907. Opr.	1	20
Franciszek Konarski, Zwięzła gramatyka języka polskiego Lwów 1911. Opr.	—	50
Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie dla I. klasy z ilustracjami. Lwów 1910. Opr.	3	—
Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — St. Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla I. klasy. Wyd. 7. Lwów 1910.	2	40
Julian Mazurek. Krótki rys geografii do użytku I klasy szkół średnich. Lwów 1908.	1	—
Bronisław Gebert i Gizela Gebertowa, Opowiadania z dziejów ojczystych. Lwów 1912. Wydanie 2. zmienione. Opr.	2	50
Ignacy Kranz, Arytmetyka na klasę I. Kraków 1911. Opr.	1	50
Ignacy Kranz, Geometrya poglądowa na kl. I. Wyd. 2. Kraków 1912. Opr.	1	30
Dr. J. Nusbaum-J. Wiśniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1910. Opr.	3	60
Józef Rostałiński, Botanika szkolna na klasy niższe. Wyd. 6. Kraków 1907. Opr.	2	60

II. Klasa.

	K.	h.
Ks. Dr. Jan Ślósarz, Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1908. Opr.	1	—
Dr. Zygmunt Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego dla klasy I. i II. szk. średn. Wyd. 6. Lwów 1907. Opr.	1	—
Józef Steiner i Dr. August Scheindler, Ćwiczenia łacińskie dla klasy II. opracowane przez Dr. Zygmunta Samolewicza. Wydanie 6. przygotował A. Frączkiewicz (w druku).		
Antoni Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 11. Lwów 1911. Opr.	2	40
Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie dla II. klasy z ilustracyami. Lwów 1911. Opr.	3	40
Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — St. Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla II. klasy. Wyd. 5. Lwów 1912. Opr.	2	80
Michał Siwak, Geografia dla klasy II. i III. Lwów 1911. Opr.	3	20
Dr. Kazimierz Krotoski, Historia powszechna na klasy niższe. Tom I. Kraków 1908. Opr.	2	50
Ignacy Kranz, Arytmetyka na klasę II. Kraków 1911. Opr.	1	50
Ignacy Kranz, Geometrya pogładowa na klasę II. szk. średn. Kraków 1910. Opr.	1	40
Dr. Józef Nusbaum i Józef Wiśniowski, Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1910. Opr.	3	60
Józef Rostałiński, Botanika szkolna dla klas niższych. Wyd. 6. Kraków 1907. Opr.	2	60

III. Klasa.

Ks. Jougan, Liturgika. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr.	1	40
Ks. Dąbrowski, Historia bibl. zakonu starego. Wyd. 6. Lwów 1911. Opr.	1	70
Dr. Zygmunt Samolewicz i Tomasz Sołtysik, Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr.	2	40
Franciszek Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Wyd. 6. Lwów 1912. Opr.	1	80
Aleksander Frączkiewicz, Czytanka łacińska na podstawie Korneliusza Neposa i Kurcyusza Rufusa do użytku III. i IV. klasy szkół średnich. Lwów 1912. Opr.	2	30
E. Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr.	3	—
Józef Winkowski-Józef Taborski, Ćwiczenia greckie. Wyd. 3. do nowego planu przystosował Piotr Passowicz Lwów 1910. Opr.	3	—

	K.	h.
A. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 10—11. Lwów 1911 Opr.	2	40
Dr. Maryan Reiter, Czytania polskie dla III. kl. z ilustr. Lwów 1912 Opr.	3	40
Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — St. Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wyd. 5. Lwów 1911.	2	80
A. Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 3. i 4. Lwów 1911. Opr.	2	20
Michał Siwak, Geografia dla klasy II i III. Lwów 1911. Opr.	3	20
Gebert Bronisław i Gizela Gebertowa, Opowiadania z dziejów monarchii austr.-węg. Lwów 1912. Opr.	2	50
Ignacy Kranz, Arytmetyka na kl. III. Kraków 1910.	1	80
Ignacy Kranz, Geometria pogładowa na klasę III. Kraków 1910.	1	80
A. M. Kawecki i Fr. Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 6. Kraków 1910. Opr.	2	—

IV. Klasa.

I	Ks. Dąbrowski, Historia bibl. zakonu nowego. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr.	1	70
I	Dr. Zygmunt Samolewicz i Tomasz Sołtysik, Gramatyka języka łaciń. Część II. Składnia. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr.	2	40
J	Franciszek Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV. Wyd. 4. Lwów 1909 Opr.	2	—
	C. Julii Caesaris Commentarii de bello Gallico. Wydał A. Bednarski. Wiedeń-Lwów 1910. Opr.	2	--
	Edward Fiderer, Gramatyka języka greckiego. Wyd. 1. — 4. Lwów 1909 Opr.	3	—
	Józef Winkowski-Józef Taborski, Ćwiczenia greckie dla klasy III, i IV. Wyd. 3. Do nowego planu przystosował Piotr Passowicz. Lwów 1910. Opr.	3	—
	Ant. Małecki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 10—11. Lwów 1910. Opr.	2	40
	Fr. Próchnicki i K. Wojciechowski, Wypisy polskie. Tom IV. Lwów 1911. Opr.	3.	60
	Dr. L. German-Dr. K. Petelenz-St. Gayczak, Ćwiczenia niemieckie dla IV. klasy. Wyd. 4 Lwów 1910. Opr.	3	—
	Dr. A. Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 3. i 4. Lwów 1911 Opr.	2	20
	Stanisław Majerski, Geografia monarchii austr.-węgierskiej. Wyd. 6. Lwów 1912. Opr.	2	20
	Wincenty Zakrzewski, Historia powszechna. Część I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr.	2	40

	K.	h.
Dr. Jerzy Miłułowicz. Podręcznik arytmetyki dla kl. IV. Lwów 1911. Opr.	1	50
R. Suppantschitsch. Podręcznik geometrii dla IV. i V. klasy, przetłumaczył Dr. Ludwik Hordyński. Lwów 1912. Opr.	4	50
A. M. Kawecki i Fr. Tomaszewski. Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 6. Kraków 1910. Opr.	2	—
Wincenty Frank i Józef Limbach, Mineralogia łącznie z chemią. Lwów 1912 Opr.	2	20

Klasa V.

Ks. Dr. Maciej Sieniatycki. Ogólna katolicka dogmatyka. Wyd. 2. Lwów 1906. Opr.	2	—
Z. Samolewicz i T. Sołtysik. Gramatyka języka łacińskiego Część II. Składnia. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr.	2	40
Tadeusz Sinko. Wiązanka wierszy Owidyusza z dodatkiem wybranych elegii Tibulla i Propertycyusa. Lwów 1912. Opr.	1	60
Livii ab urbe condita lib. I- II. XXI. XXII. Wydał Fr. Majchrowicz. Wiedeń- Lwów 1905. Opr.	2	50
F. Fiderer. Gramatyka języka greckiego. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr.	3	—
E. Fiderer. Chrestomatyka z pism Xenofonta. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr.	2	40
Homera Iliada. Część I. opracowali Scheindler-Sołtysik. Opr.	1	20
Franciszek Próchnicki i Dr. Konst. Wojciechowski. Wypisy polskie dla klasy V. Lwów 1911.	3	80
Jul. Ippoldt i Adolf Stylo. Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen I. Teil. V. Klasse. Wyd. 3. Lwów 1912. Opr.	3	80
Win. Zakrzewski. Historia powszechna. Część I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr.	2	40
Win. Zakrzewski. Historia powszechna. Część II. Wyd. 5. Kraków 1908. Opr.	2	40
Dr. Jerzy Miłułowicz. Podręcznik arytmetyki na kl. V. Lwów 1912. Opr.	1	50
R. Suppantschitsch. Podręcznik geometrii dla IV. i V. klasy, przetłumaczył Dr. L. Hordyński. Lwów 1912. Opr.	4	50
Dr. Tadeusz Wiśniowski. Zasady mineralogii i geologii Wydanie 3. Lwów 1912. Opr.	3	—
Józef Rostafiński. Botanika szkolna dla klas wyższych. Wyd. 4. Kraków 1911. Opr.	3	20

XI. Polska Bursa ludowa.

Założycielem Bursy jest b. wikary tuł. parafii ks. Procyk. Przeznaczona zrazu dla synów włościan, uczęszczających do szkoły ludowej, mieściła się w własnej realności, położonej przy ulicy A. Mickiewicza, a zakupionej za cenę 3000 K., zebranych drogą składek przez założyciela. Kiedy w mieście naszym powstało gimnazjum prywatne, przyjmować zaczęto do Bursy także i uczniów tego zakładu. W b. roku szkolnym znalazło w Bursie pomieszczenie 15 uczniów gimnazjalnych i 9 ze szkół ludowych. Skutkiem braku miejsca we własnej realności Bursy wynajęto w tym roku drugą, położoną przy ul. hr. Gołuchowskiego. Niedogodność ta usunięta zostanie w najbliższym czasie, albowiem Bursa od następnego roku szkolnego posiadać będzie obszerny dom wartości 20.000 K., mogący pomieścić 35 - 40 wychowanków.

Na fundusze Bursy składają się: opłaty członków Towarzystwa (6 koron rocznie), dobrowolne datki i ofiary, oraz dochody z zabaw, festynów i t. p. urządzanych corocznie na rzecz Bursy. Z tego ostatniego źródła wpłynęło w r. b. do kasy zwyż 1.600 K.

Opłata za utrzymanie wynosi 10 - 20 K. miesięcznie. Nadto rodzice wychowanków dostarczają Bursie produktów ziemnych, mąki, nabiału i t. p. w oznaczonej ilości, według ugody.

Prezesem Towarzystwa jest p. Edmund Kiełbiński, c. k. inspektor podatkowy, sekretarzem p. Józef Gładyszowski, nauczyciel gimnazjum, skarbnikiem kierownik zakładu. Nadzór domowy nad młodzieżą spoczywa w ręku prefekta Bursy p. Uruskiego, nauczyciela szkoły lud. Zajęcia uczniów w Bursie określa szczegółowo regulamin.

XII. Imienny spis uczniów.

Klasa I.

(Nazwiska uczniów chlubnie uzdolnionych do klasy następnej oznaczono tłustym drukiem).

- | | |
|---|---|
| 1. Awerbuch Moszko | 22. Linder Boruch |
| 2. Brodziński Wiktor | 23. Michalski Adolf |
| 3. Buczek Władysław | 24. Misztak Józef |
| 4. Eckstein Chaskel | 25. Pohorylesówna Ryka (hosp.) |
| 5. Elfenbein Mordko | 26. Pompan Eisig |
| 6. Ellenbogen Mojżesz | 27. Przeorski Kazimierz |
| 7. Feldmann Wolf | 28. Rathausierówna Rozalia (hosp.) |
| 8. Feuerówna Róża hosp., wyst. 25. III 1913) | 29. Rein Szymon |
| 9. Filanka Michalina (hosp.) | 30. Roga Maryan |
| 10. Gehlman Izaak | 31. Schorr Markus |
| 11. Gloger Salomon | 32. Schwarz Chaim |
| 12. Graboń Franciszek | 33. Soliński Bronisław |
| 13. Grzewaczewski Szczepan | 34. Sosnowski Władysław |
| 14. Holrichter Izrael | 35. Spieglówna Estera (hosp.) |
| 15. Holicki Wiktor | 36. Wassermann Zalmen |
| 16. Horowitz Salomon | 37. (Weinstein Józef, wyst. 30 I 1913.) |
| 17. Kawecki Zdzisław | 38. Wernerówna Marya (hosp.) |
| 18. Kordaczówna Wilhelmina (hosp.) | 39. (Wernerówna Olga, hosp.,
wyst. 20 I 1913.) |
| 19. Kruczkowski Stanisław | 40. Zaklika Romuald |
| 20. Lawnerówna Mina (hosp.) | 41. (Żukiewicz Michał,
wyst. 30 XI. 1913.) |
| 21. Lewites, false Rosenzweig Szymon
(pryw.) | |

Klasa II.

- | | |
|--|---|
| 1. Bielawski Antoni | 17. Morgenroth Bernard |
| 2. Dubiński Bronisław | 18. (Niziński Maryan
wyst. 5 XI 1912.) |
| 3. Dubyna Teodor | 19. Perlmann Szymon |
| 4. Eckstein Mojżesz | 20. Podgureczny Józef |
| 5. Frischówna Ewa
(pryw. od 1. XI. 1912.) | 21. Presser Pesie (pryw.) |
| 6. Ganczarski Julian | 22. Ratayski Stanisław |
| 7. Gelband Joachim | 23. Schapirówna Gizela (hosp.) |
| 8. Ginsberg Markus | 24. Stolzenberg Mojżesz |
| 9. Günsburg Izaak (od 1 II 1913.) | 25. Waldecker Roman
(od 7 XI 1912.) |
| 10. Hermann Meschulim
(pryw. od 2 IV 1913.) | 26. Weitmann Hersch |
| 11. Horowitzówna Klerl (hosp.) | 27. Werner Leopold
(od 10 IV 1913.) |
| 12. Kawecka Marya (hosp.) | 28. Werner Witold |
| 13. Kiełbiński Kazimierz | 29. Witwicki Bronisław |
| 14. Klementowski Mikołaj | 30. Zawadzki Michał |
| 15. Kohn Mojżesz | 31. Ziebiński Stanisław. |
| 16. Linder Józef | |

Klasa III.

- | | |
|---|--|
| 1. Bednarski Roman | 7. Horowitz Naftali (prywat.) |
| 2. (Duwal Czesław, wyst. 31. III 1913.) | 8. Józef Mendel |
| 3. Gilson Bernard | 9. Kapłun Majer |
| (prywat. od 5/X 1912.) | 10. Kotowicz Jan |
| 4. (Gottfried Chaim, wyst. 30. I 1913.) | 11. Königsberżanka Mirl (hosp.) |
| 5. Grabscheid Michał | 12. Maimanówna Marya (hosp.) |
| 6. Grossfeld Zygmunt | 13. Schapira Izydor |
| (prywat. od 2/X 1912.) | 14. Witkowski Adolf |

Klasa IV.

- | | |
|---------------------------------|------------------------------|
| 1. Altschiller Zelman | 12. Ratayski Kazimierz |
| 2. Amreich Mojżesz | 13. Rathouser Filip |
| 3. Aschkenas Mendel | 14. Reichan Tadeusz |
| 4. Bednarski Dyonizy | 15. Sandler Samuel (prywat.) |
| 5. Bielikowicz Jerzy | 16. Schapira Joachim |
| 6. Futschik Maryan | 17. Schapira Leon |
| 7. Kimmel Leib | 18. Schorr Izrael |
| 8. Kupferberg Abraham | 19. Seidmann Izydor |
| 9. Margulies Józef | 20. Singer Elkune |
| 10. Pohoryles Izydor | 21. Sternschuss Chune |
| 11. Pohoryles Leib | 22. Szelc Kalikst |
| 23. Waldeckerówna Marya (hosp.) | |
-

XIV. Ogłoszenia Dyrekcyi.

Wpisy do klas I. - V. tut. Zakładu odbędą się w dniach 29. i 30. czerwca od g. 9. do 12. przedpołudniem i od g. 4. do 6. popołudniu. Uczniowie jawić się mają w towarzystwie rodziców lub opiekunów i przedłożyć ostatnie świadectwo roczne, oraz 2 karty wpisowe, należycie wypełnione i zaopatrzone podpisem nadzoru domowego. Uczniowie przybywający z obcych zakładów winni wykazać się świadectwem, zaopatrzonym klauzulą odejścia i dołączyć metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy, względnie rewakcynacyi. Uczniowie wstępujący do klasy I. przedłożyć mają metrykę urodzenia, na dowód, że ukończyli lub ukończą najdalej do 31. grudnia br. 10 lat, a nie przekroczą lat 14, świadectwo szkolne, stwierdzające ukończenie z dobrym postępem IV. klasy szkoły ludowej, oraz świadectwo szczepienia ospy.

Wpisowe dla uczniów nowowstępujących wynosi 4 kor. 20 hal. Wszyscy uczniowie obowiązani są uiścić przy wpisie datkę na powiększenie zbiorów naukowych, a to uczniowie nowowstępujący w kwocie 4 kor., inni w kwocie 5 kor., nadto złożyć mają za miesiąc wrzesień opłatę szkolną. Opłata ta wynosi: dla uczniów, których rodzice mieszkają w Husiatynie, 20 kor., dla uczniów, których rodzice zamieszkali są poza Husiatynem, 15 kor. miesięcznie.

Uczniowie niezamożni, pragnący uzyskać zniżenie opłaty szkolnej, winni wnieść najdalej do 4. września 1913r. prośbę do Wydziału Towarzystwa Szkoły średniej w Husiatynie, załączając ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa. Podania składać należy na ręce Dyrekcyi Zakładu.

Zniżeń opłaty szkolnej w roku 1913/14 udzielać będzie Wydział Towarzystwa Szkoły średniej (po myśli swej uchwały, powziętej na posiedzeniu w dniu 19. maja 1913.) tylko warunkowo, tj. do czasu najbliższej konferencyi okresowej; uczniowie, którzy na konferencyi otrzymują postęp niedostateczny z 2 przedmiotów lub niepomyślną notę z zachowania, tracą zniżenie opłaty szkolnej i starać się muszą o nie ponownie na podstawie pomyślnych wyników następnej konferencyi.

Uchwałą Wydziału Towarzystwa Szkoły średniej z dnia 30. stycznia 1913. wszyscy rodzice uczniów obowiązani są należeć do tego Towarzystwa, podpisać przy wpisach odnośną deklaracyę i uiszczać regularnie wkładkę miesięczną w kwocie 1 kor., którą dla ułatwienia pobierać się będzie wraz z opłatą szkolną.

Egzamina wstępne do klasy I. odbędą się dnia 1. września 1913. roku o godzinie 8. rano. Uczniowie przynieść mają ze sobą 2 arkusze papieru liniowanego, pióro i atrament, oraz książkę polską i niemiecką z IV. klasy szkoły ludowej. Egzamin obejmuje następujące przedmioty: 1) religię, 2) język polski, 3) język niemiecki, 4) rachunki. Uczniowie, którzy mają w świadectwie z IV. klasy szkoły ludowej z religii notę co najmniej dobrą, uwolnieni są od składania egzaminu z tego przedmiotu. Wymaga się z religii: znajomości najważniejszych zasad wiary, podanych w małym katechizmie.

Egzamin z języka polskiego i niemieckiego oraz rachunków składa się z części piśmiennej i ustnej. Część piśmienna z języka polskiego obejmuje: a) dyktat, na który przeznaczają się część ustępu zawartego w czytance polskiej

z IV. klasy szkoły ludowej, b) rozbiór zdania. Zdanie to, wyjęte z dyktatu, będzie zdaniem pojedynczym, z kilku zwykłemi określeniami. Uczniowie mają oznaczyć w tem zdaniu części mowy i ich formy, tudzież części zdania. Egzamin piśmienny z języka niemieckiego stanowi dyktat, wyjęty z czytanki niemieckiej na IV. klasę szkoły ludowej, a z rachunków wypracowanie 3 łatwych zadań, a to: 1) napisanie podyktowanej słowami liczby wielocyfrowej, 2) jedno z działań liczbami całkowitemi, 3) zagadnienie z zakresu życia codziennego. Uczniowie, których wypracowania piśmienne uznane zostaną za dobre, zwolnieni są od egzaminu ustnego z odnośnych przedmiotów, jeżeli w świadectwie szkolnem z IV. klasy ludowej mają notę co najmniej dobrą z tych przedmiotów.

Przy egzaminie ustnym wymaga się: a) z języka polskiego: płynnego i poprawnego czytania, streszczenia w zdaniach prostych przeczytanego ustępu, znajomości części zdania i mowy, oraz odmiany imion i czasownika; b) z języka niemieckiego: płynnego czytania, tłumaczenia łatwiejszych zdań i ustępów, zawartych w czytance niemieckiej z IV. klasy lud., znajomości odmiany słabej i mocnej rzeczownika, odmiany przymiotnika i rzeczownika z rodzajnikiem oznaczonym, nieoznaczonym i bez rodzajnika, odmiany słabej czasowników i znajomości najważniejszych czasowników mocnych; c) z rachunków: pisanie i czytanie liczb wielocyfrowych, 4 działań liczbami całkowitemi, oraz znajomości najważniejszych miar i wag i ich podziału.

W czasie wakacyi odbędzie się **kurs przygotowawczy** dla uczniów szkół wiejskich, pragnących wstąpić do gimnazjum, a nieprzystosobionych należycie do egzaminu wstępnego. Nauki udzielać będzie p. Wincenty Rzepa, kierownik szkoły ludowej w Husiatynie. Uczniowie zamiejscowi znajdą bezpłatne pomieszczenie w Bursie ludowej, za udzielaną zaś naukę uiszcza jednorazową opłatę w kwocie 10 kor. Z nauki korzystać mogą także uczniowie miejscowi za opłatą 20 kor. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya Zakładu do 4. lipca włącznie.

Egzamina poprawcze, oraz wstępne do klas II - V. odbędą się dnia 2., ewentualnie i 3. września. Taksa egzaminacyjna wynosi 24 kor.

Rodzice uczniów, zamieszkali poza Husiatynem, mogą swoich synów umieszczać na stancyi tylko u takich osób, które się wykażą Regulaminem dla osób utrzymujących w swoich domach uczniów szkół średnich, wydanym przez c. k. Radę szkolną krajową pod l. 11781/98 i opatrzonym pieczęcią tego Zakładu. Osoby utrzymujące lub zamierzające utrzymywać uczniów na stancyi, winne zgłosić się w czasie od 25. do 28. sierpnia w kancelaryi Dyrekcyi celem uzyskania pozwolenia.

Wskazaną jest także oględność w wyborze nauczycieli domowych, których we własnym interesie nie powinni rodzice uczniów przyjmować bez porozumienia się z Dyrekcją.

Synowie włościan, uczęszczający do tut. Zakładu, znajdą umieszczenie w Polskiej Bursie ludowej za opłatą, której wysokość oznaczy się odpowiednio do zamożności rodziców. Prośby o przyjęcie do Bursy nadsyłać należy na ręce W. P. Edmunda Kielbińskiego, prezesa Bursy najdalej do dnia 25. sierpnia.

Uczniowie, którzy już w roku ubiegłym byli w Bursie umieszczeni,

mają pierwszeństwo przed innymi, o ile posiadają warunki przyjęcia (uzdolnienie do klasy wyższej, zachowanie co najmniej dobre).

Częste porozumiewanie się szkoły z rodzicami lub nadzorem domowym jest rzeczą nader pożądaną. W tym celu **w każdą niedzielę po 1. i 15. każdego miesiąca od g. $\frac{1}{2}$ 10 do $\frac{1}{2}$ 11. przedpołudniem** udzielać będą p. p. profesorowie informacji co do postępów w naukach i zachowania się uczniów.

Nabożeństwo z powodu rozpoczęcia nowego roku szkolnego odbędzie się dn. 3. września o g. 8. rano. Dnia 4. września rozpoczyna się regularna nauka szkolna.



Wymiar godzin w poszczególnych przedmiotach nauki.

P r z e d m i o t	K l a s a			
	I.	II.	III.	IV.
Religia :	2	2	2	2
Język polski :	3	4	3	3
Język łaciński :	6	6	6	6
Język grecki :	—	—	5	4
Język niemiecki :	5	4	4	4
Język ruski :	2	2	2	2
Historia :	2	2	2	2
Geografia :	2	2	2	2
Matematyka :	3	3	3	3
Historia naturalna i fizyka :	2	2	2	3
Rysunki :	1	1	1	1
Kaligrafia :	1	—	—	—
Razem . .	29	28	32	32



IDEAŁ NAUCZYCIELA

skreślony przez M. F. Kwintyliana

(Institutionis oratoriae lib. II. 2, 4-8.)

w świetle nowoczesnej pedagogiki.

NAPISAŁ

Aleksander Kleczeński



Husiatyn 1914.

Nakładem Towarzystwa Szkoły średniej

Wstęp.

Postać Kwintyliana na tle współczesnego stanu szkolnictwa rzymskiego.

Kultura grecka, z którą Rzymianie zetknęli się bliżej po zdobyciu Koryntu i utworzeniu prowincyi Achai, narzucała się sama przez się, jako gotowa i do wszelkich potrzeb życia umysłowego dostosowana teoria, narodowi, nie umiającemu, czy nie mogącemu „inter arma” stworzyć własnych systemów naukowych. Ograniczona zrazu do szczupłego grona najwykształceńszych jednostek, przedostaje się, w miarę rozpowszechniania się języka i literatury greckiej, do coraz szerszych kół społeczeństwa rzymskiego, zacierając z wolna, lecz wytrwale, dawny charakter towarzyskiego, obyczajowego i umysłowego życia Rzymian i wy-ciskając na niem coraz wyraźniejsze piętno greckie.

Grekomania wdziera się we wszystkie dziedziny pracy twórczej uczonego Rzymu, stwarza nowe poglądy, nowe wywołuje potrzeby. Dociera też, i to dość rychło, do szkół i staje się duszą wychowania rzymskiego. Wchodzi w zwyczaj: na nauczycieli domowych chłopców przyjmować wykształconych niewolników lub wyzwolenców greckich, którzy wychowankom swoim każą dłuższy czas mówić tym językiem.

Odtąd rozpoczynanie nauki od języka greckiego staje się jakby obowiązującą regułą, której nawet Kwintylian nie považa się obalić, lubo radzi dość wczesnie przejść do nauki języka łacińskiego, by nie odstręczać ucha chłopięcego od dźwięków mowy ojczystej.

Rozmiłowanie się w literaturze greckiej zrodziło potrzebę zajęcia się gramatyką tego języka, z którą zaznajomiły Rzym

szkoły gramatyków: aleksandryjska i pergameńska. Obudzone raz zainteresowanie się gramatyką przerzuciło się niebawem siłą narodowego instynktu na pole mowy ojczystej i temu zawdzięcza język łaciński ograniczenie wdzierających się doń greckich naleciałości i utrzymanie się w czystości w czasach, gdy nim, jako językiem urzędowym, mówiły różnoplemienne ludy barbarzyńskie ¹⁾).

Jak niebezpieczeństwo zalewu obcą kulturą dało Rzymianom popęd do zajęć gramatycznych gwoźli pielęgnowania mowy ojczystej, tak znów charakter ustroju państwa zniewalał ich do zaznajamiania się z grecką teorią krasomowstwa, której Rzymianie mimo doniosłego znaczenia wymowy w życiu publicznem dotąd nie posiadali. Greckie szkoły retoryczne utorowały drogę takim-że szkołom łacińskim, z których pierwsza L. Platiusa Galla powstała około r. 90. przed Chr. ²⁾). Uważana przez Rzymian jako ważny czynnik nie tylko politycznego, ale i ogólnego wykształcenia, była sztuka wymowy przedmiotem gorliwych ich zabiegów i długiego nieraz ćwiczenia.

Szkoły retorów ściągały tłumy znakomitszej młodzieży rzymskiej, dochodząc wcześniej do wielkiego znaczenia. Im bardziej umysłowe życie Rzymian, odepchnięte w czasach cesarstwa od polityki, szuka zaspokojenia w literackich zajęciach, tem więcej rośnie zamiłowanie do retoryki. Mowy szkolne (*declamationes*) budzą ogólne zaciekawienie i gromadzą liczne grono słuchaczy, wśród których nie brak i dorosłych mężów; wybór zaś odpowiedniego nauczyciela wymowy staje się poważną troską rodziców. Cesarze sprzyjali takiemu obrotowi rzeczy, który pozostawiając pozory swobody słowa, pozwalał zapomnieć o stracie dawnego, istotnego, znaczenia wymowy. Przez szkołę działa retoryka na wszystkie gałęzie literatury i nadaje życiu umysłowemu Rzymian szczególniejszy charakter.

Gramatyka i retoryka, przejęte od Greków, były podstawą wykształcenia rzymskiego, a szkoły gramatyków i retorów miały w Rzymie w czasach cesarstwa to samo niemal znaczenie, co dzisiejsze szkoły średnie. Nie brak było wprawdzie Rzymianom

1) Otto Willmann. *Didaktik als Bildungslehre*. Braunschweig 1894/5. I. Bd. 187.

2) Quintilianus. *Institutio oratoria*. II. 4.

już na długo przedtem szkół niższych; sama nazwa „ludus“ (Willmann¹⁾) wyprowadza ją od „ludi“, igrzysk urządzanych na cześć bogów), pozostając w związku z kultem religijnym, wskazuje na dawne jej bardzo początki. Z przyswojeniem sobie przez Rzymian kultury greckiej wchodzi w użycie obok „ludus“ grecka nazwa „schola“, a równocześnie poczyną się zgodnie z greckim ustrojem szkolnictwa stopniowanie szkół. Oprócz więc nauki elementarnej „trivialis scientia“²⁾, tak nazwanej zapewne od położenia bud szkolnych („in triviis“), a udzielanej przez nauczyciela, zwanego zrazu „ludi magister“, potem „litterator“, wkońcu „grammatistes“, były jeszcze trzy stopnie wyższych studyów, z których dwa pierwsze stanowiły szkoły gramatyków i retorów, a ostatni studia filozoficzne, odbywane najczęściej poza Rzymem.

Gramatycy, zwani także „litterati“, udzielali uczniom nauki języka greckiego i łacińskiego, starając się przez szerokie zastosowanie lektury wykształcić w nich poczucie dobrego smaku, przyczem przez ustawiczne ćwiczenia w objaśnianiu autorów, rozkładaniu, przekształcaniu i naśladowaniu treści dawali wychowancom swym możność zaznajomienia się z techniczną stroną języka³⁾.

Naukę gramatyka uzupełniał retor, a zadaniem jego było wyrobienie u uczniów biegłości i wprawy w sztuce krasomowczej. Przygotowaniem do tego były piśmienne wypracowania, których następnie uczono się na pamięć i wygłaszano jako t. zw. „declamationes“, a wzorem własne, od czasu do czasu przez retorów wygłaszane mowy. Materiał do tego rodzaju recytacyi dobierali retorowie tak, by go można było rozpatrywać z rozmaitych stron, stosownie do rozmaitych skłonności i upodobań uczniów. Było to więc ćwiczenie, mające na celu rozwijać i doskonalić indywidualne zdolności wychowanków, ale to wyszkolenie, jak i rozległość wykształcenia służyć miały jedynie do tego, by zapewnić wychowankowi wszystkie warunki dobrego mowcy, w myśl określenia Tacyty: „Is est orator, qui de omni quaestione pulchre et ornate et ad persuadendum apte dicere pro dignitate rerum, ad utilitatem temporum, cum voluptate audientium possit“⁴⁾.

1) Didaktik. I. Bd. 202.

2) Instit. orat. I. 4. 27.

3) K. A. Schmidt. Encyklopädie des gesamten Erziehungs- und Unterrichtswesens. VI. Bd., ust: Quintilianus und Rhetorik seiner Zeit str. 531.

4) Dialogus de oratoribus. 30.

Jak widzimy, było wykształcenie młodzieży rzymskiej natury prawie czysto formalnej. Tkwi w niem zarazem pierwiastek praktyczny, właściwy charakterowi tego narodu, w przeciwieństwie do Greków, którzy uważali nauki za największą ozdobę i najszlachetniejszą rozrywkę, a więc za cel sam przez się godny, aby doń zmierzać.

Co do rodzaju dzieł, czytanych w szkołach gramatyków i retorów, zauważyć należy, że wybór autorów był niewielki. Dawne książki szkolne: łacińska przeróbka greckiej *Odysei*, ułożona w metrum saturnińskim przez Liwiusza Andronika (284—204), wyzwolenca z Tarentu, osiadłego w Rzymie i udzielającego tu nauki języków, oraz niewiele późniejsza od niej epopeja narodowa w 18 księgach „*Origines*“, opiewająca dzieje rzymskie, a napisana hexametrem przez Qu. Enniusa (239—169), ustąpiły z czasem miejsca poematom Wergilego i utworom Horacego. Ale już za czasów Kwintyliana objawia się prąd nawrotu do dawnych autorów i Wergili musiał znów w II. wieku po Chr. ustąpić miejsca Enniusowi, a Cicero Katonowi¹⁾.

Metoda nauczania w szkołach zależała od indywidualnych zapatrywań nauczycieli, którzy niekrępowani żadnymi przepisami, mieli zupełną swobodę w doborze materiału, jak i środków kształcenia. Cenzura miała wprawdzie prawo kontrolowania nauki szkolnej, lecz z prawa tego rzadko robiła użytek; tak n. p. znany nam jest edykt cenzora Krassusa z r. 93. przeciw szkołom retorów, „*qui nihil docebant, nisi ut audeant iuvenes*“. Dopiero cesarze robią próby upaństwowienia szkół; Wespazyan wyznacza nauczycielom pensye z kasy rządowej, a Kwintylian był pierwszym pedagogiem, który taką płacą otrzymał.

Mimo znacznego wzrostu liczby szkół gramatycznych i retorycznych w samym Rzymie i po prowincjach za czasów cesarstwa stan ich na ogół nie był kwitnący. Główny bowiem nacisk kładziono w szkołach tych na zewnętrzną stronę wykształcenia młodzieży; nauczyciele obracali się w ciasnem stosunkowo kole pojęć i praktyk, dbając o sukcesy podrzędnej wartości pedagogicznej z ujmą istoty wychowania. Rutyny w pewnym

¹⁾ Willmann. I. 188—9.

Jak widzimy, było wykształcenie młodzieży rzymskiej natury prawie czysto formalnej. Tkwi w niem zarazem pierwiastek praktyczny, właściwy charakterowi tego narodu, w przeciwieństwie do Greków, którzy uważali nauki za największą ozdobę i najszlachetniejszą rozrywkę, a więc za cel sam przez się godny, aby doń zmierzać.

Co do rodzaju dzieł, czytanych w szkołach gramatyków i retorów, zauważyć należy, że wybór autorów był niewielki. Dawne książki szkolne: łacińska przeróbka greckiej *Odysei*, ułożona w metrum saturnińskim przez Liwiusza Andronika (284—204), wyzwolenca z Tarentu, osiadłego w Rzymie i udzielającego tu nauki języków, oraz niewiele późniejsza od niej epopeja narodowa w 18 księgach „*Origines*“, opiewająca dzieje rzymskie, a napisana hexametrem przez Qu. Enniusa (239—169), ustąpiły z czasem miejsca poematom Wergilego i utworom Horacego. Ale już za czasów Kwintyliana objawia się prąd nawrotu do dawnych autorów i Wergili musiał znów w II. wieku po Chr. ustąpić miejsca Enniusowi, a Cicero Katonowi¹⁾.

Metoda nauczania w szkołach zależała od indywidualnych zapatrywań nauczycieli, którzy niekrępowani żadnymi przepisami, mieli zupełną swobodę w doborze materiału, jak i środków kształcenia. Cenzura miała wprawdzie prawo kontrolowania nauki szkolnej, lecz z prawa tego rzadko robiła użytek; tak n. p. znany nam jest edykt cenzora Krassusa z r. 93. przeciw szkołom retorów, „*qui nihil docebant, nisi ut audeant iuvenes*“. Dopiero cesarze robią próby upaństwowienia szkół; Wespazyan wyznacza nauczycielom pensye z kasy rządowej, a Kwintylian był pierwszym pedagogiem, który taką płacą otrzymał.

Mimo znacznego wzrostu liczby szkół gramatycznych i retorycznych w samym Rzymie i po prowincjach za czasów cesarstwa stan ich na ogół nie był kwitnący. Główny bowiem nacisk kładziono w szkołach tych na zewnętrzną stronę wykształcenia młodzieży; nauczyciele obracali się w ciasnem stosunkowo kole pojęć i praktyk, dbając o sukcesy podrzędnej wartości pedagogicznej z ujmą istoty wychowania. Rutyny w pewnym

¹⁾ Willmann. I. 188—9.

exigimus“ A choć „Institutio“ nie jest wolna od pewnej jednostronności, a sam autor od złudzeń, niema w tem dziele przecież suchej jeno teoryi, bo wytrawne, na długich latach praktyki oparte sądy idą w parze z doskonale zastosowanymi przykładami ¹⁾.

Dzieło Kwintyliana obejmuje 12 ksiąg, a ułożone jest nader systematycznie. Dyspozycyę podaje sam autor w pierwszym rozdziale pierwszej księgi. Ze stanowiska pedagogicznego największe znaczenie mają dwie początkowe księgi, z których pierwsza podaje prawidła wychowania chłopca przed wstąpieniem do szkoły retora, druga zajmuje się początkowymi naukami u tego nauczyciela.

W rozdziałach 2. i 4—8. księgi II. kreśli Kwintylian obraz idealnego retora w roli wychowawcy i nauczyciela młodzieży. W krótkich, lecz wiele mówiących zdaniach zawarty jest cały skarbiec trafnych spostrzeżeń i wskazań pedagogicznych, które i dziś jeszcze nie straciły nic niemal na swej wartości i aktualności.

Rozpatrzmy się bliżej w tym obrazie naukowo - wychowawczej działalności retora, skreślonym przez Kwintyliana i nie przestając go oceniać w związku z ówczesnym stanem szkolnictwa rzymskiego, zestawny poglądy autora, gdzie i o ile się da, z wymaganiami nowoczesnej pedagogiki, aby przez takie porównanie i uwypuklił się sam obraz i stwierdzić można było, jak nieprzedawnioną, dogmatyczną niemal wartość posiadają zapatrywania Kwintyliana na zadanie nauczyciela.

¹⁾ Schmidt, Encykl. VI. 533—4.

I.

Charakter i zadanie nauczyciela - wychowawcy.

(Inst. orat. II. 2. „De moribus et officiis praeceptoris.”)

„Kiedy chłopiec postąpi w naukach u gramatyka o tyle, że będzie mógł pojmować pierwsze zasady nauki wymowy“, radzi Kwintylian oddać go do szkoły retora. Jak widzimy, autor nie podaje wcale wieku, w którym uczniowie rzymscy przechodzić mieli z niższego na wyższy stopień nauk. I nie mógł nawet tego uczynić, skoro zakres nauki ani w jednej, ani w drugiej szkole nie był ściśle oznaczony, skoro, jak sam poprzednio (II. 1, 1) zaznaczył, nauczyciele wymowy nie przestrzegali granic swego zadania (*partes suas omiserunt*), a znów gramatycy wdzierali się w nieswoje zajęcie (*alienas accupaverunt*). Stąd w szkołach retorycznych na jednych ławach zasiadali uczniowie bardzo rozmaitego wieku; obok młodzieńców wyszłych zaledwie z lat chłopięcych (*adulti fere*) widzieć można było nierzadko i takich, co spędziwszy tam szereg lat, doczekali się wieku męskiego (*iuvenes facti*). Trzeba nam o tem pamiętać, bo Kwintylian chcąc nie chcąc liczyć się musiał z tym stanem rzeczy i nieraz doń wymagania swoje stosować.

Już zaraz na początku rozdziału II. księgi ta rozbieżność wieku uczniów daje Kwintylianowi pochop do zwrócenia na to uwagi, jak wiele w dziedzinie wychowania szkolnego zależy na moralnej wartości osoby nauczyciela, aby i młodociane, niezsute jeszcze umysły uchronić mogła od wszelkiej skazy czystość jego charakteru (*sanctitas*) i starszych, do karności szkolnej mniej przywykłych wychowanków odstraszyć od swawoli jego surowa powaga.

Słusznie tych dwóch przymiotów domaga się Kwintylian od nauczyciela, stawiając je na miejscu naczelnem. Nauczyciel musi być człowiekiem na wskrós prawym i nieposzlakowanym. Wszak on ma nie tylko kształcić, a więc dać uczniom pewne „quantum“ wiedzy i wyrobienia umysłowego, ale i wychowywać, a czy to ostatnie zadanie pojmujemy z psychologicznego punktu widzenia,

jako doprowadzenie wszystkich władz duchowych wychowanka do możliwie najwyższej doskonałości i wzajemnej równowagi, czy ze stanowiska etycznego, jako przyswojenie duszy młodzieńca ideału prawdy, piękna i dobra, czy ze stanowiska socjalnego, jako przystosowanie młodego pokolenia do społeczeństwa, lub, jak to Rzymianie praktyczniej rozumieli, jako wyrobienie młodzieży na dzielnych i użytecznych obywateli kraju, czy wreszcie wyjdziemy z czysto pedagogicznego założenia, że wychowanie to umiejętne i systematyczne oddziaływanie na duszę ucznia w tym celu, aby jej nadać właściwą, z góry zamierzoną, a trwałą postać, zawsze cel ten da się osiągnąć tylko wtedy, gdy to, co się ma stać duchową własnością wychowanka, w równym, jeśli już nie w wyższym stopniu uosobione będzie w nauczycielu, jako naoczny, codziennie dostrzegalny przykład i sam przez się narzucający się wzór do naśladowania. Młodzież bowiem identyfikuje stale istotę wychowania z osobą wychowawcy i tem chętniej i łatwiej mu ulega, im widoczniejsze odzwierciedlenie głoszonych przezeń zasad widzi w jego postępowaniu. Tu jest wyjaśnienie tej żywiołowej siły, jaką przedstawia wychowanie, ale zarazem podany i warunek, pod jakim wpływ ten tak szerokie przybrać może granice. Dobrego nauczyciela trudno sobie wyobrazić tylko w masce udanej doskonałości, która nigdy nie zastąpi rzeczywistych przymiotów charakteru. Bo chociaż zręczny nauczyciel dzięki poprawnie wystudyowanej roli może niejedną swą wadę ukryć przed oczyma uczniów, a nawet na pewien czas otoczyć się przed skorą do idealizowania młodzieżą nimbem wyższości, to jednak trudno przypuścić, aby się mógł stale utrzymać w tej sztucznej roli, nie odsłoniwszy swego właściwego „ja“, a jedno i drugie takie obnażenie postaci nauczyciela z przybranej szaty doskonałości zdolne jest zepsuć cały dotychczasowy jego dorobek wychowawczy. Nauczycielowi nie wolno więc powołania swego oddzielać od własnej osoby; ze szczytnością zawodu musi iść w parze dostojeństwo duszy. Dlatego bez zastrzeżeń zgodzić się musimy na zdanie Kwintyliana: „Ipse nec habeat vitia, nec ferali!“

Lecz nie dość jest, zdaniem Kwintyliana, okazywać choćby największą nieskazitelność charakteru, jeśli się surowością karności szkolnej nie pociągnie i nie nagnie do tego wzoru obyczajów uczniów. Tę karność zaś utrzymać może tylko owa „gravitas“,

którą Kwintylian stawia jako drugi postulat pedagogiczny.

Powaga nauczyciela jest najsilniejszą podporą i najpewniejszą rękojmnią powodzenia nauki szkolnej. Zaletą ta szybko udziela się uczniom, rodzi zmysł do porządku, pilności i posłuszeństwa i wytwarza w klasie właściwą atmosferę, bez której niepodobna wyobrazić sobie należytej nauki. Również jeżeli młodzież ma wyrobić w sobie dobre przyzwyczajenia, a pozbyć się złych skłonności, musi nauczyciel całym swoim zachowaniem budzić w niej uczucie najwyższego szacunku, bo tylko wtedy będzie mógł młode umysły trzymać na uwierzy i urabiać je według swojej woli. Uczeń powinien to czuć, że jest od nauczyciela zawisły i że niema sposobów wydobyć się z pod tej zależności. „Puerum rege!” mówi Seneka. „Qui nisi pareat, imperat“

Taką niedoścignioną powagą nauczycielską w starożytności był Sokrates. Oto, co w „Uczcie“ Platona mówi o wielkim swym mistrzu niegodny jego uczeń Alcybiades: „Słowa Sokratesa wstrząsają i przykuwają zarazem do siebie. Gdy go słucham, dostaję bicia serca, . . . łzy cisną mi się do oczu i widzę, że i u innych podobnie się dzieje . . . Jest to jedyny człowiek, przed którym się wstydzę. Bo nie mogę nie uznać tego, co mi każe czynić. Dlatego uciekam przed nim ze wstydu, ilekroć postąpiłem wbrew swemu przyrzeczeniu“

Taki lęk i wstyd odczuwać będą zawsze uczniowie przed prawdziwą powagą nauczyciela.

Kwintylian nie rozdziela wpływu czysto wychowawczego od kształcącego, czyli wychowania materalnego od formalnego; owszem, jak to z całego rozdziału o charakterze i obowiązkach nauczyciela wynika, pragnie on, aby oba te wpływy jednoczyły się w nauce szkolnej, czyli innemi słowy, aby nauczyciel wychowywał nauczając.

Rola wychowawcy młodzieży wymaga specjalnych przymiotów ze strony nauczyciela i nakłada na niego pewne obowiązki, które Kwintylian kolejno omawia. Stosunek nauczyciela do uczniów określa wielki pedagog w taki sposób: „Niechże nauczyciel przybierze względem uczniów serce ojcowskie; niech zważa, że wępuje w miejsce tych, którzy mu powierzyli dzieci swoje!“

Zdawałoby się na pozór, że zdanie to stoi w sprzeczności z poprzednio przez Kwintyliana wygłoszoną zasadą, że nauczyciela

cechować winna surowa powaga. Ale tak nie jest. Miłość rodzicielska da się zupełnie dobrze pogodzić z surowością wychowania, kochać bowiem po ojcowsku wychowanek nie znaczy być dla niego miękkim i pobłażliwym. „Wychowanie wymaga życzliwości, przychylności; miłości i zaufania, bo gdzie tych przymiotów niema, tam wyradza się nieufność, niechęć, nienawiść i uprzedzenie, ale kto prawdziwie kocha młodzież, ten nie kieruje się sercem tam, gdzie rozum nakazuje spokojną surowość“¹⁾,

W pojęciu miłości tkwi pragnienie przysporzenia jak najwięcej i jak największego dobra osobie, którą się darzy tem uczuciem. Rodzice, oddając dziecko swe do szkoły, żywią tę samą nadzieję, co Hektor co do Astyanaxa, że syn nie tylko dorówna, ale lepszym będzie od ojca. O tem powinien nauczyciel pamiętać i wstępując w miejsce rodziców, przejąć od nich tę troskę o zgotowanie dobra powierzonym sobie wychowankom. Ale to dobro zrozumiać i odczuwać oni dopiero później, nie w chwili świadczenia, bo albo młodzież nie byłaby młodzieżą, albo nauczyciel musiałby przestać być nauczycielem, gdyby w szkole wszystko się działo ku pełnemu i równoczesnemu zadowoleniu stron obydwu. Tak idealnej młodzieży niema, by jej każde zlecenie, każde zarządzenie, każdy zakaz, czy przestroga nauczyciela przemówiły zaraz do przekonania, ani też niema tak nierozsądnego i nieuczciwego nauczyciela, któryby ulegał we wszystkim uczniom, by im na razie było z nim dobrze, nie troszcząc się o to, czy im później, w życiu, będzie dobrze. Miłość więc nauczyciela do wychowanków musi być pełna poczucia obowiązku i odpowiedzialności, wolna od słabości, a nierzadko iść w parze z surowością. Nie pozwala mu ona prześlepić żadnego błędu ucznia i zaniechać natychmiastowych starań o jego wyleczenie, choćby lekarstwo miało być gorzkie. Oszczędzanie uczniów jest naprzód oszczędzaniem siebie samego, a więc samolubstwem ze strony nauczyciela, wyrządza nadto szkodę samej młodzieży, a więc wypływa raczej z braku rzetelnego ukochania wychowanków, niż z przywiązania do nich.

O ile jednak nie godzi się nauczycielowi posuwać miłości do uczniów do tego stopnia, aby miał przymykać oczy na ich wady i zdrożności, o tyle znowu uczucia tego z dzieła wychowania

¹⁾ Dr. Danysz. O wychowaniu, Lwów 1908. str. 256.

szkolnego zupełnie wyrugować niepodobna. „Ze wszystkich środków“—pisze H. Schiller ¹⁾— „które kierują sercami ludzkiemi, zużywa się każdy szybko, oprócz miłości, która rodzi wzajemność“. Z tego powodu dziwnem wydać się musi odosobnione zresztą stanowisko O. Jägera ²⁾, który stara się obalić zasadę Kwintyliana, że nauczyciel powinien być ojcem dla swych uczniów. Twierdzi on, że nauczyciel w szkole pełni tylko służbę, że więc stosunek jego do uczniów ma być tego rodzaju, jak oficera (ale zapasowego!) do podkomendnych żołnierzy.

Taki rygor wojskowy, choćby nawet w tej łagodniejszej formie, w jakiej go obmyśla i zaleca Jäger, nie da się pogodzić z powołaniem nauczyciela, którego źródłem jest miłość i które w miłości się przejawia. Jeżeli bowiem żmudna praca nauczycielska nie ma być rzemiosłem, musi ochota do niej płynąć z zamiłowania do zawodu, z tego wrodzonego każdy szlachetniejszej jednostce popędu do niesienia pomocy istotom słabszym i potrzebującym. Uczę, bom starszy i więcej umiem, i pragnę to, co we mnie jest, przelać w drugich. Uczę, bo tak mi każe serce. Wychowanie więc szkolne wspiera się na idealniejszych pobudkach, niż służba wojskowa, jest czemś zgoła innem, niż ćwiczenie rekruta; nauczyciel też inaczej odnosić się musi do wychowanków swoich, niż oficer, choćby rezerwowy, do żołnierzy, przydzielonych jego komendzie. Warto przeciwstawić poglądom Jägera sąd, jaki wypowiada inny pedagog niemiecki W. Schrader ³⁾ o zadaniu nauczyciela: „Sein oberstes Gesetz lautet: Liebe den Zögling und wecke Liebe in ihm, denn beides fällt ebenso zusammen, wie frei sein und frei machen. Nicht herrschen, sondern schaffen, nicht äusserlich befehlen, sondern leiten, nicht strafen, sondern bessern, nicht die vergeltende Gerechtigkeit üben, sondern den Zwiespalt und Unfrieden in Liebe aussöhnen - das ist seine klare und doch so schwer zuwandelnde Bahn, dies das einfache und in seiner Anwendung mannigfache Verfahren, mittels dessen er seinem Streben den Erfolg, den Ergebnissen seines Tuns ewigen Wert und sich selbst die Freude des Berufslebens sichert“.

¹⁾ H. Schiller. Handbuch der praktischen Pädagogik für höhere Lehranstalten. Leipzig 1890. str. 184.

²⁾ Oskar Jäger. Lehrkunst und Lehrhandwerk. Wiesbaden 1897. str. 245.

³⁾ Wilhelm Schrader. Erziehungs- und Unterrichtslhre. Berlin 1893. str. 32.

Tak też pojmuje to zadanie Kwintylian, skoro w dalszym ciągu wywodów taką nauczycielowi daje przestrożę: „Niech surowość jego nie będzie przykra, ani pobłażliwość pozbawiona energii, aby pierwsza nie budziła nienawiści, druga lekceważenia. Kwintylian każe więc nauczycielowi w stosunku do młodzieży trzymać się środka między dwiema granicami, „*quos citra altraque nefas consistere rectum*“, czyli radzi mu postępować, jak to się zwykło mówić, z surową łagodnością, lub, co na jedno wychodzi, z łagodną surowością. „*Aurea mediocritas*“, jak we wszystkim, okaże się i tu najwłaściwszą drogą.

Określiwszy zadanie nauczyciela jako rodzicielską troskę o dobro powierzonej mu młodzieży i ustaliwszy odpowiednio do tego stosunek jego do wychowanków, przechodzi Kwintylian do omówienia najważniejszych momentów wychowawczego wpływu, jaki ma rozwinać nauczyciel i warunków, od których zawisło powodzenie pracy nauczycielskiej.

Więc naprzód radzi pedagog rzymski mówić nauczycielowi w szkole jak najwięcej o tem, co dobre i zacne.

Miałaby nauczyciel być moralizatorem, prawiącym wciąż na temat, co się godzi, a co się nie godzi? Nie; — moralizatorem nauczyciel być nie potrzebuje i nawet nie powinien, a i Kwintylian roli takiej z pewnością mu nie wyznacza. Ale skoro szkoła ma zarazem wychowawcze zadanie do spełnienia, musi tak oddziaływać na wolę młodzieży, aby przyswoiła sobie jak najwięcej tego, co nazywamy zdrowymi zasadami moralnymi. Im bardziej bowiem będzie w nie zasobniejsza, im czujniejsze i delikatniejsze obudzi się w niej sumienie, im silniejsze wyrobi w sobie poczucie obowiązku, tem lepiej przygotowaną będzie do życia, a to jest celem wychowania. Szkoła nie może wprawdzie sama urabiać charakterów, bo skryształizowanie się charakteru młodzieńca jest wynikiem najróżnorodniejszych czynników wewnętrznych i zewnętrznych, z których wiele działało już przed nią, wiele też z nią równocześnie działa. Może ona tylko współpracować w tem dziele i na tem większe liczyć powodzenie, im więcej podatnego gruntu znajdzie w duszy wychowanka i im skuteczniej poprą ją w jej zabiegach wpływy pozaszkolne.

Gdy chłopiec wstępuje do szkoły, dusza jego nie jest już tą białą, niezapisaną jeszcze kartą, ale jest w każdym razie kartą

dopiero nadpoczętą, i to dobrze, lub źle. Szkoła ma dopełnić tej karty taką treścią, aby nie tylko nie popsuła dobrego początku, ale nawet, jeśli był zły, zdolna była go zatrzeć, czy przerobić. Chronić więc i wzmacniać dobre skłonności uczniów, złe hamować i usuwać, a na ich miejsce budować dobre przyzwyczajenia - oto trudne, lecz ważne zadanie nauczyciela. Trudne - bo, jakśmy już nadmienili, nie sama jeno szkoła wychowuje, a w swojej pracy wychowawczej częściej natrafia na przeszkody, niż pomoc znajduje, ważne - bo jeśli „młodość jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały“, to od wysiłków szkoły zawisła głównie moralna wartość przyszłego zastępu obywateli.

Rolę swą wychowawczą spełnia szkoła przeważnie przez utrzymywanie karności między wychowankami.

E. Hüchel ¹⁾ rozróżnia dwa rodzaje karności szkolnej: rządzącą, która utrzymuje porządek między młodzieżą zapomocą rozkazu, nie zważając, czy ona spełnia ten rozkaz chętnie, czy niechętnie i wychowującą, która podbija wolę wychowanka nie tyle rozkazem i przymusem, ile wzbudzaniem wstrętu moralnego do wszelkiego zła i wykroczeń. Obydwa rodzaje karności potrzebne są w szkole, gdyż, jak trafnie zauważa Hüchel, karność wychowująca, jako jedynie właściwa, ale wymagająca dłuższego czasu do dopięcia celu, często pomagać sobie musi karnością rządzącą, której skutek bywa wprawdzie szybki, ale nie trwa długo. Z reguły jednak tę ostatnią stosować należy u dzieci, którym nie można jeszcze podawać motywów nakazu, lub zakazu, boby ich i tak nie zrozumiały. W miarę, jak młodzież dorasta, kategoryczny rozkaz coraz częściej ustępować musi miejsca przemawianiu do przekonania uczniów.

Kwintyliian, uwzględniając dorosły wiek wychowanków szkół retorycznych, zaleca właśnie taką karność wychowującą i w tej to myśli radzi nauczycielowi mówić jak najwięcej o tem, co dobre i zacne. Chce on w ten sposób wyrobić w wychowankach poczucie obowiązku i doprowadzić do tego, aby nie z góry narzucona wola nauczyciela, ale obopólne, ściśle i ohtarne porozumienie było podstawą karności szkolnej. I tylko tak pojmując słowa Kwintyliana, zrozumieemy następne jego zadanie: „Nam quo

¹⁾ E. Hüchel. „Rys pedagogiki“ Lwów 1806. str. 39—40.

saepius monuerit, hoc rarius castigabit“ Wyraz „monere“ ma tu znaczenie nie zwykłego jeno upomnienia, bo doświadczenie uczy, że nim częściej się uczniów upomina, tem upomnienie mniej skutkuje, za czem idzie potrzeba chwywania się ostrzejszych środków; ma on tu całą pełnię znaczenia wychowawczego wpływu: pouczenia i przestrogi, odwodzenia i zachęty, słowem tych wszystkich zabiegów, które zmierzają do tego, aby trafić do przekonania uczniów.

Nauczyciel znajdzie zresztą i wśród samej nauki dość sposobności, aby przemówić do rozumu i serca młodzieży. Uznaje korzyści, płynące z takiego postępowania, Kwintylian i dlatego, jak to się potem z szczegółowego obrazu lekcji retora okaże, jak najgoręcej nastawiać będzie na to, by nauczyciel wymowy wyzyskał każdy moment lektury ze stanowiska etycznego, wnikając wraz z uczniami w pobudki działania ludzi wielkich w narodzie, podnosząc wartość ich zalet i czynów i podkreślając te zwłaszcza myśli i zasady, które jako gotowe prawidła życia najlepiej nadają się, by je uczniowie sobie przyswoili.

Jakoż taki wpływ, byle planowy i ciągły, musi swój skutek odnieść. Jak bowiem „*gutta cavat lapidem non vi, sed semper cadendo*“, tak i szereg drobnych na pozór czynników wychowawczej natury, polegających na wyłuskiwaniu z owoców nauki ziarn etycznych, oddziaływać musi i na najodporniejsze jednostki, zrodzić w nich dobre nawyki, o co w wychowaniu chodzi przede-wszystkiem. Bo „*adeo in teneris consuescere multum est*“ (Seneka).

W dalszym ciągu rozważań swoich żąda Kwintylian od nauczyciela, by jak najmniej był pochopny do gniewu, nie ukrywał jednak tego, co u uczniów wymaga poprawy.

Że nauczycielowi koniecznie potrzeba spokoju i zupełnego skupienia umysłu w jego zawodzie, - rzecz to aż nadto zrozumiała. Nikt nie może, jak słusznie zauważa Schrader ¹⁾, panować nad drugim, kto nie zna panowania nad sobą. Nauczyciel nie powinien się nigdy gniewać, a i nie będzie potrzebował się gniewać, jeśli będzie o tyle czujniejszym stróżem obyczajności chłopców, o ile bardziej umiarkowanym sędzią ich wykroczeń. Wszelka porywczosć nauczyciela pochodzi najczęściej z niewłaściwego, przesadnego

¹⁾ Erziehungs- und Unterrichtslehre, str. 174.

w pierwszej chwili, ocenienia winy ucznia, którą nauczyciel uważa za „grubsze“ przestępstwo, a która w rzeczywistości jest słabością młodego wieku, wymagającą raczej dłuższych środków zaradczych, niż natychmiastowego, gwałtownego przeciwdziałania. Dlatego każdy zgodzić się musi na zdanie Niehmayera ¹⁾, że nauczyciel oceniać winien błędy i wykroczenia uczniów tak, jak lekarz choroby, jako objawy słabej natury ludzkiej, które tem większej potrzebują pomocy, im stan chorego groźniejszy.

Panowanie nad sobą przyczynia się do podniesienia powagi nauczyciela wśród uczniów. Spokojnego nauczyciela, który przez niezamąconą niczem równowagę ducha okazuje poczucie własnej godności i wyższości, słucha klasa chętniej, niż gwałtownego. Gwałtowność bowiem pobudza do gwałtowności, a gdy siły są nierówne, rodzi zapamiętałość i zacięcie się w uporze, do czego przyłącza się niebawem skrytość, podstęp i obłuda. Nadto zagniewany nauczyciel, tracąc jasny sąd o winie ucznia, posunąć się może do wymierzenia mu zbyt surowej kary, przez co budzi w ukaranym uczucie doznanej krzywdy i zwątpienie w jego sprawiedliwość.

Spokój i równowaga nauczyciela nie wykluczają jednak konieczności energicznej interwencji z jego strony, ilekroć tego zajdzie potrzeba. Brak stanowczości, pochodzący czy to ze zbytnej dobroduszości nauczyciela, czy ze słabości charakteru, czy z chęci zaoszczędzenia sobie trudu, czy wreszcie z niedocenywania ważności swego postęunku, gorszym jest jeszcze błędem, niż zapalczywość i uniesienie. Bo skutki tego ostatniego błędu może nauczyciel po odzyskaniu pogody umysłu poniekąd złagodzić, fatalne następstwa bezradności nauczyciela niełatwo i nieprędko naprawić się dadzą. Nauczyciel pozbawiony energii psuje raczej, niż wychowuje młodzież, utwierdzając ją w lekceważeniu obowiązków, lenistwie i swawoli, a te cierpkie owoce niedołęstwa swego sam potem pożywać musi.

Jak więc miłość do uczniów, źródło i cecha wychowania, wolną być winna od zbytnej pobłażliwości, ale zarazem i od nadmiernej surowości, tak znów wykładnik stosunku nauczyciela

¹⁾ Niehmayer. Grundsätze der Erziehung und des Unterrichtes. Wien. 1877. 3 Bde. tom I. str. 90.

do uczniów - powaga, karność szkolną utrzymująca, środek ma dzierżyć między nadmiarem, a niedostatkami energii.

Przechodząc od przymiotów, które zdobić powinny nauczyciela jako wychowawcę, do tych, które mu pomocne być mają w pracy nauczycielskiej, żąda Kwintylian: *a*), aby nauczyciel był prosty w nauczaniu (*simplex in docendo*), *b*), cierpliwy (*patiens laboris*), *c*) wytrwały raczej, niż niepowściągliwy (*assiduus potius, quam immodicus*).

Rozpatrzmy po kolei te zalety!

Więc naprzód: prostota w nauczaniu. Prostem może być nauczanie co do swej treści, czyli materiału naukowego i co do formy, czyli sposobu postępowania przy nauce. Prostota nie wyklucza bynajmniej wielostronności, ani gruntowności kształcenia, nie polega też na podawaniu i przyswajaniu uczniom rzeczy tylko łatwych. Pojęcia bowiem „łatwy“ i „trudny“ są pojęciami względniemi, zależnemi i od stopnia rozwoju umysłowego klasy i od użycia właściwej metody, t. j. drogi, pośredniczyć mającej między nauczycielem, a umysłami uczniów. Prostem będzie więc nauczanie co do treści, jeśli treść ta dostosowana będzie do przeciętnej pojętności ogółu wychowanków, a co do formy wtedy, gdy się postępować będzie w nauce od tego, co bliskie, do tego, co dalsze, od rzeczy znanej do nieznaney, od szczegółów do ogółu. To jest bowiem naturalny, więc najprostszy sposób trafiania do młodych umysłów. Nauczyciel musi wiedzieć nie tylko, czego i kiedy ma uczyć, ale i jak ma uczyć, gdyż tylko wówczas będzie „*simplex in docendo*“

W praktycznem zastosowaniu rozwinie Kwintylian tę zaletę nauczyciela w następnych rozdziałach i wtedy powrócimy jeszcze do tej kwestyi.

Drugim warunkiem powodzenia dydaktycznego jest zdaniem Kwintyliana cierpliwość. I słusznie. Jak bardzo niecierpliwość nauczyciela osłabia wyniki jego pracy, ile znów cierpliwy, niezrażający się trudnościami nauczyciel dokazać potrafi, uczy praktyka szkolna. Przyczyną niecierpliwości nauczyciela jest najczęściej gorącość jego temperamentu, który żąda natychmiastowych skutków tam, gdzie trzeba czekać, aby je osiągnąć. Niecierpliwość prowadzi albo do gniewu, albo do zupełnej obojętności, gorszej jeszcze w następstwach od gniewu.

Cierpliwość niekoniecznie musi być cnotą wrodzoną, można ją wyrobić w sobie przez baczne kontrolowanie własnego postępowania z jednej strony, a z drugiej przez sumienne studyowanie natury młodzieńczej, do czego dopomóc może przypominanie sobie własnych lat, spędzonych na szkolnej ławie.

Cierpliwości domaga się nie tylko sama miłość nauczyciela do wychowanków, ale i jego sprawiedliwość. Sprawiedliwość ta nie może być zupełnie bezwzględna, bo lubo do wszystkich uczniów w imię jedności celu wychowawczego stosuje się tesame wymagania, to jednak rozmaite uposażenie umysłowe uczniów i, co za tem idzie, nierównomierne ich postępowanie w nauce sprawia, że nauczyciel różnych uczniów rozmaicie traktować musi, bez naruszenia oczywiście poczucia sprawiedliwości i bezstronności. Klasa jest do pewnego stopnia na małą skalę zakrojonem społeczeństwem, w którym obok jednostek dobrych i złych najwięcej jest średnich. Otóż takim średnim uczniom należy się największa pieczołowitość ze strony nauczyciela. Może nauczyciel znajdować upodobanie w uczniach zdolnych i wzorowych, może stracić nadzieję co do uczniów wyjątkowo złych, ale nie wolno mu po kilku czy kilkunastu nieudanych próbach z lekkim sercem przechodzić do porządku dziennego nad tymi, którzy niezupełnie zadość czynią wymaganiom szkolnym. I tu właśnie potrzeba cierpliwości nauczyciela, od której zawisło, czy najliczniejsze z reguły zastępy uczniów miernie uzdolnionych będą pozyskane, czy stracone dla celu wychowania.

Trzecią zaletą, jakiej Kwintylian domaga się od nauczyciela, jest wytrwałość. Wytrwałość jest pokrewna cierpliwości, ale nie jest tem samem, co ona. Cierpliwości znamieniem jest, że nauczyciel nie zraża się chwilowymi trudnościami, nieuniknionemi zresztą w każdej pracy, że takich uczniów, którzy odrazu, widocznie i pewnie, nie mogą podążać za tokiem nauki, nie odsuwa od stołu wychowania, lecz pozwala im się karmić pospół z tymi, którzy równym i śmiałym krokiem zmierzają naprzód. Wytrwałość idzie dalej. Objawia się ona w nieustannych usiłowaniach o to, by zatrzeć różnicę między uczniami słabszymi i lepszymi nie przez obniżenie właściwego poziomu nauki, ale przez dostrojenie do niego mniej zdolnych jednostek. Jedność bowiem celu wychowawczego nie wyklucza możliwości posługiwania się różnorodnymi

środkami do tego celu wiodącymi; odpowiednie ich stosowanie jest nawet pedagogicznie wskazane. Inaczej postępować trzeba z uczniem szybko pojmującym, ale roztrzępłym, inaczej z powoli myślącym, ale dobrze, inaczej ze zdolnym, a leniwym, inaczej z mniej zdolnym, lecz zato pilnym, inaczej z młodszym, inaczej ze starszym, inaczej ze skorym do kłamstwa i wybiegów, inaczej z prawdomównym i przykładnym. Jeśli więc odpowiedni dobór środków postępowania z poszczególnymi uczniami jest dowodem taktu i wytrwałości nauczyciela, to niezmordowane zabiegi w tym kierunku, aby uczniów zaniedbanych środkami, jakie tylko są do rozporządzenia, zbliżyć do reszty kolegów, jest tą cenną, bo z zaparciem się siebie samego, z uszczerbkiem nieraz zdrowia połączoną cnotą wytrwałości.

Dr. Danysz¹⁾ przyrównuje przeciętną wymagań szkolnych do odchodzącego pociągu, zabierającego równie dobrze tych, którzy do niego wsiedli na pół godziny przed odjazdem, jak i tych, którzy się stawili bezpośrednio przed ostatniem dzwonieniem i pozostawia nierozstrzygniętem pytanie, kogo jeszcze zabrać, kiedy pociąg rusza, a kogo zostawić. Otóż, jak odpowiedź na to pytanie może być tylko względna, bo zależeć będzie zawsze od indywidualnego poczucia sprawiedliwości, tak znów gorliwość nauczyciela może i powinna usunąć potrzebę tego pytania przez to, że dopilnuje, aby wszyscy „pasażerowie“ na czas się stawili.

Cierpliwość więc umożliwia i ułatwia nauczycielowi spełnienie zadania; przeprowadza je i wieńczy skutkiem - wytrwałość i gorliwość, rodzone siostry cierpliwości.

„Nauczyciel powinien chętnie odpowiadać na pytania uczniów, a niepytających sam badać“ - oto dalsze ogniwo w łańcuchu wskazań dydaktycznych, danych przez Kwintyliana.

Retor, gromadząc w swej szkole uczniów rozmaitego wieku, o rozmaitem przygotowaniu i rozmaitych upodobaniach, nie mógł skupić nauki w jednym punkcie wspólnego wszystkim interesu, ani trzymać się jednolitego planu, ale od przypadku do przypadku traktować musiał swój przedmiot, przerzucając się z jednej praktyki do drugiej w miarę tego, kim mu się w danej chwili zająć wypadło i jakie okoliczności wchodziły w rachubę. Mając kształcić każdego

1). O wychowaniu. str. 259.

z wychowanków odpowiednio do jego uzdolnienia i rodzaju zamiłowania, zmuszony był retor niejednokrotnie tęsamą rzecz oświetlać i omawiać z różnych punktów widzenia, bo co zadowalało i przynosiło korzyść jednemu, to mogło być niezajmujące i nieprzydatne dla drugiego. Przy najlepszych jednak chęciach nie mógłby był nauczyciel wymowy zaspokoić w tak różnorodny sposób objawiającej się ciekawości uczniów, gdyby oni sami nie ułatwiali mu tego zadania przez stawianie od czasu do czasu pytań z żądaniem pewnych wyjaśnień. Kwintylian, licząc się z tym stanem rzeczy, nie myśli ograniczać pod tym względem swobody wychowanków szkół retorycznych, owszem żąda od retora, aby odpowiadał chętnie na pytania doń skierowane, snąc wychodząc z tego założenia, że takie postępowanie przyczyni się do rozbudzenia zainteresowania u uczniów, a nauczycielowi da sposobność poznać indywidualne ich skłonności. Ponieważ jednak nie wszyscy uczniowie obdarzeni są taką bystrością umysłu, by zdobyć się umieli na samodzielne i uzasadnione pytanie, a niejednemu braknie potrzebnej do tego śmiałości, jeszcze słuszniej czyni Kwintylian, każąc takich uczniów biernych i lękliwych powoływać do odpowiedzi samemu nauczycielowi.

Dzisiejsza szkoła średnia grupuje w poszczególnych klasach uczniów mniej więcej w tych samych latach i o jednakowem, ogólnie rzecz biorąc, zasobie wiedzy. Zadanie więc dzisiejszego nauczyciela już przez to samo jest o wiele łatwiejsze, niż zatrudnienie retora, który tak różnolitym rozporządzał materiałem wśród swoich wychowanków. Gdy się nadto uwzględni i sam rodzaj studyów retorycznych i wiek dorosły przeważnej części uczniów tych szkół, raczej zestawieć tu nam wypadnie stanowisko retora z postępowaniem profesora uniwersytetu ze słuchaczami na t. zw. seminariach naukowych. I w takim zestawieniu postulat Kwintyliana okazuje się zupełnie uzasadnionym nawet z punktu widzenia nowoczesnych wymagań dydaktycznych.

W szkole średniej postępowanie musi być inne. Tu nauczyciel nie może czekać, aż go ten lub ów uczeń o coś zapyta, ale usuwać musi z góry wszelkie możliwe wątpliwości zapomocą własnych pytań naprowadzających, skierowanych do ogółu uczniów. Z reguły bowiem nauczyciel ma pytać, a uczniowie odpowiadać.

Oczywiście pytanie trudniejsze należy się uczniowi zdolniejszemu, łatwiejsze słabszemu; mniej pilny i roztargniony powinien częściej być wzywany do odpowiedzi, niż pilny i uważający; każdy musi pokonywać trudności, z odpowiedzią na zadane pytanie połączone, w miarę swojej możliwości, gdyż, jak mówi Cicero, „*pueri efferuntur laetitia, cum vincunt et pudet victos*“ Nie wynika jednak z tego, aby uczeń pod żadnym warunkiem nie mógł się zwrócić z zapytaniem do nauczyciela, bo przecież przy najsumienniejszym przeprowadzeniu lekcji zdarzyć się może, że rzecz jakaś niezupełnie stała się zrozumiałą dla wszystkich; wtedy też nauczyciel nie powinien się zżymać, gdy uczeń jakiś zgłosi się doń z prośbą o dodatkowe lub ponowne wytłómaczenie, lecz z całą gotowością winien mu sam, lub za pośrednictwem innego ucznia udzielić potrzebnych wyjaśnień. Obowiązkiem nawet jest jego ośmielać uczniów w tym względzie, i to tak młodocianych, do których poziomu myślenia uczona głowa nauczyciela nie zawsze zniżyć się potrafili, jak i szczególnie starszych, których ciekawość może wyjść nieraz poza granice tego, co słyszeli z ust nauczyciela.

W związku z tą kwestią pozostaje pytanie, jak się ma nauczyciel zachować wobec dobrej, a jak wobec złej odpowiedzi ucznia.

Kwintyliian radzi w chwaleniu ucznia nie być ani oziębytym (*malignus*), ani zbyt hojnym (*effusus*), gdyż pierwsze obmierza pracę, drugie rodzi zbytnią pewność siebie. W prostowaniu zaś tego, co prostować należy, nie powinien być nauczyciel, zdaniem Kw. ostry, tem mniej zaś obelżywy. „Albowiem“ - dodaje - „już to samo odstręcza wielu od postanowienia pobierania nauki, że niektórzy (nauczyciele) tak łają, jakby nienawidzili“. W obu więc razach doradza Kw. umiarkowanie. Jest to stanowisko zgodne z onem, jakie zajął, mówiąc o sposobie postępowania nauczyciela ze swymi uczniami i przystosowanie poprzedniej normy ogólnej: „*non austeritas eius tristis, non dissoluta sit comitas*“ do szczególnego momentu pedagogicznego. Że takie, a nie inne stanowisko jest tu najwłaściwsze, postaramy się wykazać.

Szkoła, że jeszcze raz wrócimy do tego porównania, jest małym społeczeństwem, zorganizowanym na swój sposób. Jak w każdej społeczności prawo samo nie wystarcza, lecz potrzeba



pewnych środków zachęcających, czy odstrasających, by wzmocnić i utrwalić u ogółu poszanowanie tego prawa, tak i w szkole tak samo być musi. Pochwała więc i nagana mają tu prawo obywatelstwa.

Ale używanie obu tych środków wymaga ogromnej ostrożności, gdyż doświadczenie uczy, że uczeń, który przyzwyczaił się spełniać swe obowiązki tylko dla zyskania uznania ze strony nauczyciela, lub z obawy napomnienia, czy kary, nie jest uczniem pewnym, na którego zawsze liczyć można, że wcześniej, czy później da się pociągnąć do złego, skoro rachować będzie mógł na bezkarność.

Wracamy więc tu do tego, cośmy już poprzednio wykazali, że w parze z karnością rządzącą musi iść karność wychowująca, której źródłem i towarzyszką miłość wzajemna nauczyciela do uczniów i uczniów do nauczyciela. Bo skoro w duszy młodzieńca jest miłość i przywiązanie rzetelne do wychowawcy, to nic dla pierwszego nie będzie droższego nad zadowolenie, nic sroższego nad nieukontentowanie drugiego. Temu zaś niezadowoleniu może dać wyraz nauczyciel spojrzaniem, giestem, jednym słowem, czasem nawet milczeniem, wymowniejszem nieraz od słów, a niekoniecznie musi uciekać się do przydługich nagan i szykan, które wnet powszednieją i celu swego chybiają. Więcej znów, niż pochwała słowna, znaczą szczególniejsze dowody zaufania, okazywanego przez nauczyciela uczniom pilnym i wzorowym przy danej sposobności. Wezwanie ucznia do rozwiązania jakiegoś zawiśniętego zagadnienia z pewnością więcej pobudzi ambycję chłopca, niż głośny objaw uznania. Nagradzanie pochwałą każdej dobrej odpowiedzi ucznia, zwłaszcza takiej, która nie jest jego, lecz nauczyciela zasługą, jest i niesmaczna i szkodliwa; uczeń, obsypywany z reguły pochwałami, tak do nich w końcu przywyka, że rodzi się w nim przekonanie, że wszystko, co powie, musi być w lot chwalone, a on sam jest nieomylny, bezpieczny raz na zawsze przed popadnięciem w błąd jakikolwiek, stworzony na to, aby go podziwiano i na wzór innym stawiano.

Wszelkie zresztą nadużycie środka, choćby niewinnego, a nawet dobrego, prowadzić musi do ujemnego rezultatu. Więc jak nadużywanie pochwały, miast zachęty do pracy, wytwarza w uczniu wielkie o sobie rozumienie i w dalszym ciągu brak troski o dalszy postęp, tak znów nadmiernie szafowana nagana,

zamiast odwozić i odstraszać od błędów i wykroczeń, rozdrażnia uczniów i pobudza raczej do nowych uchyłań się od obowiązków. Jeżeli już potrzeba nagany, powinna ona być krótka, powiedziana tonem spokojnym, raczej życzliwym, niż obojętnym.

Kajanie ucznia w sposób sarkastyczno-złośliwy, lub grubiański świadczy, że ten, który ma wychowywać, sam jest źle wychowany. Nauczyciel ma okazywać niezadowolenie swoje wobec samego wykroczenia, a nie rzucać się na osobę wykraczającego, gromić i karać złe, ale oszczędzać godność ucznia. Trafnie też wykazuje Jäger ¹⁾ na przykładach, jak wielka różnica istnieje między określeniem winy i przestępstwa ucznia w czasie udzielania nagany zapomocą czasownika (co jedynie jest właściwem), a (co się często zdarza, a być nie powinno) zapomocą analogicznego rzeczownika, lub przymiotnika w odniesieniu do ucznia.

Umiarkowanie w chwaleniu i karceniu ucznia—to drugie z kolei wskazanie dydaktyczne Kwintyliana. Trzecie—to polecenie, aby nauczyciel codziennie coś nieco, a nawet wiele wygłaszał, z czegoby uczniowie pożytek wynieść mogli. „Choćby bowiem”—mówi Kwintylian—„dość przykładów dostarczała lektura autorów do naśladowania, jednak ów żywy, jak to się mówi, głos, zwłaszcza nauczyciela, wnika głębiej, a uczniowie, jeśli tylko są dobrze prowadzeni, kochają i szanują takiego nauczyciela. Trudno zaś wypowiedzieć nawet, o ile chętniej naśladujemy tych, którym sprzyjamy“.

Na ten sąd Kwintyliana zgodzić się musimy bez zastrzeżeń. Żywe słowo nauczyciela, jako t. zw. wykład, nie jest jedyną drogą, jaką wiedza przelewać się ma od nauczyciela do umysłów młodzieży; jest on tylko jednym z wielu środków dydaktycznych, którego potrzebę wskazuje rodzaj materiału naukowego i który wtedy winien być dopiero użyty, gdy żadna inna z metod naukowych z powodzeniem zastosowaną być nie może. Jedne przedmioty z natury swojej wymagają częstszego, inne rzadszego posługiwania się wykładem i przeznaczone nauczyciel zawsze dobrze poprzód rozważy, czy nie należy mu użyć innej metody, miast wykładu. Będąc jednak ostatnim co do następstwa, dyktowanego potrzebą użycia, ma wykład tę wyższość nad innymi środkami metodycznymi,

¹⁾ Lehrkunst und Lehrhandwerk, str. 245.

że w nim dusza nauczyciela styka się bezpośrednio z duszą wychowanka, że więc oddziałuje wprost i bezpośrednio na umysł i serce tego ostatniego. Dlatego słusznie czyni Kwintylian, że każe nauczycielowi codziennie przemawiać bezpośrednio do uczniów. O tem pamiętać należy u nas zwłaszcza nauczycielom filologii, którzy mając do czynienia z materiałem naukowym, podobnym do tego, jakim rozporządzali retorowie rzymscy, nie powinni łudzić się, że sama lektura autorów zdolna jest zastąpić żywe ich słowo, bo tego zastąpić nic nigdy nie może.

Aby jednak wykład był rzeczywiście tą siłą i pokarmem, który „alit plenius“, musi on mieć swoje zalety. Co do treści winien być przystępny i zastosowany do zasobu wiadomości uczniów, gdyż tylko wtedy następuje w ich umysłach szybka appercepcya nowych wyobrażeń, która rodzi uczucie zadowolenia i zainteresowania. Dalej musi być wykład zajmujący, a będzie takim tem bardziej, im więcej władz duszy wychowanka pociągnie do czynnego wysiłku, a więc, gdy równocześnie oddziaływać będzie na rozum, wyobraźnię i uczucie. Wreszcie co do formy powinien być piękny, jasny i przejrzysty, wypowiedziany nadto głosem pewnym i dobitnym. Czego także pominąć nie można-musi być przed wykładem wywołany odpowiedni nastrój w klasie, bez czego zresztą żaden rodzaj nauczania na powodzenie liczyć nie może.

Obudzenie tego nastroju i zainteresowania się nauką przez sprężyste, świadome celu i dróg przeprowadzenie lekcji jest najlepszym środkiem skupienia uwagi uczniów i, co za tem idzie, utrzymania karności szkolnej, byleby jej nie podkopywała zbytnia pobłażliwość samego nauczyciela.

Taką pobłażliwością grzeszyli retorowie rzymscy, pozwalając swym uczniom w czasie wygłaszania przez jednego z nich t. zw. deklamacji wypowiadać głośno swoje o niej uwagi. Nietrudno wyrozumieć, że doprowadzić to musiało z czasem do nadużycia. Jakoż doszło w końcu do tego, że po każdym kunsztowniejszym okresie retorycznym, wypowiedzianym przez współkolegę, zrywali się z miejsc inni wychowankowie, a nawet wybiegali ku niemu wśród głośniejszych objawów uznania i zadowolenia. Taką hałaśliwą owacyą darzono się wzajemnie i ona to decydowała o powodzeniu „deklamacji“. Retorowie zaś znajdowali się wobec tego w trudnem

nieraz położeniu i zmuszeni byli chwalić każdą z kolei recytację, gdyż uczniowie, wygłaszający mowę, wzbici w dumę okrzykami zachwytu kolegów, krzywo patrzyli na to, jeśli ze strony retora skąpe jeno dostawały im się pochwały.

Ten niezwykły zwyczaj, zakorzeniony w szkołach retorycznych, daje Kwintylijanowi pochop do zajęcia głosu w tej sprawie. Karcąc tę nibyto oględność (*humanitas*) retorów, nazywa ją i nieprzyzwoitą i teatralną, dodając słusznie, że jak nie licuje z poważnie urządzoną szkołą, tak jest największym wrogiem nauki.

Przestrzega też stanowczo przed tego rodzaju praktyką i żąda, aby uczniom młodszym nie pozwalać bezwarunkowo na głośne wypowiadanie sądu, a od starszych każe domagać się przyzwoitego w tej mierze zachowania się. „Tak niech się dzieje, aby od sądu nauczyciela zawisły był uczeń i nabrał tego przekonania, że to trafnie powiedział, co on uzna za takie“.

To, co się działo w szkołach retorów w czasie wygłaszania „deklamacyi“, na mniejszą może skalę i w odmienny nieco sposób zdarza się i dzisiaj w niższych klasach szkół średnich, kiedy nauczyciel toleruje wrodzoną młodzieży skłonność zgłaszania się dobrowolnego do poprawiania błędnej odpowiedzi ucznia. Rzecz sama w sobie, podobnie jak i swoboda, pozostawiona uczniom szkół retorycznych w wyjawianiu swego sądu, niezdrowa, kryje wszelako niebezpieczeństwo przez to, że prowadzi łatwo do nadużycia. Bo oto co się dzieje, gdy nauczyciel pobłażliwym okiem patrzy na te krewkie zapędy uczniów, w czas bardzo niedługi po pierwszym ich dopuszczeniu: już często przy pierwszych słowach pytanego ucznia, jeśli jakiegokolwiek dopuścił się błędu, las rąk wystrzela ponad ławami szkolnemi; niecierpliwi ruszają się z miejsc i nie mogąc doczekać się wywołania przez nauczyciela, półgębkiem, a potem i głośno poprawiają błąd popełniony; inni, chcąc na siebie zwrócić uwagę nauczyciela, na najrozmaitsze wpadają pomysły; słowem nastaje ogólne zamieszanie i dłuższej potrzeba chwili, by przywrócić spokój w klasie i pozwolić dokończyć odpowiedzi pytanemu uczniowi.

I jeszcze dobrze, gdy tak nauczyciel uczyni. Gorzej, gdy porwany falą rąk, nie czeka końca odpowiedzi, lecz bezmyślnie wywołuje pierwszego lepszego ucznia do sprostowania błędu; nie dość bowiem, że wyrządza krzywdę tamtemu pierwszemu,

ale powołując wciąż tychsamych uczniów do poprawiania innych, skazuje resztę klasy na bezczynność i zupełną obojętność. A tak być nie powinno.

Na szczęście coraz rzadziej tego rodzaju wypadki zdarzają się w naszych szkołach, lecz jeśli się trafiają, zapobiegać im trzeba z całą stanowczością. Z tego powodu środek zaradczy, jaki Kwintylian zaleca stosować retorom przeciw rozpraszanu się uwagi i rozluźnianiu karności uczniów w czasie lekcyi, ma i dla nas praktyczną wartość.

Jakiż to środek?

„W twarz nauczyciela powinni patrzeć tak ci, co słuchają, jak i ten, co mówi. W ten bowiem sposób rozróżnią, co godne uznania, a co nie; nadto i odpowiadający nabierze łatwości w mówieniu i słuchającym daną będzie sposobność wyrobienia sobie sądu“. Jakoż skierowanie wzroku klasy w oblicze nauczyciela jest najpewniejszym środkiem utrzymania uwagi wśród uczniów, szczególnie młodszych. Bo jeśli nauczyciel jest źródłem wiedzy dla klasy i tą osią, około której koło nauki obracać się winno, to widowym znakiem tego jest właśnie skupienie się w jego obliczu, niby soczewce, wzroku wszystkich uczniów, których znów naodwrot oko nauczyciela równocześnie obejmować musi. W ten sposób wytwarza się duchowa spojnia między dającym, a pobierającymi naukę, bo uczniowie wyczytać mogą z fizjonomii nauczyciela nieraz więcej i naprzód, niż i zanim powiedzą to jego usta.

Uczniowie retorów rzymskich nietylko współkolegom swoim, ale i nauczycielom samym nie szczędzili głośnych pochwał i uznania. I tego zwyczaju Kwintylian nie považa się całkowicie potępić, licząc się znów z dorosłym wiekiem uczniów i z tym faktem, że mowy retorów budziły nietylko wśród wychowanków, ale u całego ogółu wykształconego powszechnie zainteresowanie, a głośnie uwagi krytyczne osób starszych z grona słuchających były bądź co bądź środkiem kształcącym dla młodszych i niewyrobionych słuchaczy. Przestrzega więc tylko retorów, aby dawali się słuchać z należną uwagą i przyzwoitością, ale nie wzbrania uczniom chwalić słów nauczyciela, owszem wyzyskuje ten stan rzeczy znów ze stanowiska dydaktycznego, zalecając nauczycielowi wymowy w czasie deklamacyi własnej zwracać, o ile to możliwe, uwagę na to, co i w jaki sposób kto chwali i cieszyć

się, że się podobało to, co było w mowie dobrego, nie tyle ze względu na własną osobę, ile przez wzgląd na tych, co trafnie osądzili. Zaznacza jednak przy tem wyraźnie, że nie według uznania uczniów winien mówić nauczyciel, lecz uczniowie według uznania nauczyciela.

I to wskazanie Kwintyliana pod zmienioną postacią do szkół naszych zastosować można. Dziś wprawdzie w czasie wykładu nauczyciela żąda się absolutnej ciszy, gdyż nakazuje ją powaga nauki, ale, jeśli nie uchem, to wzrokiem może i powinien nauczyciel śledzić wrażenie, jakie słowa jego wywołują u poszczególnych uczniów. Doprowadzić go to może do poznania usposobienia i skłonności pewnych jednostek, co zawsze będzie z pożytkiem dla wychowawcy - nauczyciela.

Jeszcze jedną uwagę nastęcza Kwintylianiowi niejednorodność wieku wychowanków retorów. Zdaniem jego chłopcy nie powinni siedzieć zmieszani razem z dorosłymi. „Bo jakkolwiek taki mąż, jakim powinien być ten, co stoi na czele nauki i na straży obyczajów, może mieć skromną nawet i doroślejszą młodzież, jednak należy oddzielać słabszych od silniejszych i być wolnym nie tylko od zarzutu nieprzyzwoitości, ale nawet od podejrzenia o nią“.

Drobne to na pozór spostrzeżenie Kwintyliana nie powinno przecież uchodzić baczności nauczyciela, który i dziś nawet, kiedy wiek uczniów, wstępujących do zakładu, normuje ustawa, ma nieraz do czynienia z uczniami rozmaitego wieku w tej samej klasie. Że zaś uczniowie, którzy przekroczyli przeciętny wiek ogółu swych kolegów, nie są zazwyczaj dobrym elementem klasy, jako z natury skorsi do zepsucia, więc czujny i sumienny wychowawca, zanim jeszcze nad nimi rozłoży swój wpływ i wciągnie ich w karby rygoru szkolnego, musi strzec przed nimi młodszych, niezepsutych jeszcze, lub nie tak zepsutych współuczniów, zapobiegając, o ile to w jego mocy, zetknięciu się stron obydwu. Środkiem tym zapobiegawczym, niezupełnym, co prawda, zawsze jednak dość skutecznym, jest właśnie stosowne do wieku usadowienie uczniów w ławkach. Widzimy, jak szczegółowym, drobnostkowym nieraz, jest Kwintylian w swoich żądaniach, stawianych nauczycielowi.

Zamyka Kwintylian rozdział o obyczajach i obowiązkach retora tem, od czego wyszedł, - napomnieniem, aby szkoła i nauczyciel sami wolni byli od błędów, „A jeśli jest ktoś, coby się nie zrażał przy wyborze nauczyciela dla syna widoczną u pierwszego

niemoralnością, niech wie już na tem miejscu, że wszystko inne, co ku pożytkowi młodzieży zamierzamy jeszcze napisać, jest dla niego zbyteczne, jeśli tę okoliczność pominął“.

Streszczając pokrótce ten szereg przymiotów, jakie rad Kwintylian widzieć w nauczycielu, podkreślić w nim musimy następujące rysy najgłówniejsze :

1). Stawiając jako najważniejsze zadanie nauczyciela moralne wychowanie poruczonej mu młodzieży, żąda Kwintylian, aby nauczyciel był przedewszystkiem wzorem człowieka prawego.

2). Kwintylian jest nieprzyjacielem wszelkich skrajności w dziele wychowywania i kształcenia młodzieży, we wszelakich też stosunkach nauczyciela do uczniów zaleca rozsądne umiarkowanie. owiane wszelako ciepłem rodzicielskiej miłości.

3. Co do dydaktycznych przymiotów nauczyciela, wysuwa Kwintylian na czoło swych żądań prostotę w nauczaniu, cierpliwość i wytrwałość, z którymi to zaletami jednoczyć się powinna samodzielność nauczyciela i powaga, umiejąca panować nad sobą i wychowankami.

Obraz przymiotów nauczyciela, podany w tym rozdziale tylko w najogólniejszych rzutach, rozszerza i szczegółowo rozwija Kwintylian w rozdziałach 4—8.

**Ciąg dalszy rozprawki ukaże się w sprawozdaniu za
rok szkolny 1914/5.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA

I. Skład grona nauczycielskiego

z końcem roku szkolnego 1913/14.

a) dla nauki przedmiotów obowiązkowych.

1. Kleczeński Aleksander, c. k. profesor gimnazjum z wykł. językiem polskim w Przemyśle na Zasaniu, kierownik Zakładu, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej i czasopism naukowych, uczył w I. płr. języka polskiego w kl. V₃, języka łacińskiego w kl. V₆, w II. płr. języka polskiego w kl. V₃, języka łacińskiego w kl. III₆, tygodniowo godzin 9.

2. Andrószowski Jan Michał, egzam. zastępca nauczyciela c. k. gimnazjum V. we Lwowie, nauczyciel Zakładu, zawiadowca gabinetu fizykalnego, gospodarz klasy IV., uczył w I. płr. języka polskiego w kl. II₄, matematyki w kl. I₃, IV₃, V₃, fizyki w kl. III₂, IV₃, historii naturalnej w kl. V₃, w II. płr. języka niemieckiego w kl. III₄, matematyki w kl. I₃, IV₃, V₃, fizyki w kl. III₂, historii naturalnej w kl. IV₃, V₃, tygodniowo godzin 21.

3. Gładyszowski Józef, z n., nauczyciel Zakładu, gospodarz klasy V., uczył w I. płr. języka greckiego w kl. IV₄, V₅, języka niemieckiego w kl. II₄, V₄, historii powszechnej w kl. II₂, tygodniowo godzin 19, w II. płr. języka łacińskiego w kl. V₆, języka greckiego w kl. III₅, IV₄, V₅, tygodniowo godzin 20.

4. Ks. Kruczkowski Jan, katecheta szkoły lud. i Zakładu, uczył religii rzym. kat. w kl. I₂, II₂, III₃, tygodniowo godzin 6.

5. Lubecki Maryan Tadeusz, z n., nauczyciel Zakładu, gospodarz klasy I., uczył w I. płr. języka polskiego w kl. I₃, języka łacińskiego w kl. I₆, III₆, języka greckiego w kl. III₅, tygodniowo godzin 20, w II. płr. języka polskiego w kl. I₃, II₄, języka

łacińskiego w kl. I₆, języka niemieckiego w kl. II₄, historii powszechnej w kl. II₂, tygodniowo godzin 19.

6. **Ks. Matus Władysław**, wikary parafii rzym. kat., katecheta Zakładu, uczył religii rzym. kat. w kl. IV₂, V₂, tygodniowo godzin 4.

7. **Sabiński Artur Włodzimierz** z. n., nauczyciel Zakładu, gospodarz klasy II, uczył w I. i II. płr. języka łacińskiego w kl. II₆, IV₆, języka niemieckiego w kl. I₅, historii w kl. I₂, tygodniowo godzin 19.

8 **Sommerstein Dawid** z. n., nauczyciel Zakładu, zawiadowca biblioteki niemieckiej uczniów, oraz gabinetu przyrodniczego, uczył w I płr. religii mojż. w kl. I₁, II₁, III₁, IV₁, V₁, języka niemieckiego w kl. III₄, IV₄, geografii w kl. I₂, matematyki w kl. II₃, III₃, historii naturalnej w kl. I₂, II₂, w II. płr. religii mojż. w kl. I₁, II₁, III₁, IV₁, V₁, języka niemieckiego w kl. IV₄, V₄, geografii w kl. I₂, matematyki w kl. II₃, III₃, historii naturalnej w kl. I₂, II₂, tygodniowo godzin 25.

9. **Strzelecki Kazimierz**, z. n., nauczyciel Zakładu, zawiadowca biblioteki polskiej uczniów i gabinetu geograficznego, gospodarz klasy III., uczył w I. i II. płr. języka polskiego w kl. III₃, IV₃, historii powszechnej w kl. III₂, IV₂, V₄, (2), geografii w kl. II₂, III₂, IV₂, V₍₀₎₂, tygodniowo godzin 20.

b) dla nauk przedmiotów nadobowiązkowych.

1. **Bielanów Mieczysław**, nauczyciel szkoły lud., uczył rysunków i kaligrafii w 6 godzinach tygodniowo.

2. **Bielanów Tadeusz**, nauczyciel szkoły lud., uczył śpiewu w 2 oddziałach, a 4 godzinach tygodniowo.

3. **Gładyszowski Józef**, j. w. uczył języka ruskiego w 3 oddziałach, tygodniowo godzin 4.

4 **Rzepa Wincenty**, kierownik szkoły lud., uczył gimnastyki w 4 oddziałach, tygodniowo godzin 8.

Nadto udzielał młodzieży za osobną opłatą *p. Artur Sabiński* lekcji języka francuskiego, a *p. Tadeusz Bielanów* lekcji gry na mandolinie.

II. Zmiany w gronie nauczycielskiem

w ciągu roku szkolnego 1913/14.

a) Ubyli z grona :

1. **Ks. Pokiziak Władysław**, wikary, pełniący obowiązki katechety zakładu od września 1913. roku, przeniesiony do innej parafii, ustąpił z dniem 31. października 1913 z tego stanowiska.

2. **Roskosz Ignacy**, mianowany zastępcą nauczyciela c. k. gimnazjum w Buczaczu, ustąpił z dniem 1. września 1913 ze stanowiska nauczyciela tut. zakładu.

b) Przybyli :

1. **Andrósowski Jan Michał**, egzam. zastępca nauczyciela c. k. gimnazjum V. we Lwowie, pełniący obowiązki nauczyciela pol. gimnazjum pryw. w Jaworowie, otrzymał rozporządzeniem c. k. Rady szkol. kraj. z dnia 11. października 1913. l. 16528/IV, urlop na rok szkolny 1913/14. i objął dnia 1. września 1913. obowiązki nauczyciela w tut. zakładzie.

2. **Lubecki Maryan Tadeusz**, kandydat stanu nauczycielskiego, objął obowiązki nauczyciela w tut. zakładzie z dniem 1. września 1913. roku

3. **Ks. Matus Władysław**, wikary tut. parafii rzym. kat, objął obowiązki katechety w tut zakładzie z dniem 1. listopada 1913.

4. **Sabiński Artur Włodzimierz**, b. zastępca nauczyciela c. k. gimnazjum I. w Tarnopolu, objął obowiązki nauczyciela w tut zakładzie z dniem 1. września 1913.

III. Plan nauki.

A) Wykaz przerobionej lektury.

a) Język polski.

Klasa IV. *Lektura szkolna*: W I. półroczu: Brodzińskiego »Wiesław«, Mickiewicza »Grażyna«, Pola Przygody Benedykta Winnickiego« i Syrokomli »Szkolne czasy Jana Dęboroga; nadto szereg ustępów poetycznych i prozaicznych zawartych w »Wypisach«. W II. półroczu: »Pan Tadeusz«, *Lektura domowa*: »Ogniem i mieczem«.

Klasa V. *Lektura szkolna*: Słowackiego »Jan Bielecki« i »Ojciec zadżumionych«, Mickiewicza »Pan Tadeusz«, Fredry »Zemsta« i Szekspira »Makbet«; nadto wybrane ustępy z »Wypisów«, ze szczególnem uwzględnieniem utworów poezji lirycznej i łatwiejszych rozprawek z rozmaitych gałęzi wiedzy. *Obowiązkowa lektura domowa*: Sienkiewicza »Potop« i »Pan Wołodyjowski«, Fredry »Pan Jowialski«, Słowackiego »Mazepa«, Korzeniowskiego »Kolokacya«. *Lektura domowa nadobowiązkowa*: 16 uczniów zdało sprawę z 38 dzieł przeczytanych w domu (powieści Kraszewskiego i Korzeniowskiego, dramaty Szekspira i Słowackiego, komedye Moliera i Fredry).

b) Język łaciński.

Klasa III. *Lektura szkolna*: Cornelius Nepos. Aristides, Themistocles, Miltiades, Cimon, Epaminondas, Pelopidas. *Lektura bez przygotowania*: wybrane ustępy z Kurcyusza Rufusa »Historia Alexandri Magni«. *Lektura domowa*: Alcibiades.

Klasa IV. *Lektura szkolna*: C. Iulii Caesaris Commentarii de bello Gallico, księga I. (1 - 29) II. i IV, *Lektura bez przygotowania*: księga I. (dokończenie) i III. *Lektura domowa nadob*: księga VI.

Klasa V. *Lektura szkolna*: P. Ovidii Nasonis Metamorphoseon libri, ust. 1, 2, 3, 4, 5, 11, 13, 17, 21. Fasti, ust. 3, 8. Tristia, ust. 3, 6. C. I. Caesaris De bello Gallico, księga V. Titi Livii Ab urbe condita, księga I. i II. (wyjątki). *Lektura domowa*: Ovidius. Orpheus et Eurydice, Deucalion et Pyrrha, Midas. Livius, Praefatio, księga XXI. (1 — 39).

c) Język grecki.

Klasa V. *Lektura szkolna*: Xenofonta Anabasis, ust. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7. Cyrop. I. *Kursorycznie*: Anab. 12 i 13. Homera Iliada, księga I. i wybrane ustępy z ks. II. i III. *Lektura domowa nadob.*: Iliada ks. II. i Xenofonta Cyrop. 2, 3. Anab. 8.

d) Język niemiecki.

Klasa V. *Lektura domowa obowiązkowa*: Fr. v. Eichendorf. Aus dem Leben eines Taugenichts (w I. półroczu), Adalbert v. Chamisso. Peter Schlemihls wundersame Geschichte (w II. półroczu).

Lektura domowa nadobowiązkowa: Schillera Wilhelm Tell, Die Räuber, Die Jungfrau v. Orleans, Grillparzera Die Ahnfrau, Lessinga Minna von Barnhelm.

B) Przedmioty nadobowiązkowe.

a) Język ruski.

Nauki języka ruskiego udzielano w trzech oddziałach, w 5 godzinach tygodniowo. Plan nauki w oddziale I (2 godz.) przeznaczonym dla uczniów, nieznających języka ruskiego, obejmował naukę czytania i pisania, w oddziałach II. (średnim) i III (wyższym) odpowiadał planowi nauki, obowiązującemu w kl. I. i II gimnazjów ruskich. W roku następnym wprowadzi się nowy plan nauki (B.), obejmujący 5 lat nauki, od klasy IV. począwszy.

b) Rysunki.

Nauki rysunków udzielano w 5 godzinach tygodniowo; uczęszczali na nią wszyscy uczniowie.

Plan nauki w kl. I i II obejmował: rysowanie ornamentów płaskich, rysowanie przedmiotów płaskich z natury, początki perspektywy i rysunek perspektywiczny brył miarowych z modeli. Trafianie koloru i wyciąganie tuszem. W kl. III., IV. i V. Dalsza nauka rysunku perspektywicznego, cieniowanie, nakładanie farbami, malowanie kwiatów,

c) Kaligrafia.

Z nauki tego przedmiotu korzystali wszyscy uczniowie klasy I., zaznajamiając się z prawidłami poprawnego pisania dużych i małych liter, tudzież z pismem rondowem.

d) Gimnastyka.

Nauka gimnastyki była dla uczniów przedmiotem względnie obowiązkowym, dla hospitantek nadobowiązkowym. Uczniowie wszystkich 5 klas, podzieleni na trzy oddziały, pobierali naukę w 6 godzinach tygodniowo w porze popołudniowej. Oddział żeński, złożony z 12 hospitantek, ćwiczył osobno w 2 godzinach tygodniowo. Za podstawę służyły ćwiczenia wolne systemu Linga,

wypełniające połowę każdej godziny nauki, poczem następowały ćwiczenia na przyrządach, a więc na koniu, koźle, drabinie szwedzkiej, skoczni, ławeczce szwedzkiej, drabinie poziomej i pionowej, linie, rzadziej na krążniku i poręczach. Nauka odbywała się w sali »Sokoła«.

e) Śpiew.

Nauki tego przedmiotu udzielano w 4 godzinach tygodniowo, z której dwie poświęcano teorii, dwie ćwiczeniu w śpiewie choralnym na 2 głosy. Uczniowie w czasie nabożeństw szkolnych śpiewali pieśni religijne.

IV. Tematy wypracowań piśmiennych.

a) w języku polskim.

Klasa V.

1. szkol. Powołanie poety i jego rola w społeczeństwie (Na podstawie ustępu z „Powieści bez tytułu“ J. I. Kraszewskiego, oraz wiersza J. B. Zaleskiego »Ze snu«). 2. dom. Wina i kara Jana Bieleckiego. (Z uwzględnieniem ustępu z dzieła A. Małeckiego). 3. szkol. Dzieje zamku Horeszków. (Na podstawie II. księgi Pana Tadeusza). 4. dom. Do wyboru: a) Jak się odbiły w »Ojcu zadżumionych« osobiste wspomnienia poety z czasu pobytu na pustyni El-Arish? b) Jak się rozwija w „Ojcu zadżumionych“ uczucie żalu i rozpacz nieszczęśliwego Araba po stracie dzieci i żony? 5. szkol. Agitacja ks. Robaka w karczmie. 6. szkol. Urok i potęga mowy ojczystej. (Na podstawie noweli H. Sienkiewicza »Latarnik« i szkicu A. Szymańskiego „Srul z Lubartowa“). 7. dom. Do wyboru: a) Rysy charakterystyczne rycerstwa polskiego na kresach. (Na podstawie Trylogii H. Sienkiewicza). b) Postacie niewieście w Trylogii H. Sienkiewicza. 8. szkol. Przebieg walki szlachty polskiej z Moskalami w Soplicowie. (Na podstawie IX. księgi Pana Tadeusza). 9. dom. Rysy charakteru a) Cześnika, b) Rejenta, c) Papkina, d) Podstoliny, e) Wacława i Klary w „Zemście“ A. Fredry. (Do wyboru). 10. szkol. Tło historyczne w „Panu Tadeuszu“.

b) w języku niemieckim.

Klasa V.

1. szkol. Gellert als Mensch. (Nach der Schullektüre).
2. dom. Mein letzter Ausflug. (In Briefform).
3. szkol. Wer anderen Grube gräbt, fällt selbst hinein. (Auf Grund des Lesestückes »Der seltsame Traum«).
4. dom. Die Ankunft des jungen Thaddäus in dem Edelhofe von Soplicovo. (Auf Grund des „Pan Tadeusz“ von Mickiewicz).
5. szkol. Hauptunterschiede zwischen dem römischen Hause und dem der Neuzeit. (Nach der Schullektüre)
6. dom. Gutta cavat lapidem non vi, sed semper cadendo. (Nach gegebener Disposition).
7. szkol. Was veranlasste Kyros sich gegen seinen Bruder Artaxerxes zu rüsten? (Auf Grund der Anabasis).
8. dom. Die Vergnügungen des Winters.
9. szkol. Eine Übersetzung aus dem Polnischen.
10. dom. Der Streit zwischen Achilles und Agamemnon.
11. dom. Peter Schlemihl verkauft den Schatten (Auf Grund der Hauslektüre: Peter Schlemihls Wundersame Geschichte von Chamisso).
12. dom. „Handschuh“ und „Taucher“.

V. Zbiory naukowe.

A) Gabinet fizykalny.

Z końcem roku szkolnego 1912/13. liczył inwentarz gabinetu fizykalnego pozycyi 115, obecnie liczy pozycyi 119.

W roku bieżącym zakupiono lub otrzymano w darze:

1. Induktor do celów leczniczych.
2. Mikroskop złożony.
3. Dwa elementy Lechlanche'a. (dar p. Ratayskiego).
4. Jeden element Meidinger'a. (dar p. Ratayskiego).

B) Gabinet przyrodniczy.

Z początkiem roku szkolnego 1913/14. liczył gabinet przyrodniczy po zinwentaryzowaniu: w dziale zoologii 91, botaniki 15, mineralogii 62, chemii 47, razem 215 pozycyi. Obecnie liczy: w dziale zoologii 142, botaniki 15, mineralogii 63, chemii 48 razem 268 pozycyi.

W roku bieżącym starano się wyposażyć gabinet przyrodniczy przedewszystkiem w okazy fauny miejscowej, które dla

naszego zakładu sporządzał bardzo umiejętnie p. Wrona z Husiatyna. W dziale tym nabyto lub uzyskano w darze następujące okazy:

1. Sowa płomykówka. 2. Sojka. (dar p. Zglinnickiego). 3. Tchórz. 4. Królik. 5. Kawka. 6. Gawron. 7. Sikorka pstra. 8. Zając szarak. 9. Nietoperz. 10. Jastrząb. 11. Gołąb pawiak. 12. Szczygieł. 13 - 14. Jarząbek, 2 okazy (dar p. Waldeckera i hosp. Joszpówny). 15 - 16. Łasica gronostaj (dwa okazy). 17. Krogulec. 18. Wrona. 19. Kogut. 20. Puchacz. 21. Dzieciół zielony. 22. Indyk. (dar ucznia Günsberga). 23. Kura. (dar ucznia Witkowskiego). 24. Pantarka (dar ucznia Reichana). 25. 26. Gil. (samiec i samica). 27. Strzyżyk (wole oczko), (dar p. Waldeckera). 28 - 29. Drozd. (2 okazy, z tych jeden dar p. Waldeckera). 30 - 39. Kos, samiec i samica, (samica - dar p. Waldeckera). 32. Pluszcz wodny (dar p. Waldeckera). 33. Sroka. 34. Borsuk. 35. Dzwoniec. 36. Makalongwa. 37. Szpak. 38. Paszkoł. 39. Kura błotna. (dar p. Dra Nathansohna). 40. Bocian. 41. Jastrząb ptasznik. 42. Kozodój. 43. Dudek. 44. Wilga, (dwa okazy). 45. Morska świnka. 46. Pośmięciuch. 47. Trznadel żółto brzuch. 48. Jemioła. 49. Perkoz dwuczubny. 50. Zięba. Nadto: 51. Zbiór owadów w skrzynce. (dar uczniów).

W innych działach nabyto: Ząb mamuta (dar p. Zawadzkiego) i tablicę ciężarów atomowych.

C) Mapy, atlasy i globy.

Inwentarz środków pomocniczych do nauki geografii i historii liczył z końcem roku szkolnego 1912/13. 13 map geograficznych, 5 map historycznych, 1 globus, 1 planetarium i 55 obrazów.

W roku szkolnym 1913/14. zakupiono 4 mapy historyczne. Gabinet liczy więc obecnie 13 map geograficznych, 9 historycznych, 1 globus, 1 planetarium i 55 obrazów.

W roku bieżącym zakupiono następujące mapy:

1. Ziemie dawnej Polski. 2. Świat starożytny. 3. Mapa wędrówki ludów. 4. Europa za czasów Napoleona.

D) Biblioteka uczniów.

a) polska.

Z końcem roku szkolnego 1912/13. liczyła biblioteka 317 dzieł w 323 tomach. Po usunięciu z początkiem roku szkolnego

1913/14 książek zużytych i nieodpowiednich dla młodzieży pozostało 230 dzieł w 243 tomach. W ciągu roku bieżącego zakupiono 74 dzieł w 88 tomach, obecnie więc liczy biblioteka 302 dzieł w 313 tomach.

b) niemiecka.

Z końcem roku szkolnego 1912/3. liczyła biblioteka 97 dzieł. W roku szkolnym 1913/4. nabyto 75 dzieł. Biblioteka liczy więc obecnie 172 dzieł w 177 tomach.

E) Wypożyczalnia podręczników szkolnych dla biednych uczniów.

Z końcem roku 1912/3. liczyła wypożyczalnia podręczników szkolnych dla biednych uczniów 290 książek, obecnie liczy 460.

W klasie pierwszej wypożyczono	31 uczniom	165 książek
W klasie drugiej	22	101
W klasie trzeciej	23	94
W klasie czwartej	5	28
W klasie piątej	11	46

Razem wypożyczono 92 uczniom 434 książek.

Zostało niewypożyczonych 26 książek.

F) Biblioteka nauczycielska.

Po uporządkowaniu biblioteki i usunięciu z niej dzieł małej wartości pozostało z początkiem roku szkolnego 1913/4. 20 dzieł w 25 tomach. W ciągu bieżącego roku szkolnego nabyto następujące dzieła: 1. *F. Konarski, A. Inländer, Dr. F. Goldscheider i Dr. A. Zipper*. Dokładny słownik języka polskiego i niemieckiego. Wiedeń, 4 tomy. 2. Słownik łacińsko-polski do użytku szkół średnich, wydany siłami zbiorowemu pod redakcją *Dra. B. Kruczkiewicza*. Lwów 1907. 3. *Zygmunt Węclewski*. Słownik grecko-polski. Warszawa 1908. 5. *A. Mickiewicz*. Dzieła wszystkie (wyd. *T. Piniego*). Lwów, 12 tomów. 6. *S. Goszczyński*. Dzieła zbiorowe. (wyd. *Z. Wasilewskiego*). Lwów, 4 tomy. 7. *P. Chmielowski*. Historia literatury polskiej od czasów najdawniejszych do końca

wieku XIX. (Wydanie *S. Kossowskiego*). Lwów. 8. *Cornelius*. Leitfaden der deutschen Literaturgeschichte. 9. *Leonhard*. Der deutsche Aufsatz. 10. *A. Witkowski*. Zasady fizyki. Warszawa 1908. 2 tomy. Nadto wciągnięto do inwentarza: 11. *Czasopismo pedagogiczne*. Rocznik II. Lwów 1913. Biblioteka nauczycielska liczy tedy obecnie 31 dzieł w 53 tomach, oraz 28 broszur (sprawozdań szkół średnich).

G) Czasopisma naukowe.

Zakład prenumeruje: 1 Muzeum, 2 Język polski (przedtem »Poradnik językowy«). 3. Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien. 4. Zeitschrift für die physikalische Chemie.

Otrzymuje bezpłatnie: Dziennik urzędowy c. k. Rady szkolnej krajowej i Czasopismo pedagogiczne.

VI. Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych.

1. z dnia 26. sierpnia 1913. l. 9742/IV. C. k. Rada szkolna krajowa po myśli reskryptu J. E. Pana Ministra W. i O. z dnia 1. czerwca 1913. l. 2460 poleca gronom nauczycielskim, aby na przyszłość nie przyznawały stopnia »na ogół uzdolniony« a) uczniom, którzy już w roku poprzednim przeszli do klasy wyższej ze stopniem »na ogół uzdolniony«, b) repetentom, którzy mimo powtarzania klasy nie zdołali we wszystkich przedmiotach nauki osiągnąć dostatecznych wyników, c). uczniom, którzy w ciągu roku szkolnego przy wszystkich klasyfikacjach okresowych mieli z trzech lub więcej przedmiotów notę niedostateczną, d). uczniom, którzy przy klasyfikacji z końcem roku szkolnego otrzymają notę niedostateczną w tym samym przedmiocie, w którym na trzeciej konferencji okresowej, zamykającej l. półrocze, również otrzymali notę niedostateczną.

2). z dnia 30. września 1913. l. 17843 /IV. C. k Rada szkolna krajowa zawiadamia, że J. E. Pan Minister W. i O. reskryptem z dnia 19. września 1913. l. 35785. upoważnił ją, aby w sprawie stosunku procentowego hospitantek w publicznych szkołach średnich w poszczególnych wypadkach rozstrzygała odnośne podania

we własnym zakresie, z tem jednak zastrzeżeniem, że 10%₀ hos-
pitanek w poszczególnych klasach w żadnym razie nie może
być przekroczony.

3). z dnia 7. września 1913. l. 384/pr. C. k. Rada szkolna
krajowa podaje do wiadomości, że według pisma c. k. Dyrekcyi
poczt i telegrafów z dnia 29. lipca 1913. l. 32.705/V. podania
uczniów o udzielenie im kart niższej ceny jazdy, przesyłane
Dyrekcjom kolei państwowych, podlegają opłacie pocztowej.
W zasadzie bowiem wysłanie prośby jest rzeczą interesowanego,
władza zaś ma tylko zaopatrzyć ją przepisaną klauzulą.

4). z dnia 15. października 1913. l. 1026/IV. C. k. Rada
szkolna krajowa na podstawie obowiązujących przepisów poleca,
aby naukę za I. półrocze kończono w dniu 30. stycznia, a wykazy
cenzur z datą 31. stycznia doręczano uczniom w dniu 31. stycznia
o godzinie 8. rano W razie, gdyby na dzień 31. stycznia
przypadła niedziela, należy postąpić analogicznie o jeden dzień
wcześniej. W dzień 31. stycznia, tudzież 1. i 2. lutego ani nauk
udzielać, ani wspólnego nabożeństwa dla uczniów odprawiać się
nie będzie. Zarazem oznajmia Rada Szkolna krajowa, że dzień
zaduszny (2. listopada) jest wolny od nauki szkolnej

5). z dnia 1. grudnia 1913. l. 21566/IV. C. k. Rada szkolna
krajowa przypomina dyrekcjom szkół średnich obowiązek ścisłego
przestrzegania polecenia swego, zawartego w okólniku z dnia
28. grudnia 1908. l. 65449. Po myśli tego okólnika udział
w zabawach publicznych zakazany jest uczniom pod grozą
wykluczenia z zakładu.

6). z dnia 25. marca 1914. l. 4660/IV. C. k. Rada szkolna
szkolna krajowa wydaje zarządzenie w sprawie zapobiegania
brakowi staranności w piśmie i niedbałości w odpowiadaniu.
W szczególności poleca Rada szkolna krajowa przy ocenie
zachowania się uczniów uwzględnić sposób, w jaki utrzymują
swe zeszyty i książki i zwracać uwagę nadzorów domowych na
konferencyach wywiadowczych na niedostatki, dostrzegane pod
względem pisma i porządku w zeszytach, aby i z tej strony
wpływno na poprawę uczniów niedbałych. Ze względu, że

pospieszne pisanie wpływa szkodliwie na wyrobienie dobrego pisma, zakazuje Rada szkolna spisywać uczniom wykłady nauczycieli na lekcjach, z uwagi zaś na to, że pisanie ołówkiem łatwiej prowadzi do zaniedbanej formy prac piśmiennych, poleca, aby wszystkie ćwiczenia i preparacye pisali uczniowie tylko piórem. Wreszcie zwraca Władza szkolna uwagę, że szkoła żadną miarą nie powinna cierpieć niedbałego odpowiadania, pochodzącego z lenistwa, lekceważenia i kaprysu.

7). z dnia 22. marca 1914. l. 4405/IV. C. k. Rada szkolna krajowa przypomina dyrekcjom szkół średnich postanowienia §. 59. Zarysu organizacyjnego z r 1849., powtórzone i wyjaśnione ustawą z dnia 3. czerwca 1887, która powiada, że uczeń, zgłaszający się do pierwszej klasy ma skończyć dziesięć lat życia przed końcem tego roku słonecznego, w którym się zgłosił do wpisu. W tej samej sprawie postanawia rozporządzenie ministerjalne z dnia 30. czerwca 1887. l. 12767., że wszelkie podania o dyspensę od tej normy mają władze szkolne bez wyjątku załatwiać odmownie.

8). z dnia 18. maja 1914. l. 4332 IV. C. k. Rada szkolna krajowa, uwzględniając korzyść zdrowotną i wychowawczą, jaką z ćwiczeń pożarniczych mogą odnieść uczniowie, pozwala na wprowadzenie kursów pożarniczych, powtarzających się peryodycznie tak, aby dla każdego zakładu były dostępne mniej więcej co trzy lata. W kursach takich mogliby uczestniczyć uczniowie od klasy V. poczynszys pod kierownictwem kwalifikowanego instruktora straży ogniowej i pod nadzorem członka grona nauczycielskiego.

9). z dnia 7. czerwca 1914. l. 8849. C. k. Rada szkolna krajowa udziela urlopu *Aleksandrowi Kleczeńskiemu* celem dalszego sprawowania kierownictwa w tut. Zakładzie.

10). z dnia 22. czerwca 1914. l. 10456. C. k. Rada szkolna krajowa donosi, że J. E. Pan Minister W i O. reskryptem z dnia 30. maja 1914 l. 23682. udzielił tut. Zakładowi prawa publiczności na rok szkolny 1913/14 i 1914/15.

VII. Fizyczny rozwój młodzieży.

Na rozwój fizyczny młodzieży zwracała Dyrekcyja i grono nauczycielskie baczną uwagę, nie zaniedbując ze swej strony niczego, coby do pokrzepienia sił i zahartowania ciała uczniów tutejszego zakładu przyczynić się mogło.

Podczas przerw między poszczególnymi godzinami nauki wychodzili wszyscy uczniowie tak w porze letniej, jak i zimowej, o ile tylko pozwoliła na to pogoda, na obszerny plac, znajdujący się przed budynkiem szkolnym, gdzie pod nadzorem nauczycieli oddawali się swobodnej rozrywce lub zażywali przechadzki. W tym czasie przewietrzano sale szkolne.

Uczniowie chętnie i pilnie uczęszczali na naukę gimnastyki i osiągnęli pod względem sprawności i wyrobienia fizycznego dość znaczne rezultaty. Dwukrotnie w czasie obchodów narodowych odbyli publiczny popis gimnastyczny, budząc prawdziwą radość i szczerzy podziw wśród widzów. W program ćwiczeń popisowych wchodziły: ćwiczenia wolne, piramidy, oraz ćwiczenia na przyrządach. Również i oddział żeński, złożony z hospitantek tut. zakładu, wystąpił publicznie podczas obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja, ćwicząc laskami.

Obok gimnastyki, uprawianej systematycznie w odpowiedniej ilości godzin uwzględniano **gry i zabawy ruchowe**, szczególnie w porze letniej, oraz masowe ćwiczenia polowe, będące najlepszą zachętą do gimnastyki i dające miarę wytrzymałości młodzieży.

Z ćwiczeń sportowych uprawiano latem grę w piłkę nożną, w zimie zaś sport saneczkowy. **Piłka nożna** znalazła zwolenników wśród uczniów, pomieszczonych w tut. Bursie ludowej. Wychowankowie Bursy w dni, poprzedzające święta, oddawali się tej grze pod okiem prefekta *p. Uruskiego* na łące położonej poza szpitalem powszechnym. Drugie kółko futbolistów zawiązali uczniowie klasy V. Kółko to rozegrało kilka zawodów między sobą w czasie wspólnych wycieczek. **Sport saneczkowy** uprawiało kilkunastu uczniów, synów zamożniejszych rodziców. Jako doskonały teren służyły stoki w pobliżu cmentarza. Dozorowali młodzież *pp. Strzelecki i Andrószowski*.

Wycieczki szkolne W bieżącym roku szkolnym odbyto następujące wycieczki szkolne:

1). 12. września popołudniu, klasa I. i II. (46 uczniów) z *p. Sommersteinem* Zwiedzanie doliny Zbrucza.

2). 24. kwietnia, godz. 10—2., klasa I. i II. (50 uczniów) z *p. Sommersteinem*. Kierniczki; zwiedzanie gorzelni; zabawy i gry.

3). 9. maja, godz. 3—6., klasa I i II. (42 uczniów) z *p. Sommersteinem*. Grabnik; zbieranie roślin, zabawy i gry.

4). 7. czerwca, godz. 3. rano, klasa II. (9 uczniów) z *p. Lubeckim*. Kierniczki; oglądanie wschodu słońca.

5). 28. czerwca. Klasa III. IV. i V. (38 uczniów) z *p. Sommersteinem* Sidorów; zwiedzanie zamku, zabawy i gry.

Dnia 27. maja odbyła się całodniowa wycieczka szkolna, w której wzięła udział młodzież wszystkich pięciu klas (w liczbie 120), grono nauczycielskie wraz z kierownikiem, oraz niektórzy rodzice uczniów. O godz. 7. rano wyruszono w drogę i po 1½ godzinnym marszu zatrzymano się przez dwie godziny w lasach suchodolskich. Następnie udano się na obszerne błonie w Bednarówce, gdzie przez 7 godzin młodzież oddawała się zabawom i grom. Zaprowiantowanie tak znacznej liczby uczestników, dzięki ofiarności Wydziału Tow. Szkoły średniej, który wyasygnował z kasy potrzebne na ten cel fundusze, dalej dzięki przyczynieniu się właściciela Suchodołu *P. Korytki i P. Kotowicza*, nie pozostawiało nic do życzenia. O godz. 7. wieczorem ruszono z powrotem. Hospitantki i uczniowie młodszy wyjechali podwodami, których dostarczyła bezpłatnie gmina Bednarówka, starsza młodzież odbyła pieszo drogę powrotną. Dyrekcyja składa na tem miejscu serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do powodzenia wycieczki.

Ruch skautowy. Przy wyborze uczniów na skautów kierowała się tak Dyrekcyja zakładu, jak i przedstawiciele „Sokoła”, pod którego opieką i naczelnictwem ruch ten pozostawał, tą myślą, by zastęp harcerzy stanowili uczniowie pod każdym względem wzorowi. Zatrzymano więc na razie zawiązany z końcem ub. roku szkolnego jeden tylko patrol, złożony z 12 skautów. Patrol ten odbył w porze letniej kilka ćwiczeń polowych, połączonych z pouczającymi pogadankami, oraz dwudniową (20. i 21. czerwca) wycieczkę pieszą do Kręciłowa (26 km.) pod komendą *pp. Rzepy i Ratayskiego*. Delegatem grona był *prof. Strzelecki*. Dyrekcyja prenumerowała dla użytku harcerzy organ „Skaut”. W roku następnym ma zamiar komenda utworzyć patrol skautowy z uczniami (hospitantkami) tut. zakładu.

VII. Szkolna Kasa oszczędności.

W lutym 1913 r. powołano do życia szkolną Kasę oszczędności. Celem Kasy jest przyzwyczajanie uczniów do oszczędności i zapewnienie im środków utrzymania przynajmniej w pierwszych miesiącach po opuszczeniu gimnazjum. Kasa przyjmuje wkładki w każdej wysokości od 1 h. począwszy. Pieniądze złożone są na książeczkę nr. 2494. Powiatów. Towarzystwa zaliczkowego w Husiatynie i oprocentowane na 4 1/2 %. Uczniowie otrzymują książeczki wkładowe, w których wpisuje się kwoty złożone przez nich i przypisuje procent dwa razy na rok, a to 30. czerwca i 31. grudnia. Kasą kieruje *prof. Andrószowski*.

Ruch kasowy za czas od 1. września 1913. do 15. czerwca 1914.

Miesiąc:	kl. I.			kl. II.			kl. III.			kl. IV.			kl. V.			Ogółem		
	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek	Liczba uczniów	Liczba wkładek	Suma wkładek
IX.	23	31	4'58	3	3	2'10	3	3	1'14	9	28	5'76	8	22	2'87	46	87	16'45
X.	32	102	10'40	11	28	5'16	1	1	1'20	6	15	3'15	7	33	3'07	57	179	22'98
XI.	32	123	13'40	13	35	6'14	1	1	1'20	5	18	2'45	6	32	5'24	57	209	28'43
XII.	33	96	10'14	10	18	2'60	3	6	4'70	4	9	2'16	5	29	4'19	55	158	23'79
I.	27	65	11'99	11	26	3'56	—	—	—	7	13	2'46	9	24	3'30	54	128	21'31
II.	29	77	7'51	8	13	4'28	14	48	6'88	5	8	1'75	7	50	6'38	63	196	26'80
III.	23	65	7'02	1	2	0'70	16	53	8'00	4	6	2'30	6	21	5'03	50	147	23'05
IV.	15	21	2'06	—	—	—	19	52	6'12	2	2	1'20	6	16	2'05	42	91	11'43
V.	10	23	2'56	1	1	0'80	11	22	2'27	—	—	—	6	14	1'48	28	60	7'11
VI.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	0'14	1	1	0'14
Ogółem	224	603	69'66	58	126	25'34	68	186	31'51	42	99	21'23	61	242	33'75	453	1256	181'40

Najwyższa wkładka wynosiła 2 k., najniższa 2 hal. Przeciętna 144 hal. Uczniów składających swe oszczędności do kasy było 112, niekorzystających z tej instytucji 5.

Stan kasy z końcem ubiegłym r. szkolnego wynosił 102 k. 63 hl.

Procent dopisany w dniu 30. czerwca 1913. 1 » 20 «

Stan kasy z procentami z 30. czerwca 1913. wynosił 10 k. 73 hl.

W czasie wakacji włożono . . . 5 » 00 »

Stan kasy 1. września 1913. 108 k. 73 hl.

Wkładki od 1. września 1913.

do 15. czerwca 1914. wynosiły . . . 182 » 19¹/₂ «

Procent dopisany w dniu 31. grudnia 1913. 4 » 16 »

Razem 295 k. 08 hl.

Wyplacono uczniom: 4 » 00 »

Stan kasy w dniu 15. czerwca 1914. wynosi 291 k. 08 hl.

¹ w tem za duplikaty 0.70 kor.

IX. STATYSTYKA ZAKŁADU.

A) Statystyka ogólna.	w klasie					Razem
	I.	II.	III.	IV.	V.	
Z końcem r. szkolnego 1912-13 było:	37	29	12	23	—	101
Z początkiem roku szkolnego 1913-14 przyjęto:	46	31	32	13	18	140
W ciągu roku szkoln. przybyło:	28	27	6	3	4	68 ¹⁾
Przyjęto więc ogółem:	74	58	38	16	22	208
Między tymi było:						
a) uczniów nowych:						
1). uzdolnionych do klasy wyżej:	—	26	4	3	3	36
2). przyjętych na podstawie egzaminu wstępnego:	70	4	5	2	1	82
3). repetentów:	—	—	—	—	—	—
b) uczniów tutejszego Zakładu:						
1). uzdolnionych do wyższej klasy:	—	27	26	9	18	80
2). repetentów:	4	1	3	2	—	10
3). przyjętych do przerwie:	—	—	—	—	—	—
Ogółem:	74	58	38	16	22	208
W ciągu roku szkoln. wystąpiło:	4	2	12	0	0	18
Liczba uczniów z końcem roku szkolnego:	70	56	26	16	22	190
W tej liczbie było:						
1). uczniów publicznych:	32	19	16	7	18	92
2). uczniów prywatnych:	26	28	7	7	4	72 ¹⁾
3). hospitantek:	12	9	3	2	0	26
Ogółem:	70	56	26	16	22	190
B). Miejsce urodz uczniów						
1) Liczba uczniów urodzonych w Husiatynie:	10 ⁰⁺⁵	8 ⁰⁺⁶	5 ⁰⁺²	3 ¹⁺²	10	36 ¹⁺¹⁵
2). w powiecie husiatyńskim:	9 ¹⁷⁺²	4 ²⁰⁺²	5 ¹	1 ¹	1	20 ⁴²⁺⁴
3) w innych powiatach Galicyi:	6 ⁹⁺⁴	4 ⁸⁺¹	4 ³⁺¹	2 ⁵	7 ³	23 ²⁸⁺⁶
4). w innych krajach Monarchii:	—	—	—	—	0 ¹	0 ¹
5). w innych państwach Europy, a to w Rosyi:	7 ⁰⁺¹	3	2	1	—	13 ⁰⁺¹
Ogółem:	32 ²⁶⁺¹²	19 ²⁸⁺⁹	16 ⁷⁺³	7 ⁷⁺²	18 ⁴	92 ⁷²⁺²⁶

1) śród nich 51 wychowanków prywatnej szkoły gimnazjalnej w Kopyczyńcach, (25 z I. i 26 z II. klasy.

		w klasie					Razem
		I	II	III	IV	V	
C) Wyznanie.							
Wyznawało religię:							
a)	rzymsko katolicką:	6 ¹⁹⁺ 3	7 ¹⁶⁺ 4	6 ³⁺ 1 2 ²	4 ¹	25 ⁴¹⁺ 8	
b)	grecko katolicką:	2 ⁰⁺ 1	—	1	2	6 ⁰⁺ 1	
c)	ormiańsko katolicką:	0 ⁰⁺ 1	—	—	—	0 ⁰⁺ 1	
d)	mojżeszową:	24 ⁷⁺ 7	12 ¹³⁺ 5	9 ⁴⁺ 2	3 ⁵⁺ 2	61 ³¹⁺ 16	
Ogółem:		32 ²⁶⁺ 12	19 ²⁸⁺ 9	16 ⁷⁺ 3	7 ⁷⁺ 2	92 ⁷²⁺ 26	
D) Narodowość.							
Uznało za swój język ojczysty:							
a)	polski:	32 ²⁶⁺ 12	19 ²⁸⁺ 9	15 ⁷⁺ 3	6 ⁷⁺ 2	90 ⁷²⁺ 26	
b)	ruski:	—	—	1	1	2	
Ogółem:		32 ²⁶⁺ 12	19 ²⁸⁺ 9	16 ⁷⁺ 3	7 ⁷⁺ 2	92 ⁷²⁺ 26	
E) Wiek.							
Lat	11 miało	7 ¹⁰⁺ 2	—	—	—	7 ¹⁰⁺ 2	
»	12 »	10 ⁷⁺ 8	3 ⁷	—	—	13 ¹⁴⁺ 8	
»	13 »	7 ³	7 ¹⁰	6 ³	—	20 ¹⁶	
»	14 »	7 ³⁺ 1	6 ⁵⁺ 5	3 ²⁺ 1	2 ¹	18 ¹¹⁺ 7	
»	15 »	1 ³⁺ 1	1 ⁴⁺ 2	2 ⁰⁺ 1	1 ³⁺ 1	6 ¹²⁺ 5	
»	16 »	—	2 ²⁺ 2	4 ²⁺ 1	2 ¹	13 ⁶⁺ 3	
»	17 »	—	—	1	1 ¹⁺ 1	8 ²⁺ 1	
»	18 »	—	—	—	1	3	
»	19 »	—	—	—	0 ¹	3 ¹	
»	20 »	—	—	—	—	1	
Ogółem:		32 ²⁶⁺ 12	19 ²⁸⁺ 9	16 ⁷⁺ 3	7 ⁷⁺ 2	92 ⁷²⁺ 26	
F) Stan rodziców.							
a)	Synów właśc. i dzierżawców:	—	1 ¹	—	0 ¹	1 ²	
	większych posiadłości:	—	—	—	—	—	
b)	„ włościan i mieszan roln:	4 ⁶	3 ²	2 ¹	1	10 ⁹	
c)	„ rzemieślników i przem:	3	3 ⁸	3	1	11 ⁸	
d)	„ kupców:	19 ¹¹⁺ 7	5 ⁶⁺ 5	6 ¹⁺ 1	2 ³	42 ²³⁺ 13	
e)	„ urzęd. i sług państw:	—	—	—	—	—	
	i autonomicznych	3 ³⁺ 5	4 ⁸⁺ 1	2 ³⁺ 1	2 ²	16 ¹⁷⁺ 7	
f)	„ nauczycieli:	—	—	1	—	1	
g)	„ notar, adwok., lekarzy	0 ¹	—	—	1	1	
h)	„ przyw. urzęd. i oficjal:	3 ¹	1 ¹⁺ 2	1 ¹	0 ¹	6 ⁸⁺ 2	
i)	„ wdów:	0 ¹	2 ⁰⁺ 1	1 ¹⁺ 1	0 ⁰⁺ 2	4 ²⁺ 1	
k)	sierót po obojgu rodzicach:	—	0 ²	—	—	0 ²	
Ogółem:		32 ²⁶⁺ 12	19 ²⁸⁺ 9	16 ⁷⁺ 3	7 ⁷⁺ 2	92 ⁷²⁺ 26	

G) Miejsce zamieszkania rodziców.	w klasie					Razem
	I.	II.	III.	IV.	V.	
Uczniów, których rodzice mieszkają						
1) w Husiatynie:	12 ⁰⁺¹⁰	11 ⁰⁻¹⁻⁶	64 ⁴⁻³	53 ¹⁻²	15 ¹	49 ⁸⁺²¹
2) w powiecie husiatyńskim:	11 ²³⁺¹	52 ¹⁺¹	5 ³	12 ¹²	1 ³	23 ⁵⁵⁺²
3) w innych powiatach Galicji:	2 ³	1 ¹⁺²	3	0 ²	2	8 ⁹⁺²
a to:	(0 ¹)	(0 ¹)	(1)	(—)	(—)	(1 ²)
borszczowskim	(1 ¹)	(0 ⁰⁺¹)	(1)	(0 ¹)	(1)	(3 ²⁺¹)
buczackim	(0 ¹)	(0 ¹)	(—)	(—)	(1)	(1 ²)
czortkowskim	(—)	(0)	(1)	(—)	(—)	(1)
lwowskim	(—)	(1)	(—)	(—)	(—)	(1)
rohatyńskim	(—)	(0 ¹)	(—)	(—)	(—)	(0 ¹)
skałackim	(—)	(0 ⁰⁺¹)	(—)	(—)	(—)	(0 ⁰⁺¹)
stanisławowskim	(—)	(—)	(—)	(0 ¹)	(—)	(0 ¹)
trembowelskim	(1)	(0 ¹)	(—)	(—)	(—)	(1 ¹)
zaleszczyckim	—	—	—	—	—	—
4) w innych krajach Monarchii:	7 ⁰⁻¹⁻¹	2	2	1	—	12 ⁰⁻¹⁻¹
5) w innych państ. Europy (Ros.):						
Ogółem:	32 ²⁶⁺¹²	19 ²⁸⁺⁹	16 ⁷⁺³	77 ⁴⁺²	18 ¹	92 ⁷²⁺²⁶
H) Liczba uczniów zapisanych na przedmioty nadobowiązkowe.						
Uczęszczało						
1) na naukę języka rosyjskiego:	14	12	8	5	—	39
2) „ „ rysunków:	32	19	13	7	16	87
3) „ „ kaligrafii:	32	—	—	—	—	32
4) „ „ gimnastyki:	24	16	12	5	18	75
5) „ „ śpiewu:	7	6	7	3	5	28
I) Klasyfikacja uczniów.						
Uznano za						
1) chlubnie uzdolnionych do klasy następnej:	2 ³⁺³	2 ²⁻⁴	2 ¹	0 ⁰⁺¹	1 ¹	7 ⁷⁻¹⁻⁸
2) uzdolnionych:	20 ⁹⁺⁵	15 ¹³⁺⁵	8 ⁵⁺²	7 ⁵⁺¹	17 ³	67 ³⁵⁻¹⁻¹³
3) na ogół uzdolnionych:	3 ⁷⁺³	16	5 ⁰⁺¹	—	—	9 ¹³⁻¹⁻¹
4) nieuzdolnionych:	6 ⁵	16	1	—	—	8 ¹¹
5) Przeznaczono do egzaminu poprawczego:	1 ¹	—	—	—	—	1 ¹
6) Nie zgłosiło się do egzaminu przed wakacjami:	0 ¹⁺¹	0 ¹	0 ¹	0 ²	—	0 ⁵⁺¹
Ogółem:	32 ²⁶⁺¹²	19 ²⁸⁺⁹	16 ⁷⁺³	77 ⁴⁺²	18 ¹	92 ⁷²⁺²⁶

X. Kronika zakładu.

Zakład mieścił się w budynku Urzędu gminnego, gdzie zajmował siedm ubikacyi szkolnych.

Rok szkolny rozpoczął się dnia 3. września 1913 r uroczystem nabożeństwem. Nazajutrz odczytano uczniom przepisy szkolne, poczem rozpoczęła się regularna nauka szkolna.

Dzień 4. października, jako dzień imienin Najjaśniejszego Pana był wolny od nauki szkolnej. Grono nauczycielskie wraz z kierownikiem, oraz uczniowie wzięli udział w uroczystem nabożeństwie, odprawionem w kościele paraf.

W dniu 14. października przystąpiła młodzież kat. do Sakramentu Pokuty a nazajutrz do Sakramentu Ołtarza.

W dniu 12. listopada święcił Zakład uroczystość Patrona szkolnego św. Stanisława Kostki. Ks. katecheta odprawił w dniu tym uroczyste nabożeństwo i wygłosił odpowiednie kazanie.

Dnia 19. listopada wzięła młodzież kat. udział w nabożeństwie żałobnem, odprawionem za spokój duszy śp. Cesarzowej Elżbiety.

Dni 20-28 grudnia 1913. i 3-11 stycznia 1914. z powodu feryi Bożego Narodzenia według obrządku rzym i grec. kat. były wolne od nauki.

W dniach 13-28 stycznia odbył się szereg lekcyi praktycznych pod kierownictwem dyrektora i przy współudziale nauczycieli fachowych. Lekcje języka łacińskiego przeprowadzili: *kierownik* w kl. V, *p. Lubecki* w kl. III. i *p. Sabiński* w kl. II.; lekcyjne języka greckiego: *p. Lubecki* w kl. III. i *p. Gładyszowski* w kl. IV; języka niemieckiego: *p. Sabiński* w kl. I., *p. Gładyszowski* w kl. II. i *p. Sommerstein* w kl. III. Lekcje te omówiono wspólnie na konferencyach fachowych, a wyniki dyskusyi posłużyły do ujednolinitania metody nauczania odnośnych przedmiotów. Nadto w dn. 7. i 14. lutego odbyto w tej sprawie dwie konferencje plenarne, na których wygłosili referaty: *p. p. Sabiński, Lubecki i Sommerstein*; korreferentami byli: *kierownik* i *p. Gładyszowski*.

Dnia 31. stycznia rozdano uczniom półroczne wykazy cenzur. Nauka w drugim półroczu rozpoczęła się w dniu 3. lutego.

W lutym zarządził kierownik wzajemne hospitacje nauczycieli, uczących tego samego przedmiotu w różnych klasach. Spostrzeżeniami i uwagami dzielono się następnie na wspólnych konferencyach.

W dniach 16-18. marca odprawili księża katecheci z młodzieżą katolicką rekolekcyę, poczem uczniowie przystąpili do spowiedzi i komunii św.

Ferye wielkanocne trwały od 6. do 22. kwietnia.

W dniu 29. kwietnia wzięła młodzież kat. oraz grono nauczycielskie wraz z kierownikiem udział w uroczystym nabożeństwie żałobnem, odprawionem za spokój duszy ś. p. *Adama hr. Gołuchowskiego*, marszałka krajowego, wielce zasłużonego obywatela ziemi husiatyńskiej, członka protektora Towarzystwa Szkoły średniej i dobrodzieja wszystkich miejscowych towarzystw oświatowych i narodzonych.

Cześć Jego pamięci!

W niedzielę, dnia 3. maja, wzięła młodzież udział w dorocznym obchodzie Konstytucyi 3-go Maja.

W dniach 8-9 maja odbyła się lustracya Zakładu, której dokonał Inspektor krajowy szkół średnich, *radca Dr. Karol Opuszyński*.

Dnia 8. maja o godz. 3. popoł. odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę Pol. Bursy ludowej im. Tadeusza Kościuszki. Po odśpiewaniu odpowiedniej kantaty przez młodzież szkolną i przemówieniu *ks. Kruczkowskiego* dokonano aktu poświęcenia i wmurowania szkatułki, zawierającej odnośny dokument. W uroczystości wzięli udział: zast. marszałka pow. *P. hr. Siemieński-Lewicki*, Radca *P. Dr. Opuszyński*, *P. Piątkiewicz*, prezes Tow. Szkoły średniej, kierownik gimnazjum z gronem nauczycielskiem, Wydział Bursy z prezesem *prof. Gładyszowskim*, delegaci polskich towarzystw miejscowych, nauczyciele ludowi, młodzież szkolna, oraz licznie zebrana publiczność.

W dniu 26. maja odbyła się majówka szkolna.

13. czerwca jako w dniu Bożego Ciała wzięła młodzież katolicka, oraz grono nauczycielskie wraz z kierownikiem udział w uroczystym nabożeństwie i procesyi.

Dzień 13. czerwca, jako uroczyste święto Patrona parafii, był wolny od nauki szkolnej.

W dniach 25. i 26. czerwca przystąpiła młodzież do spowiedzi i komunii św.

Dnia 27. czerwca, jako w wigilię śmierci śp. Ces. Ferdynanda, odbyło się nabożeństwo żałobne.

Rok szkolny zakończono 29. czerwca uroczystem nabożeństwem, które odprawił ks. katecheta, poczem rozdano uczniom świadectwa roczne.

Stan zdrowotny młodzieży przez cały rok szkolny był na ogół pomyślny. Chorób zakaźnych nie było.

XI. Wykaz książek szkolnych,
których się będzie używało
w roku szkolnym 1914/15
w tutejszym Zakładzie.

I. Klasa.

	K.	h.
Ks. dr. Jan Ślósarz, Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich. Wydanie 3. Lwów 1908. Opr.	1	—
Dr. Zygmunt Samolewicz, Zwięzła gramatyka języka łacińskiego dla klasy I. i II. Wyd. 6. Lwów 1907 Opr.	1	—
Tadeusz Lewicki. Początki nauki języka łacińskiego dla I. klasy gimn. Lwów 1913.	2	40
Franciszek Konarski. Zwięzła gramatyka języka polskiego Lwów 1911. Opr.	—	50
Dr. Maryan Reiter. Czytania polskie dla I. klasy z ilustracyami. Lwów 1910. Opr.	3	—
Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — St. Gayczak. Ćwiczenia niemieckie dla I. klasy. Wyd. 7. Lwów 1910.	2	40

	K.	h.
Julian Mazurek. Krótki rys geografii do użytku I. klasy szkół średnich. Lwów 1908.	1	—
Bronisław Gebert i Gizela Gebertowa. Opowiadania z dziejów ojczyŹtych. Lwów 1912 Wydanie 2. zmienione Opr.	2	50
Ignacy Kranz. Arytmetyka na klasę I. Kraków 1911. Opr.	1	50
Ignacy Kranz. Geometria poglądowa na kl. I. Wyd. 2. Kraków 1912. Opr.	1	30
Dr. J. Nusbaum - J. Wiśniowski. Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1910. Opr.	3	60
Józef Rostałiński. Botanika szkolna na klasy niższe. Wyd. 8. Kraków 1914. Opr.	2	50

II. Klasa.

Ks. Dr. Jan ŚłóŹsarz. Katechizm religii katolickiej dla młodejŹy szkół średnich Wyd. 3. Lwów 1908. Opr.	1	—
Dr. Zygmunt Samolewicz. ZwięŹzła gramatyka języka łacińskiego dla kl. I i II. szk. średn. Wyd. 6. Lwów 1907. Opr.	1	—
Józef Steiner i Dr. August Scheindler. Ćwiczenia łacińskie dla klasy II. opracowane przez Dr. Zygmunta Samolewicza. Wydanie 6. przygotował A. Frączkiewicz Lwów 1913.	1	80
Antoni Małeckie. Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd 11. Lwów 1911. Opr.	2	40
Dr. Maryan Reiter. Czytania polskie dla II. klasy z ilustracyami. Lwów 1911. Opr.	3	40
Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — St. Gayczak. Ćwiczenia niemieckie dla II. klasy. Wyd. 6. Lwów 1912. Opr.	2	80
Michał Siwak. Geografia dla klasy II. i III. Lwów 1913. Wyd. 2. Lwów 1913. Opr.	3	20
Dr. Kazimierz Krotoski. Historia powszechna na klasy niższe. Tom I. Kraków 1908. Opr.	2	50
Ignacy Kranz. Arytmetyka na klasę II. Kraków 1911 Opr.	1	50

Ignacy Kranz. Geometrya poglądowa na kl. II. szk. średn. Wyd. 2 Kraków 1914. Opr.	1	40
Dr. Józef Nusbaum i Józef Wiśniowski. Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 3. Lwów 1910. Opr.	3	60
Józef Rostański. Botanika szkolna dla klas niższych. Wyd. 6. Kraków 1907. Opr.	2	50

III. Klasa.

Ks. Jougan. Liturgika. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr.	1	40
Ks. Dąbrowski. Historia bibl. zakonu starego. Wyd. 6. Lwów 1911. Opr.	1	70
Dr. Zygmunt Samolewicz i Tomasz Sołtysik. Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia. Wyd. 10. Lwów 1913 Opr.	2	40
Franciszek Próchnicki. Ćwiczenia łacińskie dla klasy III. Wyd. 6. Lwów 1912. Opr.	1	80
Aleksander Frąckiewicz. Czytanka łacińska na podstawie Korneliusza Neposa i Kurejusza Rufusa do użytku III. i IV. klasy szkół średnich. Wyd. 2. Lwów 1913 Opr.	2	30
E. Fiderer. Gramatyka języka greckiego. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr.	3	—
Józef Winkowski-Józef Taborski. Ćwiczenia greckie. Wyd. 4. do nowego planu przystosował Piotr Passowicz. Lwów 1914. Opr.	3	—
A. Małecki. Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 10—11. Lwów 1911 Opr.	2	40
Dr. Maryan Reiter. Czytania polskie dla III. kl. z ilustr. Lwów 1912 Opr.	3	40
Dr. L. German — Dr. K. Petelenz — St. Gayczak. Ćwiczenia niemieckie dla klasy III. Wyd. 5. Lwów 1911.	2	80
A. Jahner. Deutsche Grammatik. Wyd. 4. Lwów 1911. Opr.	2	20
Michał Siwak. Geografia dla klasy II. i III. Wyd. 2. Lwów 1913. Opr.	3	20

	K. h,
Bronisław Gebert i Gizela Gebertowa. Opowiadania z dzie- jów monarchii austr.-węg. Lwów 1912. Opr.	2 50
Ignacy Kranz. Arytmetyka na kl. III. Kraków 1910.	1 80
A. M. Kawecki i Fr. Tomaszewski, Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 7. Kraków 1913. Opr.	2 —

IV. Klasa.

Ks. Dąbrowski. Historia bibl. zakonu nowego. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr.	1 70
Dr. Zygmunt Samolewicz i Tomasz Sołtysik. Gramatyka języka łac. Część II. Składnia. Wyd. 10. Lwów 1913. Opr.	2 40
Franciszek Próchnicki, Ćwiczenia łacińskie dla klasy IV. Wyd. 5. Lwów 1913. Opr.	2 20
C. Jullii Caesaris Commentarii de bello Gallico. Wydał A. Bednarski. Wiedeń-Lwów 1910. Opr.	2 —
Edward Fiderer. Gramatyka języka greckiego. Wyd. 1.—4. Lwów 1909. Opr.	3 —
Józef Winkowski-Józef Taborski. Ćwiczenia greckie dla klasy III. i IV. Wyd. 3. Do nowego planu przystosował Piotr Passowicz. Lwów 1910. Opr.	3 —
Ant. Małecki. Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 10—11. Lwów 1910. Opr.	2 40
Fr. Próchnicki i K. Wojciechowski. Wypisy polskie. Tom. IV. Lwów 1911. Opr.	3 60
Kokorudz-Konarski. Gramatyka ruska dla Polaków. Lwów 1900. Opr.	2 —
Bohdan Łepki. Czytanka ruska. 1904. Opr.	1 20
Dr. L. German—Dr. K. Petelenz—St. Gayczak. Ćwiczenia niemieckie dla IV. klasy. Wyd. 4. Lwów 1910. Opr.	3 —
Dr. A. Jahner. Deutsche Grammatik. Wyd. 4. Lwów 1911. Opr.	2 20
Stanisław Majerski. Geografia monarchii austr.-węgierskiej. Wyd. 6. Lwów 1912. Opr.	2 20

	K.	h.
Wincenty Zakrzewski. Historia powszechna. Część I. Wyd. V. Kraków 1911. Opr.	2	40
Dr. Jerzy Miłulowicz. Podręcznik arytmetyki dla kl. IV. Lwów 1911. Opr.	1	50
R. Suppantšitsch. Podręcznik geometrii dla IV. i V. klasy, przetłumaczył Dr. Ludwik Hordyński. Kwów 1912 Opr.	4	50
A. M. Kawecki i Fr. Tomaszewski. Fizyka dla niższych klas szkół średnich. Wyd. 7. Kraków 1912 Opr.	2	—
Wincenty Frank i Józef Limbach, Mineralogia łącznie z chemią. Lwów 1912 Opr.	2	20

V. Klasa

Ks. Dr. Maciej Sieniatycki. Ogólna katolicka dogmatyka. Wyd. 2. Lwów 1906. Opr.	2	—
Z. Samolewicz i T. Sołtysik. Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Składnia. Wyd. 10. Lwów 1913. Opr.	2	40
Tadeusz Sinko. Wiązanka wierszy Owidyusza z dodatkiem wybranych elegii Tibulla i Propercyusza. Lwów 1912. Opr.	1	60
Livii ab urbe condita lib. I II. XXI. XXII. Wydał Fr. Majchrowicz. Wiedeń- Lwów 1905. Opr.	2	50
F. Fiderer. Gramatyka języka greckiego. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr.	3	—
E. Fiderer. Chrestomatya z pism Xenofonta. Wyd. 4 Lwów 1909. Opr.	2	40
Homera Iliada. Część I. opracowali Scheindler-Sołtysik. Opr.	1	40
Franciszek Próchnicki i Dr. Konst. Wojciechowski. Wypisy polskie dla klasy V. Lwów 1911.	3	80
Jul. Ippoldt i Adolf Stylo. Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen I. Teil. I. Teil. V. Klasse. Wyd. 3. Lwów 1912 Opr.	3	80
Win. Zakrzewski. Historia powszechna. Część I. Wyd. 7. Kraków 1911. Opr.	2	40

	K.	h.
Win. Zakrzewski. Historia powszechna. Część II. Wyd. 5. Kraków 1908. Opr.	2	40
Dr. Stanisław Pawłowski. Geografia dla klas wyższych. Część I. Lwów 1914.	2	30
Dr. Jerzy Miłułowicz. Podręcznik arytmetyki na kl. V. Lwów 1912. Opr.	1	50
R. Suppantsehtsch. Podręcznik geometryi dla IV. i V. klasy. przetłumaczył Dr. L. Hordyński. Lwów 1912. Opr.	4	50
Dr. Tadeusz Wiśniowski. Zasady mineralogii i geologii, Wydanie 3. Lwów 1912. Opr.	3	—
Józef Rostałński. Botanika szkolna dla klas wyższych. Wyd. 4. Kraków 1911. Opr.	3	20

VI. Klasa.

Ks. Dr. Sieniatycki. Dogmatyka szczegółowa. Wyd. 2. Lwów 1910. Opr.	2	20
Tomasz Sołtysik. G. Sallustii Crispi Bellum Catilinae. Lwów 1910. Opr.	—	70
Jan Szczepański. Wybór mów Cyserona. Część I Lwów 1913 Opr	2	60
Stanisław Rzepiński. Wybór poezyi Wergilego, Wiedeń- Lwów 1912. Opr.	1	70
Samolewicz-Sołtysik. Gramatyka języka łacińskiego, Część II, Składnia. Wyd. 9. Lwów 1909. Opr.	2	40
Franciszek Terlikowski. Życie publiczne, prywatne i umysłowe starożytnych Greków i Rzymian. Lwów 1912. (Książka pomocnicza). Opr.	4	80
Homera Iliada. Część I. Wydał Scheindler-Sołtysik. Lwów 1908 Opr.	1	40
Homera Iliada, Część II. wydał Scheindler-Sołtysik. Lwów 1909. Opr.	1	70
Franciszek Terlikowski. Wybór z dziejów Herodota, Wiedeń-Lwów 1900. Opr.	2	20

Plutarch. Żywoty Cyncerona i Demostenesa, wydał Fr. Nagórzański, Lwów 1911. Opr.	2	20
E. Fiderer. Gramatyka języka greckiego. Wyd. 4. Lwów 1909. Opr.	3	—
I. Chrzanowski i K. Wojciechowski. Wypisy polskie dla klas wyższych. Część I. (do r. 1822). Lwów 1913. Opr.	3	50
Jul. Ippoldt i A. Stylo: Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen. II Teil. VI. Kl. Wyd. 2 Lwów 1910. Opr.	3	60
Win. Zakrzewski. Historia powszechna. Część III. Wyd. 5. Kraków 1913	2	80
Dr. A. Pawłowski. Geografia dla klas wyższych. Część II		
Dr. Jerzy Miłulowicz. Podręcznik arytmetyki dla klasy VI. Lwów 1913	1	60
R. Suppantsehitsch. Podręcznik geometrii dla VI—VIII. klas szkół średnich, przetłumaczył Dr. L. Hordyński. Lwów 1913 Opr.	4	40
Kranz. Logarytmy. Wyd. 2. Kraków 1912.	1	30
Dr. Józef Nusbaum, Zoologia dla klas wyższych szkół średnich. Wydanie 2 Lwów 1912. Opr.	3	60

XII. Polska Bursa ludowa.

Założycielem Bursy jest b. wikary tut. parafii ks. Procyk. Przeznaczona zrazu dla synów włościan, uczęszczających do szkoły ludowej, mieściła się w własnej realności, położonej przy ulicy A. Mickiewicza, a zakupionej za cenę 3000 K. zebranych drogą składek przez założyciela. Kiedy w mieście naszym powstało gimnazjum prywatne, przyjmować zaczęto do Bursy także i uczniów tego Zakładu.

Skutkiem sprzedaży dawnej realności i przystąpienia do budowy naszego domu okazała się w bieżącym roku szkolnym potrzeba wyszukania odpowiedniego lokalu celem prowizorycznego pomieszczenia wychowanków. Aby oszczędzić Wydziałowi znacznych kosztów wynajmu, odstąpiła tut. Rada powiatowa bezpłatnie wielką swą salę posiedzeń na użytek Bursy. Za ten czyn obywatelski składa Dyrekcyja Zakładu serdeczne podziękowanie Wydziałowi powiatowemu. Kuchnię i spiżarnię wynajęto w sąsiedztwie.

W bieżącym roku szkolnym było umieszczonych w Bursie 16 uczniów gimnazjalnych i 9 ze szkoły ludowej. Nadzór domowy spoczywał w ręku prefekta *p. Bron. Uruskiego*, nauczyciela szkoły lud. Tryb dzienny wychowanków określa szczegółowo regulamin. Stan zdrowotny młodzieży był na ogół pomyślny. Czas wolny od nauki poświęcali uczniowie wspólnej lekturze, śpiewom i grom towarzyskim, a w lecie zabawom na obszerным dziedzińcu, lub poza miastem.

Na fundusze Bursy składają się: opłaty członków Towarzystwa (20 i 6 koron rocznie), dobrowolne datki i ofiary, oraz dochody z zabaw, festynów i t. p. urządzanych corocznie na rzecz Bursy. Z tego ostatniego źródła wpłynęło w r. b. do kasy zwyż 3000 K.

Opłata za utrzymanie wynosi 5—24 K. miesięcznie. Trzech uczniów umieszczonych było bezpłatnie.

Majątek Towarzystwa Bursy wynosi w bieżącym roku zwyż 11000 k. To też czyniąc zadość z dawna odczuwanej potrzebie, przystąpiono z wiosną 1914. do budowy nowego domu. Obszerne plac u zbiegu ulic: hr. A. Gołuchowskiego i Szewczenki, ofiarowany przez tut. gminę Towarzystwu Szkoły średniej, za zgodą

Wydziału tego Towarzystwa i Rady gminnej przeszedł na własność Bursy. Dzięki szlachetnej ofiarności obu instytucji, którym Dyrekcyja na tem miejscu składa serdecznie »Bóg zapłać«, pozyskano grunt wartości conajmniej 2500 k. Budynek, projektowany przez *p. Rysiakiewicza* z Czortkowa znajduje się już pod dachem. Koszta budowy wyniosą 20000 k. W suterynach mieścić się będzie: kuchnia, jadalnia, pokój gospodyni, umywalnia, spiżarnia i piwnice, w parterze: trzy wielkie sale, oraz pokój prefekta. Budynek oddany zostanie do zamieszkania w październiku 1914r.

Prezesem Bursy w bieżącym roku szkolnym jest *prof. Gładyszowski*, sekretarzem *prof. J. Andrószowski*, skarbnikiem *dyr. A. Kleczeński*.

XIII. Imienny spis uczniów.

Klasa I.

(Nazwiska uczniów chlubnie uzdolnionych do klasy następnej oznaczono tłustym drukiem. Przy nazwiskach prywatystów, uczniów prywatnej szkoły gimnazjalnej w Kopyczyńcach dodano literę K.)

- | | |
|---|---|
| 1. Andrejków Kazimierz (pryw. K.) | 38. Kawalczuk Stanisław (pryw. K.) |
| 2. Andrejków Maryan (pryw. K.) | 39. Kuchciak Jan |
| 3. Aschkenas Benjamin | 40. Lateiner Józef |
| 4. Aschkenas Izrael (pryw. K.) | 41. Linder Hersz |
| 5. Auerbach Simon | 42. Łubocki Albin (pryw. K.) |
| 6. Awerbuch Dawid | 43. Machówna Zofia (pryw. K.) |
| 7. Bergman Adolf (pryw. K.) | 44. Maiman Łazarz |
| 8. Białoń Władysław (pryw. K.) | 45. Martyniukówna Stefania (hosp.) |
| 9. Bielanówna Zofia (hosp.) | 46. Mejler Hersz |
| 10. Boski Stanisław (pryw. K.) | 47. Mestel Emil |
| 11. Broszczak Franciszek | 48. Obertaniec Michał (pryw. K.) |
| 12. Bryzicki Piotr | 49. Piątkowska Bronisława (hosp.) |
| 13. Cerałowicz Jan (pryw. K.) | 50. Pohorylles Maks |
| 14. Chuchłowski Franciszek | 51. Pohorylles Samuel (wyst. 1/XI. 1913.) |
| 15. Czerny Bohdan | 52. Preszel Julian |
| 16. Dworzyński Ferdynand | 53. Reisberg Izrael |
| (wyst. 6/XII. 1913.) | 54. Reitman Hersz (pryw. K.) |
| 17. Eckstein Chaskel (wyst. 1/XI. 1913.) | 55. Rotenberg Abraham |
| 18. Feldmanówna Chasie (hosp.) | 56. Rudnicki Emil (wyst. 1 IV 1914.) |
| 19. Gelbandówna Pea (hosp.) | 57. Schapirówna Amalia (hosp.) |
| 20. Giter Moszko | 58. Schapirówna Henia (hosp.) |
| 21. Gnak Michał (pryw. K.) | 59. Scharfberg Adolf |
| 22. Goldman Nisze | 60. Schorr Markus |
| 23. Góralski Franciszek (pryw. K.) | 61. Schwarz Herman (od 14/I 1914.) |
| 24. Grabka Irena (pryw.) | 62. Schwarz Jakób (pryw. K.) |
| 25. Grosskopf Józef (pryw. K.) | 63. Skólnik Józef |
| 26. Grünberżanka Cile (pryw. K.) | 64. Ślusarz Bronisław (pryw. K.) |
| 27. Hass Eisig | 65. Sozański Kazimierz (pryw. K.) |
| 28. Hassówna Chane (hosp.) | 66. Stanecki Józef |
| 29. Hofrichter Izrael | 67. Szandrowski Franciszek (pryw. K.) |
| 30. Jachimowicz Grzegorz | 68. Taubenkübelówna Jeti (hosp.) |
| 31. Jospówna Frisza (pryw. K.) | 69. Wasserman Zelman |
| 32. Kachnikiewicz Adam (pryw. K.) | 70. Wiesenthal Usher |
| 33. Kammerling Dawid | 71. Witwicki Stanisław |
| 34. Kamuda Stanisław (pryw. K.) | 72. Worochówna Antonina (hosp.) |
| 35. Kawecka Janina (hosp. od 1/II. 1914) | 73. Woźny Mikołaj (pryw. K.) |
| 36. Kleinerówna Rachela (pryw. K.) | 74. Żużński Władysław (pryw. K.) |
| 37. Kojn Mordko | |

Klasa II.

1. Awerbuch Mojżesz
2. Brodziński Wiktor
3. Buczek Władysław (wyst. 1/XI 1913.)
4. Domerecki Leon Jan (pryw. K.)
5. Domerecka Magdalena (pryw. K.)
6. Domerecki Zygmunt (pryw. K.)
7. Elfenbein Mordko
8. Ellenbogen Mojżesz
9. Feldmann Wolf
10. Filanka Michalina (hosp.)
11. Garfunkłówna Lea (hosp.)
12. Gehlmann Izak
13. Gelman Chaim Leib (pryw. K.)
14. Gomuńkiewicz Franciszek Longin (pryw. K.)
15. Graboń Franciszek
16. Hanczaryk Franciszek (pryw. K.)
17. Herman Aron (pryw. K.)
18. Holicki Wiktor
19. **Horowitz Salomon**
20. Kawalek Hersch (pryw. od 1/II 1914.)
21. Kawecki Zdzisław
22. Klanfer Mendel (pryw. K.)
23. Kordaczówna Wilhelmina (hosp.)
24. Kowalczuk Franciszek (pryw. K.)
25. **Krawiec Józef** (pryw. K.)
26. Krawiec Stefan (pryw. K.)
27. **Langerówna Frejda** (hosp.)
28. **Lawnerówna Mina** (hosp.)
29. Leszczyński Józef (pryw. K.)
30. Lewites Simon
31. Linder Boruch
32. Mannheim Geron Wolf (pryw. K.)
33. Michalski Adolf
34. Misztak Józef (wyst. 1/II 1914.)
35. Mühlsteinówna Anna (pryw. K.)
36. Okuniówna Eugenia (pryw. K.)
37. Ornatowski Adolf (pryw. K.)
38. Pohoryllesówna Ryfka (hosp.)
39. Pompan Eisig
40. Przeorski Kazimierz
41. **Rathausierówna Rozalia** (hosp.)
42. Rein Simon
43. Reitmanówna Mina (pryw.)
44. Rubel Abraham (pryw. K.)
45. Scherz Marek (pryw. K.)
46. Schorr Markus (pryw. K.)
47. Schwarz Jakób
48. Solecki Adam (pryw. K.)
49. Sosnowski Władysław
50. **Spieglówna Estera** (hosp.)
51. Szymański Jan Józef (pryw. K.)
52. Szymański Witold (pryw. K.)
53. **Thauówna Anna** (pryw. K.)
54. Tomczyszyn Michał (pryw. K.)
55. Weisglas Kolman (pryw. K.)
56. Weitman Hersch
57. Wernerówna Marya (hosp.)
58. Wiciak Stanisław (pryw. K.)

Klasa III.

1. Bielawski Antoni
2. Dubiński Bronisław (wyst. 14/V 1914.)
3. Dubyna Teodor
4. Duwał de Dampierre Czesław
Kazimierz Maryan (wyst. 31/I 1914.)
5. Epstein Mojżesz Józef
(wyst. 14/V 1914.)
6. Frischówna Ewa (pryw.)
7. Ganczarski Hugo
8. Gelband Joachim
9. Ginsberg Markus (wyst. 14/V 1914.)
10. **Günsburg Izaak**
11. Herman Meszulim
12. Horowitzówna Klara (hosp.)
13. Kapłun Majer
14. Kawecka Marya Walerya Helena
(hosp.)
15. Kiełbiński Kazimierz
16. Kohn Mojżesz
17. **Linder Józef**
18. Machowski Stanisław od 1/II 1914.)
19. Medyński Julian (od 1/II 1914.)
20. Menczel Aron (wyst. 1/X 1913.)
21. Morderor Jankiel (wyst. 10/V 1914.)
22. Morgenroth Bernard
23. Perlman Szymon Majer
24. Podgóreczny Józef (pryw.)
25. Presserówna Pesie Szajne
(pryw. od 20/XII 1913.)
26. Ratajski Stanisław (pryw.)
27. Reitmanówna Rebeka (pryw.)
28. Schapira Izidor
29. Schapirówna Gizela (hosp.)
30. **Sternberżanka Józefa** (pryw.)
31. Stolzenberg Mojżesz Salomon
(wyst. 14/V 1914.)
32. Tracz Kazimierz (od 6/III-6/IV 1914.)
33. Waldecker Roman (pryw.)
34. Werner Leopold Mieczysław
(wyst. 31/I 1914.)
35. Werner Witold Jerzy
(wyst. 10/V 1914.)
36. Witwicki Bronisław Mieczysław
(wyst. 14/V 1914.)
37. Zawadzki Michał Karol
(wyst. 30/II 1914.)
38. Zieliński Stanisław

Klasa IV.

- | | |
|---|---|
| 1. Ackermann Samuel
(pryw. od 18/II 1914.) | 8. Horowitz Zemi Naftali (pryw.) |
| 2. Amreich Mojżesz (pryw.) | 9. Joszpa Mendel |
| 3. Bawarska Stanisława Urszula (pryw.) | 10. Kotowicz Jan |
| 4. Bednarski Roman | 11. Königsberżanka Mirl (hosp.) |
| 5. Bednarska Janina
(pryw. od 1/II 1914.) | 12. Kryształowicz Dominik (od 1/II 1914.) |
| 6. Gilsohn Bernard (pryw.) | 13. Maimanówna Marya (hosp.) |
| 7. Grabscheid Michał | 14. Schapira Joachim |
| | 15. Scherz Jakób (pryw.) |
| | 16. Witkowski Adolf. |

Klasa V.

- | | |
|--------------------------------------|---|
| 1. Adler Jakób (pryw. od 1/II 1914.) | 12. Pohorylles Leib |
| 2. Altschiller Zalmen | 13. Ratayska Julia (pryw. od 6/IV 1914.) |
| 3. Aschkenas Mendel Schoel | 14. Ratayski Witold Kazimierz |
| 4. Bednarski Dyonizy | 15. Rathäuser Filip |
| 5. Bielikowicz Jerzy Klemens | 16. Reichan Tadeusz Kazimierz |
| 6. Fischmanówna Pepi (pryw.) | 17. Schapira Leon |
| 7. Futschik Maryan Stanisław | 18. Schorr Izrael |
| 8. Kimmel Leib | 19. Seidmann Izydor |
| 9. Kupferberg Abraham | 20. Singer Elkune Jechiel |
| 10. Margulies Józef | 21. Sternberżanka Blanka
(pryw. od 1/II 1914.) |
| 11. Pohorylles Izydor Benis | |
22. Sternschuss Chune.

XIV. Ogłoszenia Dyrekcyi.

Wpisy do klas I. - VI. tut. Zakładu na rok szkolny 1914/15. odbędą się w dniach 29. 30 i 31. sierpnia od g. 9. do 12. przedpołudnie. Uczniowie jawić się mają w towarzystwie rodziców lub opiekunów i przedłożyć ostatnie świadectwo roczne oraz 2 karty wpisowe, należycie wypełnione i zaopatrzone podpisem nadzoru domowego. Uczniowie przybywający z obcych zakładów winni wykazać się świadectwem, zaopatrzonem klauzulą odejścia i dołączyć metrykę urodzenia i świadectwo ponownego szczepienia ospy. Uczniowie wstępujący do klasy I. przedłożyć mają metrykę urodzenia na dowód, że ukończyli lub ukończą najdalej do 31. grudnia br. 10 lat, świadectwo szkolne, stwierdzające ukończenie z dobrym postępem IV. klasy szkoły ludowej, oraz świadectwo szczepienia ospy.

Wpisowe dla uczniów nowowstępujących wynosi 4 kor. 20 hal. Wszyscy uczniowie obowiązani są uiścić przy wpisie datkę na powiększenie zbiorów naukowych, a to uczniowie nowowstępujący w kwocie 4 kor., inni w kwocie 5 kor., nadto złożyć mają za miesiąc wrzesień opłatę szkolną. Opłata ta wynosi: dla uczniów, których rodzice mieszkają w Husiatynie 20 kor., dla uczniów, których rodzice zamieszkali są poza Husiatynem, 15 kor. miesięcznie.

Uczniowie niezamożni, pragnący uzyskać zniżenie opłaty szkolnej, winni wnieść najdalej do 4. września 1914 r. prośbę do Wydziału Towarzystwa Szkoły średniej w Husiatynie, załączając ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa. Podania składać należy na ręce Dyrekcyi Zakładu

Zniżeń opłaty szkolnej w roku 1914/15. udzielać będzie Wydział Towarzystwa Szkoły średniej tylko warunkowo, tj. do czasu najbliższej konferencyi okresowej; uczniowie, którzy na konferencyi otrzymują postęp niedostateczny z 2 przedmiotów lub niepomyślną notę z zachowania, tracą zniżenie opłaty szkolnej i starać się muszą o nie ponownie na podstawie pomyślnych wyników następnej konferencyi

Uchwałą Wydziału Towarzystwa Szkoły średniej z dnia 30. stycznia 1913. wszyscy rodzice uczniów obowiązani są należeć do tego Towarzystwa, podpisać przy wpisach odnośną deklarację

i uiszczać regularnie wkładkę miesięczną w kwocie 1 kor., którą dla ułatwienia pobierać się będzie wraz z opłatą szkolną.

Egzamina wstępne do klasy I. odbędą się dnia 1. września 1913. roku o godzinie 8. rano. Uczniowie przynieść mają ze sobą 2 arkusze papieru liniowanego, pióro i atrament, oraz książkę polską i niemiecką z IV. klasy szkoły ludowej. Egzamin obejmuje następujące przedmioty: 1) religię, 2) język polski, 3) język niemiecki, 4) rachunki. Uczniowie, którzy mają w świadectwie z IV. klasy szkoły ludowej z religii notę co najmniej dobrą, uwolnieni są od składania egzaminu z tego przedmiotu. Wymaga się z religii: znajomości najważniejszych zasad wiary, podanych w małym katechizmie.

Egzamin z języka polskiego i niemieckiego, oraz rachunków składa się z części piśmiennej i ustnej. Część piśmienna z języka polskiego obejmuje: a) dyktat, na który przeznaczają się części ustępu, zawartego w czytance polskiej z IV. klasy szkoły ludowej, b) rozbiór zdania Zdanie to, wyjęte z dyktatu, będzie zdaniem pojedynczym, z kilku zwykłymi określeniami. Uczniowie mają oznaczyć w tem zdaniu części mowy i ich formy, tudzież części zdania. Egzamin piśmienny z języka niemieckiego stanowi dyktat, wyjęty z czytanki niemieckiej na IV. klasę szkoły ludowej, a z rachunków wypracowanie 3 łatwych zadań, a to: 1) napisanie podyktowanej słowami liczby wielocyfrowej, 2) jedno z działań liczbami całkowitemi, 3) zagadnienie z zakresu życia codziennego. Uczniowie, których wypracowania piśmienne uznane zostaną za dobre, zwolnieni są od egzaminu ustnego z odnośnych przedmiotów, jeżeli w świadectwie szkolnem z IV. klasy ludowej mają notę co najmniej dobrą z tych przedmiotów.

Przy egzaminie ustnym wymaga się: a) z języka polskiego: płynnego i poprawnego czytania, streszczenia w zdaniach prostych przeczytanego ustępu, znajomości części zdania i mowy, oraz odmiany imion i czasownika; b) z języka niemieckiego: płynnego czytania, tłumaczenia łatwiejszych zdań i ustępów, zawartych w czytance niemieckiej z IV. klasy ludowej, znajomości odmiany słabej i mocnej rzeczownika, odmiany przymiotnika i rzeczownika z rodzajnikiem oznaczonym, nieoznaczonym i bez rodzajnika, odmiany słabej czasowników i znajomości najważniejszych cza

sowników mocnych: c) z rachunków: pisanie i czytanie liczb wielocyfrowych, 4 działań liczbami całkowitemi, oraz znajomości najważniejszych miar i wag i ich podziału.

W czasie wakacji, o ile zgłosi się odpowiednia liczba uczestników, odbędzie się **kurs przygotowawczy** dla uczniów, pragnących wstąpić do gimnazjum, a nieprzysposobionych należyćie do egzaminu wstępnego. Z nauki korzystać mogą uczniowie za opłatą 20 kor. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya Zakładu do 4. lipca włącznie.

Egzamina poprawcze, oraz wstępne do klas II - VI. odbędą się dnia 2., ewentualnie i 3. września Taks egzaminacyjna wynosi 24 kor.

Rodzice uczniów, zamieszkali poza Husiatynem, mogą swoich synów umieszczać na stancyi tylko u takich osób, które się wykażą Regulaminem dla osób utrzymujących w swoich domach uczniów szkół średnich, wydanym przez c. k. Radę szkolną krajową pod l. 11781/98 i opatrzonym pieczęcią tego Zakładu. Osoby utrzymujące lub zamierzające utrzymywać uczniów na stancyi, winne zgłosić się w czasie od 25. do 28. sierpnia w kancelaryi Dyrekcji celem uzyskania pozwolenia.

Wskazaną jest także ogłębność w wyborze nauczycieli domowych, których we własnym interesie nie powinni rodzice uczniów przyjmować bez porozumienia się z Dyrekcją.

Synowie włościan, uczęszczający do Zakładu, znajdują umieszczenie w Polskiej Bursie ludowej za opłatą, której wysokość oznaczy się odpowiednio do zamożności rodziców. Prośby o przyjęcie do Bursy nadsyłać należy na ręce prof Gładyszowskiego, prezesa Bursy, najdalej do dnia 31 sierpnia.

Uczniowie, którzy już w roku ubiegłym byli w Bursie umieszczeni, mają pierwszeństwo przed innymi, o ile posiadają warunki przyjęcia (uzdolnienie do klasy wyższej, zachowanie co najmniej dobre).

Częste porozumiewanie się szkoły z rodzicami lub nadzorem domowym jest rzeczą nader pożądaną. W tym celu **w każdą niedzielę po l. i 15. każdego miesiąca od g. $\frac{1}{2}$ 10 — $\frac{1}{2}$ 11. przedpołudniem** udzielać będą p. p. profesorowie informacji co do postępów w naukach i zachowania się uczniów.

Nabożeństwo z powodu rozpoczęcia nowego roku szkolnego odbędzie się dnia 3. września o g. 8. rano. Dnia 4. września rozpoczyna się regularna nauka szkolna.



XV. Wymiar godzin w poszczególnych obowiązkowych przedmiotach nauki.

P r z e d m i o t	K l a s a				
	I.	II.	III.	IV.	V.
Religia:	2	2	2	2	2
Język polski:	3	4	3	3	3
Język łaciński:	6	6	6	6	6
Język grecki:	—	—	5	4	5
Język niemiecki:	5	4	4	4	4
Historia:	2	2	2	2	4 ⁽²⁾
Geografia:	2	2	2	2	0 ⁽²⁾
Matematyka:	3	3	3	3	3
Historia naturalna i fizyka:	2	2	2	3	3
Rysunki:	1	1	1	1	—
Kaligrafia:	1	—	—	—	—
Razem . .	27	26	30	30	30

